

Październik 2025 r.



ŚWIATOWY ZWIĄZEK
POLSKICH ŻOŁNIERZY ŁĄCZNOŚCI
ZARZĄD GŁÓWNY
www.szpzl.pl

KOMUNIKAT Nr 42



Zarząd Główny
Światowego Związku Polskich Żołnierzy Łączności
ul. Juzistek 2
05-131 Zegrze
www.szpzl.pl

NIP: 536 186 45 98 REGON: 010404505
KRS: 0000279189

Konto bankowe: BGŻ PNP Paribas S.A. Oddział w Legionowie
07 1600 1462 1841 0989 0000 0001

KONTAKT

Prezes ZG ŚZPŻŁ Mieczysław Hucal	– tel. 603 882 760
Sekretarz ZG ŚZPŻŁ Emil Suska	– tel. 606 943 042
Skarbnik Agata Purzycka	– tel. 502 454 921

REDAKCJA

Mirosław Pakuła
mirpak@wp.pl
tel. 503 038 235

Od redakcji

Szanowni Czytelnicy !

Oddajemy w Wasze ręce Komunikat nr 42. Nasi autorzy ponownie nie zawiedli – bardzo dziękujemy Im za nadesłane artykuły.

Komunikat otwiera, tradycyjnie, dział „Z działalności Związku” i znajdziemy tam sprawozdania Zarządu Głównego i oddziałów. Dodatkowym materiałem w tym dziale jest artykuł Kol. prezesa Zarządu Głównego Mieczysława Hucala o Parku im. Polskich Żołnierzy Łączności w Serocku.

W dziale „Z żałobnej karty” zamieściliśmy krótkie wspomnienia o Koleżance i ośmiu Kolegach, którzy odeszli na wieczną wartę.

Dział „Jednostki Wojsk Łączności” zawiera artykuły o historii trzech współczesnych jednostek Wojsk Łączności: 5. Pułku Dowodzenia, 15. Sieradzkiej Brygady Łączności oraz Brygady Wsparcia Dowodzenia Wielonarodowego Korpusu Północny-Wschód. Dział zamyka relacja z pierwszego święta Regionalnego Centrum Informatyki Olsztyn.

Ciekawy jest dział „Wspomnienia łącznościowców” - wspomnieniami podzieliło się kolejnych trzech Kolegów. Przy okazji bardzo zachęcamy do wypełniania tego ważnego działu.

Przedostatni dział Komunikatu, poświęcony jest sprzętowi łączności i informatyki. Zawiera tym razem cztery artykuły – jeden historyczny i trzy współczesne.

W dziale „Firmy telekomunikacyjne” zamieszczamy informacje z zaprzyjaźnionych zakładów.

Zapraszamy do lektury i do pisania kolejnych artykułów.

Redaktor Komunikatu
Mirosław Pakuła

Z DZIAŁALNOŚCI ZWIĄZKU

Mieczysław HUCAŁ

INFORMACJA ZARZĄDU GŁÓWNEGO

Praca Zarządu Głównego skupiała się na realizacji zadań postawionych przez XI Walny Zjazd Delegatów Związku oraz zadaniach zapisanych w Rocznych Planach Działalności. Dotychczas podczas XI kadencji odbyły się cztery posiedzenia Zarządu Głównego oraz dwa posiedzenia Prezydium Zarządu Głównego.

Stan ewidencyjny Związku na 30 czerwca 2025r. wynosił 317 członków w tym 294 zwyczajnych. Liczebność oddziałów przedstawiała się następująco: Białystok - 17; Bydgoszcz - 12; Koszalin - 11; Sieradz - 38; Śrem - 32; Warszawa - 31 i Zegrze - 136 członków. Na Liście Krajowej znajduje się 16 członków oraz na Liście Zagranicznej - 2. W Związku mamy 26 członków honorowych, z których 5 jest jednocześnie członkami zwyczajnymi oraz jednego członka wspierającego.

Przejdźmy do relacji z wydarzeń minionego roku działalności Zarządu Głównego.

2 października na zaproszenie Rektora Uczelni Techniczno-Handlowej im. Heleny Chodkowskiej w Warszawie dr. Justyny Żylińskiej w inauguracji Roku Akademickiego 2024/2025 uczestniczył prezes Zarządu Głównego ppłk rez. Mieczysław Hucal. Wykład inauguracyjny wygłosił dr Krzysztof Gawkowski – Wiceprezes Rady Ministrów, Minister Cyfryzacji.



Podczas inauguracji Roku Akademickiego w UTH

18 października w Sieradzu odbyły się centralne obchody Święta Wojsk Łączności i Informatyki. W obchodach udział wziął Szef Sztabu Generalnego gen. Wiesław Kukula – absolwent Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Łączności z roku 1996. Na zaproszenie Szefa Zarządu Kierowania i Dowodzenia – P6 Sztabu Generalnego płk. Piotra Chodowca oraz dowódcy 15 Sieradzkiej Brygady Wsparcia Dowodzenia płk. Wojciecha Danielewskiego w obchodach udział wzięli prezes Zarządu Głównego ppłk rez. Mieczysław Hucal, członkowie Oddziału Sieradz z prezesem płk. Markiem Lewandowskim na czele oraz grono członków Oddziału Zegrze.



Podczas uroczystości

Po oficjalnych obchodach Święta WŁil odbyło się spotkanie robocze w Muzeum Okręgowym w Sieradzu. W spotkaniu udział wzięli Prezes Zarządu Głównego ppłk rez. Mieczysław Hucal, prezes Oddziału Sieradz płk w st. sp. Marek Lewandowski oraz dyrektor Muzeum Okręgowego w Sieradzu Pan Piotr Gutbier.



Podczas spotkania w Muzeum Okręgowym w Sieradzu

19 października w ramach zjazdu absolwentów WSOWŁ rocznika 1971 w auli Centrum Szkolenia Łączności i Informatyki odbyło się spotkanie uczestników zjazdu z prezesem ZG ŚZPŻŁ. Na zaproszenie organizatorów ppłk rez. Mieczysław Hucal przedstawił informacje o Światowym Związku Polskich Żołnierzy Łączności. Przedstawiona została historia oraz cele i zadania realizowane przez Związek. Takie zaproszenie otrzymaliśmy po raz pierwszy ale mamy nadzieję, że nie ostatni



Podczas spotkania absolwentów WSOWŁ rocznik 1971

W dniu 14 listopada 2024 odbyło się pierwsze posiedzenie Zarządu Głównego Światowego Związku Polskich Żołnierzy Łączności w XI kadencji władz. Podsumowano obchody Jubileuszu 30-lecia Związku oraz XI Walny Zjazd Delegatów. Podkreślono wysoki poziom organizacji obu wydarzeń. Następnie omówione zostały sprawy bieżące m.in. takie jak stopień zaawansowania druku Komunikatu 41, przedstawiony został wstępny projekt Planu Działalności na rok 2025 oraz podjęto decyzję o upoważnieniu Prezydium do podejmowania decyzji w imieniu całego Zarządu Głównego. Zdecydowano też, że planowana tablica pamiątkowa, która ma zostać umieszczona w parku im. Polskich Żołnierzy Łączności w Serocku będzie ufundowana przez ogół członków Światowego Związku Polskich Żołnierzy Łączności.



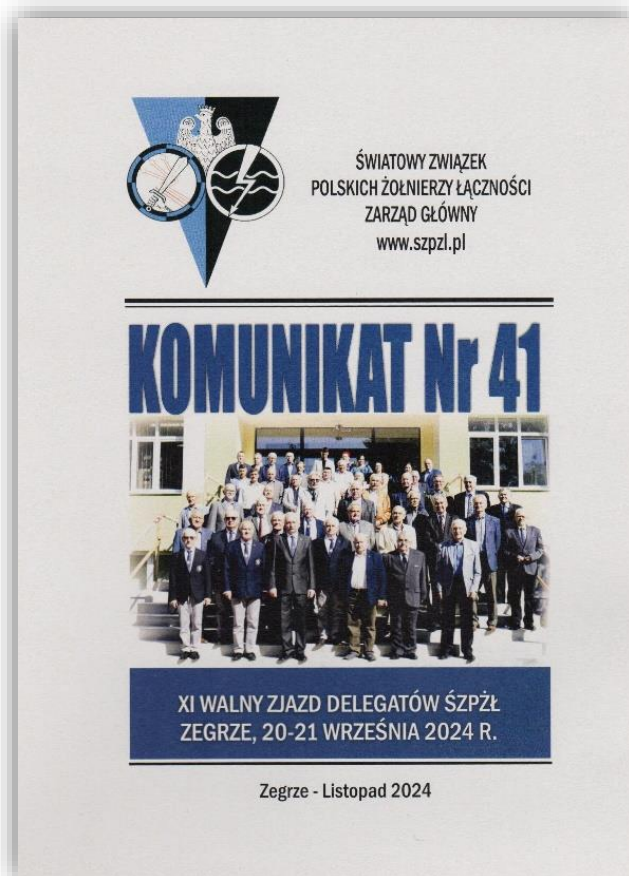
Podczas posiedzenia

22 listopada w samo południe na Placu Gwardii Pieszej Koronnej przed Muzeum Wojska Polskiego odbyła się uroczystość wręczenia sztandaru dla batalionu dowodzenia Wojsk Obrony Terytorialnej im. ppłk. Tadeusza Runge ps. „Witold”. Podczas uroczystego apelu sztandar w imieniu Prezydenta RP dowódcy batalionu ppłk. Piotrowi Osińskiemu wręczył zastępca szefa BBN gen. broni Dariusz Łukowski. Na uroczystość przybyło wielu znamienitych gości w tym m.in. szef Sztabu Generalnego WP gen. Wiesław Kukula, Dowódca Operacyjny gen. dyw. Maciej Klisz, Dowódca Wojsk Obrony Terytorialnej gen. bryg. Krzysztof Stańczyk oraz przedstawiciele władz samorządowych. Światowy Związek Polskich Żołnierzy Łączności reprezentował prezes ppłk rez. Mieczysław Hucal, jednocześnie członek Honorowego Komitetu Nadania Sztandaru bdow WOT.



Moment wręczenia sztandaru dowódcy batalionu

Na przełomie listopada i grudnia ukazał się 41 numer Komunikatu Światowego Związku Polskich Żołnierzy Łączności. Komunikat był obszerny - zawierał aż 29 artykułów. Opóźnienie wynikało z faktu, że chcieliśmy w nim zamieścić informacje z XI Walnego Zjazdu Delegatów ŚZPŻŁ



10 grudnia w Centralnej Bibliotece Wojskowej odbyło się spotkanie okolicznościowe z okazji Świąt Bożego Narodzenia oraz urodzin patrona CBW – Marszałka Józefa Piłsudskiego. Na zaproszenie dyrektora Centralnej Biblioteki Wojskowej Pana dr. Jana Tarczyńskiego Światowy Związek Polskich Żołnierzy Łączności reprezentował prezes ppłk rez. Mieczysław Hucal.

W dniu 12 grudnia w Warszawie odbyło się spotkanie podsumowujące rok 2024 w Grupie WB. Prezes Pan Piotr Wojciechowski przedstawił osiągnięcia oraz nakreślił plany na bliższą i dalszą przyszłość. Na zaproszenie władz koncernu w spotkaniu uczestniczył prezes Zarządu Głównego ppłk rez. Mieczysław Hucal. Spotkanie to było również okazją do nadrobienia „zaległości”. Prezes ppłk rez. Mieczysław Hucal wręczył prezesom koncernu przyznane przez Zarząd Główny SZPŻŁ wyróżnienia. Prezesi Panowie Piotr Wojciechowski i Adam Bartosiewicz otrzymali medale pamiątkowe z okazji 105-lecia szkolenia kadr łączności w Zegrzu oraz Medale „30-lecia Światowego Związku Polskich Żołnierzy Łączności”. Ponadto prezes Pan Piotr Wojciechowski odebrał przyznaną przez ZG SZPŻŁ za wieloletnią współpracę z firmą WB Electronics statuetkę Światowego Związku Polskich Żołnierzy Łączności.



Od lewej: prezes ZG SZPŻŁ ppłk rez. Mieczysław Hucal, prezesi Grupy WB - panowie Piotr Wojciechowski i Adam Bartosiewicz

18 grudnia stał pod znakiem spotkań wigilijnych. Spotkania odbyły się w Centrum Szkolenia Łączności i Informatyki w Zegrzu oraz Centrum Wsparcia Systemów Dowodzenia Sił Zbrojnych w Białobrzegach. Na zaproszenie Komendanta Centrum Szkolenia Łączności i Informatyki płk. Pawła Nowotnika oraz Komendanta Centrum Wsparcia Systemów Dowodzenia płk. Sławomira Gawrona w obu spotkaniach uczestniczył prezes Zarządu Głównego Światowego Związku Polskich Żołnierzy Łączności ppłk rez. Mieczysław Hucał. W Zegrzu towarzyszył mu wiceprezes ppłk rez. Mirosław Pakuła.



Spotkanie Wigilijne w CWSD SZ

W dniu 22 stycznia 2025 odbyło się posiedzenie Zarządu Głównego Światowego Związku Polskich Żołnierzy Łączności.

W dniu 26 lutego w Centrum Wsparcia Systemów Dowodzenia Sił Zbrojnych w Białobrzegach odbyło się spotkanie, podczas którego powołano Komitet Fundacyjny sztandaru. Przewodniczącym Komitetu Fundacyjnego sztandaru CWSDSZ został prezes Zarządu Głównego Światowego Związku Polskich Żołnierzy Łączności ppłk rez. Mieczysław Hucał.



Podczas posiedzenia Komitetu Fundacyjnego sztandaru CWSD SZ

11 marca w Białobrzegach odbyło się spotkanie prezesa Zarządu Głównego Światowego Związku Polskich Żołnierzy Łączności ppłk. rez. Mieczysława Hucala z Szefem Zarządu Wsparcia Dowodzenia i Łączności Inspektoratu Rodzajów Wojsk Dowództwa Generalnego Rodzajów Sił zbrojnych płk. dr. inż. Marcinem Markiem. Jako, że było to pierwsze takie spotkanie ppłk rez. Mieczysław Hucal przedstawił historię Związku, jego strukturę, liczebność i dotychczasowy dorobek. Następnie przedstawione zostały przedsięwzięcia jakie są planowane do realizacji w bieżącym roku. Płk Marcin Marek zadeklarował pomoc w ich realizacji, oczywiście w miarę możliwości. Omówione zostały też możliwości współpracy na różnych płaszczyznach mających na celu integrację środowiska łącznościowców i informatyków tych, którzy zakończyli służbę wojskową z tymi co obecnie służą.



Od lewej: mjr Rafał Magoń, ppłk rez. Mieczysław Hucal, płk Marcin Marek

20 marca odbyło się spotkanie koleżeńskie z okazji 10 rocznicy powstania Oddziału Białystok. W części oficjalnej obecny na spotkaniu prezes Zarządu Głównego ppłk rez. Mieczysław Hucal w imieniu Szefa Zarządu Kierowania i Dowodzenia – P6 Sztabu Generalnego WP płk. Piotra Chodowca złożył życzenia i wręczył okolicznościowy ryngraf. Następnie wręczone zostały wyróżnienia związkowe. W dalszej części spotkania był czas na wspomnienia i rozmowy o planach na przyszłość.



Uczestnicy spotkania Jubileuszowego w Białymstoku

W dniu 26 marca 2025 odbyło się kolejne posiedzenie Zarządu Głównego. Przyjęto na nim sprawozdanie finansowe przedstawione przez skarbnik Zarządu Głównego. Podjęto też kolejne decyzje związane z organizacją Dnia łącznościowca w Serocku.

1 kwietnia w sali widowiskowej Klubu CSŁil obchodziło swoje święto Centrum Wsparcia Systemów Dowodzenia Sił Zbrojnych. Na zaproszenie komendanta CWSDSZ płk. Sławomira Gawrona Światowy Związek Polskich Żołnierzy Łączności reprezentował prezes Zarządu Głównego ppłk rez. Mieczysław Hucał, który jest jednocześnie przewodniczącym Komitetu Fundacyjnego sztandaru dla CWSDSZ



Podczas uroczystości

17 kwietnia w Centrum Szkolenia Łączności i Informatyki odbyło się spotkanie wielkanocne. Zarząd Główny reprezentował prezes Zarządu Głównego ppłk rez. Mieczysław Hucał.



Podczas spotkania

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda, postanowieniami z dnia 22 kwietnia 2025 r., mianował na stopnie generalskie czternastu oficerów Wojska Polskiego, dwóch oficerów Straży Granicznej oraz czterech oficerów Państwowej Straży Pożarnej. 2 maja w „Dniu Flagi” wręczył im akty mianowania. Wśród awansowanych znalazło się dwóch łącznościowców. Na stopień generała dywizji Wojska Polskiego mianowany został gen. bryg. Kociuba Krzysztof Przemysław – Szef Sztabu Agencji Łączności i Informatyki NATO. Na stopień generała brygady Wojska Polskiego płk Chodowiec Piotr – Szef Zarządu Kierowania i Dowodzenia – P6 Sztabu Generalnego WP. Gen. bryg. Piotr Chodowiec jest członkiem Oddziału Zegrze Światowego Związku Polskich Żołnierzy Łączności. Obaj są absolwentami Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Łączności w Zegrzu.



Od lewej: gen. bryg. Piotr Chodowiec, gen. dyw. Krzysztof Kociuba

W dniu 5 maja odbyło się posiedzenie Prezydium Zarządu Głównego Światowego Związku Polskich Żołnierzy Łączności. Podczas posiedzenia członkowie Prezydium Zarządu Głównego m.in. przyjęli przedstawiony przez prezesa projekt tablicy pamiątkowej poświęconej Polskim Żołnierzom Łączności, której odsłonięcie planowane jest 18 października podczas Dnia Łącznościowca w serockim Parku Miejskim im. Polskich Żołnierzy Łączności.



Projekt tablicy pamiątkowej

23 maja w Centrum Wsparcia Systemów Dowodzenia Sił Zbrojnych w Białobrzegach odbyło się spotkanie Komitetu Fundatorów Sztandaru. W spotkaniu uczestniczył m.in. prezes Zarządu Głównego ppłk rez. Mieczysław Hucal, który jest jednocześnie przewodniczącym Komitetu oraz Komendant CWSDSZ płk Sławomir Gawron. Podczas spotkania omówiono aktualny stan przygotowań do otrzymania sztandaru przez CWSDSZ.



Od lewej: komendant CWSDSZ płk Sławomir Gawron, ppłk rez. Mieczysław Hucal, z-ca k-ta CWSDSZ płk Piotr Cieślak

30 maja na placu im. gen. broni Stanisława Maczka w Żaganiu odbył się uroczysty apel z okazji Jubileuszu 80. rocznicy utworzenia 11. Batalionu Dowodzenia. Na zaproszenie dowódcy 11. Batalionu Dowodzenia ppłk. Ireneusza Mika Światowy Związek Polskich Żołnierzy Łączności reprezentował prezes ppłk rez. Mieczysław Hucal.



Podczas uroczystości wypuszczono balony w barwach łączności

5 czerwca w Centrum Konferencyjnym Wojska Polskiego odbyły się obchody Święta Regionalnego Centrum Informatyki Warszawa. Na zaproszenie komendanta płk. Roberta Stańczyka w obchodach wziął udział prezes Zarządu Głównego ppłk rez. Mieczysław Hucal.



9 czerwca w Sztabie Generalnym WP odbyło się spotkanie prezesa Zarządu Głównego Światowego Związku Polskich żołnierzy Łączności ppłk. rez. Mieczysława Hucala z Szefem Zarządu Kierowania i Dowodzenia – P6 Sztabu Generalnego gen. bryg. Piotrem Chodowcem.

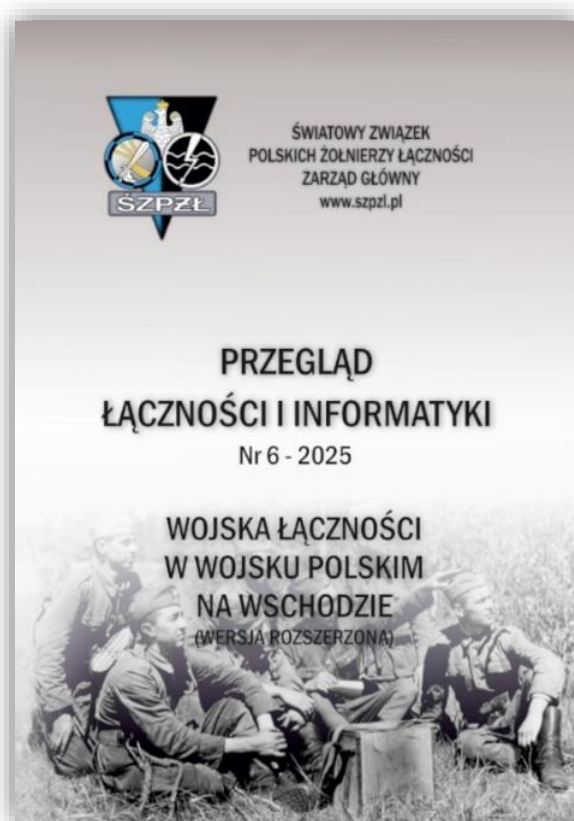
W trakcie spotkania ppłk Hucal przedstawił sytuację bieżącą Związku oraz stan przygotowań do planowanego na 18 października Dnia Łącznościowca w Serocku, którego głównym wydarzeniem będzie odsłonięcie tablicy pamiątkowej poświęconej Polskim Żołnierzom Łączności. Płk rez. Mieczysław Hucal podziękował Szefowi ZKiD – P6 za wsparcie idei ufundowania tablicy pamiątkowej oraz wyrażenie zgody na objęcie Patronatem Honorowym planowanego wydarzenia.



W dniu 11 czerwca 2025 r. odbyło się posiedzenie Zarządu Głównego Światowego Związku Polskich Żołnierzy Łączności.



Podczas posiedzenia



W czerwcu po 15 latach od ostatniego wydania ukazał się kolejny numer „Przeglądu Łączności i Informatyki”. Jest to kompleksowe opracowanie na temat Wojsk Łączności w Wojsku Polskim na Wschodzie. Opracowanie powstało wiele lat temu (najprawdopodobniej w latach 70. lub 80. XX w.)

w formie maszynopisu i pozostawało w rękach prywatnych. Pozyskaliśmy je dopiero w ubiegłym roku. Ze względu na dużą wartość merytoryczną i historyczną zdecydowaliśmy się je wydać i udostępnić szerokiemu gronu czytelników. Zachowany został oryginalny język i pisownia. Nie dokonaliśmy żadnej cenzury, korekt i ingerencji ze względu na poprawność polityczną. Tekst jest w 100% oryginalny.

17 czerwca w Muzeum Polskiej Techniki Wojskowej w Warszawie (oddział Muzeum Wojska Polskiego) odbyło się spotkanie prezesa ppłk. rez. Mieczysława Hucala z kierownikiem Muzeum Panem dr. inż. Tadeuszem Kurkiem. Głównym tematem spotkania było omówienie współpracy między Światowym Związkiem Polskich Żołnierzy Łączności i Muzeum Polskiej Techniki Wojskowej w zakresie wsparcia merytorycznego przy powstającej w Muzeum stałej, dużej jak na warunki lokalowe wystawie sprzętu łączności.



Od lewej: płk w st. sp. Erazm Domański, kierownik MPTW dr. inż. Tadeusz Kurek, prezes ZG ŚZPZŁ ppłk rez. Mieczysław Hucal

18 czerwca w Urzędzie Miasta i Gminy Serock odbyło się spotkanie z Burmistrzem Panem Arturem Borkowskim w sprawie przygotowań do organizacji Dnia Łącznościowca. Światowy Związek Polskich Żołnierzy Łączności reprezentowali prezes Zarząd Głównego ppłk rez. Mieczysław Hucal oraz wiceprezes ppłk rez. dr Mirosław Pakuła.



*Od lewej: ppłk rez. dr Mirosław Pakuła, burmistrz MiG Serock
Pan Artur Borkowski, ppłk rez. Mieczysław Hucal*

Na zakończenie w imieniu członków Zarządu Głównego proszę o dalsze zaangażowanie w codziennej, żmudnej pracy społecznej w szeregach naszego Związku. Proszę o dalsze zaangażowanie w gromadzeniu i zachowaniu dla następnych pokoleń wspomnień i faktów z historii Wojsk Łączności i Informatyki i ich promocji. Życzę wszystkim członkom Związku satysfakcji z pracy i służby dla Ojczyzny oraz wszelkiej pomyślności i szczęścia w życiu osobistym.

Jednocześnie wszystkich niezdecydowanych oraz naszych sympatyków zapraszam do wstąpienia w szeregi Światowego Związku Polskich Żołnierzy Łączności. Członkami Związku mogą być nie tylko obecni i byli żołnierze korpusu łączności i informatyki ale wszyscy którym bliskie są idee wojskowej łączności i informatyki. Im nas będzie więcej tym więcej będziemy mogli zrobić dla utrwalenia historii i tradycji tak wspaniałego korpusu jakim jest korpus Wojsk Łączności i Informatyki.

Natomiast szefów i dowódców organów kierowniczych wojskowej łączności i informatyki, dowódców jednostek wojskowych łączności i informatyki różnych szczebli oraz sympatyków naszego Związku prosimy o dalszą współpracę, pomoc i wsparcie.

Andrzej Korneluk

Z DZIAŁALNOŚCI ODDZIAŁU ŚREM

W poprzednim Komunikacie relacje z działalności naszego oddziału zakończyliśmy na czerwcowej wizycie w Winnej Górze. Zapraszamy do zapoznania się z kolejnymi naszymi działaniami. Staramy się by bieżąco opisywać naszą działalność na stronach oddziału <https://www.facebook.com/szppl.srem/> i <http://szppl.srem.smarthost.pl/>.

14 sierpnia 2024 r. w śremskim garnizonie wojskowym odbył się uroczysty apel z okazji Święta Wojska Polskiego. W uroczystości wziął udział Członek Zarządu ppłk w st. sp. Krzysztof Filipowiak. Dzień później członkowie Śremskiego Oddziału spotkali się przy pamiątkowym kamieniu poświęconym Polskim Żołnierzom Łączności w parku im. Włodzimierza Puchalskiego. Tradycyjnie złożono kwiaty i zapalono znicz.



*Uczestnicy uroczystości przy kamieniu poświęconym
Polskim Żołnierzom Łączności*

Święto Lotnictwa Polskiego jest nam bliskie. Większość nas nosiła mundur wojsk lotniczych i służyła w śremskiej jednostce której zadaniem było zapewnienie łączności Siłom Powietrznym. Dlatego co roku 28 sierpnia organizujemy to święto i spotykamy się w Miejskim Parku Ekologicznym im. Włodzimierza Puchalskiego przy naszym kamieniu poświęconym Polskim Żołnierzom Łączności.



*Uczestnicy uroczystości przy kamieniu poświęconym
Polskim Żołnierzom Łączności*

W środę 28 sierpnia 2024 r. po południu korzystając z pięknej pogody, grupa członków śremskiego Oddziału wraz z rodzinami spotkała się w Centrum rekreacyjno-sportowym Parskie. Wybraliśmy świeże powietrze i otoczenie zieleni nieopodal ścieżki pieszo-rowerowej nad zalewem śremskim. Jest tam teren rekreacyjny wraz z miejscem na ognisko, wiatą wypoczynkową, stołami i ławkami. W trakcie spotkania pieczono kielbaski i próbowano innych pyszności i przetworów przyniesionych przez uczestników biesiady. Najcenniejszym punktem programu było to, że mogliśmy wspólnie spędzić ze sobą czas i po prostu pobawić się w swoim towarzystwie.



Spotkanie z okazji kończącego się lata

1 września 2024 roku o godzinie 12:00 na rynku przed śremskim ratuszem odbyła się uroczystość upamiętniająca 85. Rocznicę Wybuchu II Wojny Światowej. W historii ludzkości to jedno z najtragiczniejszych wydarzeń. Tego dnia, w 1939 roku, hitlerowskie Niemcy zaatakowały Polskę, rozpoczynając globalny konflikt, który pochłoniął życie milionów ludzi na całym świecie. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz gminnych oraz powiatowych, kombatancki, przedstawiciele szkół, instytucji, organizacji, stowarzyszeń, harcerze, wojsko, policja, oraz mieszkańcy Śremsku. Nasz Śremski Oddział ŚZPŻŁ reprezentowała delegacja w składzie: prezes Zarządu Oddziału Józef Żeleźny, Krzysztof Filipowiak, Krzysztof Łyskawa, Andrzej Korneluk.



Delegacja Oddziału - od lewej: Krzysztof Łyskawa, Józef Żeleźny, Krzysztof Filipowiak



2 września 2024 r. w Zespole Szkół Technicznych im. Hipolita Cegielskiego w Śremsku odbyła się uroczystość rozpoczęcia roku szkolnego. Udział w niej wzięli oprócz grona pedagogicznego i uczniów zaproszeni goście. Z naszego Śremskiego Oddziału ŚZPŻŁ w uroczystości uczestniczył Prezes ppłk dypl. w st. sp. Józef Żeleźny. Rozpoczęcie roku szkolnego to ważna chwila dla pierwszoklasistów. Wybrani uczniowie złożyli uroczyste ślubowanie na szkolny sztandar.

7 września 2024 r. Stowarzyszenie Byłych Żołnierzy oraz Sympatyków 31 Kórnickiego Dywizjonu Rakietowego Obrony Powietrznej obchodziło XX rocznicę powstania. Nasz Śremski Oddział ŚZPŻŁ reprezentowała delegacja w składzie: prezes ppłk dypl. w st. sp. Józef Żeleźny i mjr w st. sp. Andrzej Korneluk. Druga część uroczystości odbyła się w restauracji Biała Dama. XX lecie Stowarzyszenia było doskonałą okazją do wyróżnień. Józef Żeleźny i Andrzej Korneluk otrzymali "Medal Pamiątkowy XX lecia Powstania Stowarzyszenia". Prezes Śremskiego Oddziału wręczył List Gratulacyjny Panu ppłk w st. sp. Ryszardowi Grześkowiakowi.



Drugi od lewej: Andrzej Korneluk, Józef Żeleźny



19 września 2024 r. delegaci Śremskiego Oddziału: kol. Józef Żeleźny, Krzysztof Filipowiak, Cyprian Wawrzkie-wicz, Eugeniusz Kaźmierczak i Andrzej Korneluk w godzinach porannych wyjechali na XI Walny Zjazd Delegatów ŚZPŻŁ. Transport zapewnił kol. Krzysztof Filipowiak. Po drodze przerwa na kawę i obiad w Karczmie Cicha Woda nad zalewem w Nieporęcie. Na nocleg wybraliśmy Centrum Szkoleń i Konferencji Geovita w Jadwisinie. Stąd blisko do Centrum Szkolenia Łączności i Informatyki im. gen. bryg. H. Cepy.

20 września 2024 r. w sali widowiskowej Klubu Centrum Szkolenia Łączności i Informatyki odbyły się obchody Jubileuszu 30-lecia Światowego Związku Polskich Żołnierzy Łączności. Obchody Jubileuszu zaszczyliło liczne grono zaproszonych gości. Wśród nich znalazł się m.in.: dowódca 6 batalionu dowodzenia Sił Powietrznych ppłk Daniel Dąbek. W trakcie uroczystości wręczono wiele wyróżnień. Dowódca 6 batalionu dowodzenia Sił Powietrznych ppłk Daniel Dąbek został wyróżniony Krzyżem "Za szczególne zasługi dla ŚZPŻŁ". Z Oddziału Śrem wyróżnieni zostali: Prezes Oddziału Śrem Kol. Józef Żeleźny - wpisem do "Honorowej Księgi Zasłużonych dla Związku", "Medalem 30-lecia ŚZPŻŁ", "Medalem 105-lecia Szkolenia Kadr Łączności", Kol. Eugeniusz Kaźmierczak i Andrzej Korneluk - "Medalem 30-lecia ŚZPŻŁ". Z okazji Jubileuszu Józef Żeleźny, w imieniu kolegów ze śremskiego Oddziału oraz własnym, złożył na ręce Prezesa ZG Mieczysława Hucła List Gratulacyjny z życzeniami dla wszystkich członków ŚZPŻŁ.



Prezes Zarządu Głównego Mieczysław Hucła wręcza wyróżnienia

W dniach 20-21 września 2024 r. odbył się w Zegrzu XI Walny Zjazd Delegatów Światowego Związku Polskich Żołnierzy Łączności. Z Oddziału Śrem uczestniczyli następujący delegaci: kol. Józef Żeleźny, Krzysztof Filipowiak, Cyprian Wawrzekiewicz, Eugeniusz Kaźmierczak, Andrzej Korneluk. Podstawowym celem Zjazdu było podsumowanie ostatniej trzyletniej kadencji oraz wypracowanie kierunków działań na lata 2024-2027. Wybór nowych Władz Naczelnych Związku na XI kadencję oraz dokonanie niezbędnych zmian w Statucie. W drugim dniu obrad odbyła się dyskusja nad zmianami w statucie Związku oraz wybór Władz Związku. Prezesem ZG ŚZPŻŁ został Mieczysław Hucła, przewodniczącym Komisji Rewizyjnej Mirosław Poślusznny, przewodniczącym Sądu Koleżeńskiego Eugeniusz Kaźmierczak.

W wyniku wyborów z naszego oddziału do władz naczelnych weszli: Krzysztof Filipowiak - członek ZG, Krzysztof Łyskawa - członek Komisji Rewizyjnej, Eugeniusz Kaźmierczak - Przewodniczący Sądu Koleżeńskiego.



Od lewej: Andrzej Korneluk, Cyprian Wawrzekiewicz, Józef Żeleźny, Eugeniusz Kaźmierczak, Krzysztof Filipowiak



7 października 2024 r. Towarzystwo Miłośników Ziemi Śremskiej zorganizowało w 85. rocznicę tragicznej śmierci Maksymiliana Cygalskiego, powstańca wielkopolskiego i śląskiego, bohaterskiego obrońcy Poczty Polskiej w Wolnym Mieście Gdańsku we wrześniu 1939 roku, już po raz XXVI rajd rowerowy. Rajd tradycyjnie ruszył spod tablicy pamiątkowej Patrona Zespołu Szkół Politechnicznych im. Powstańców Wielkopolskich do miejscowości Zawory rodzinnej wsi Maksymiliana Cygalskiego, gdzie znajduje

się kamień z tablicą pamiątkową. Na uroczystość przy obelisku w Zaworach przybyła spora grupa uczestników rajdu rowerowego, uczniów okolicznych szkół podstawowych i przedstawicieli organizacji pozarządowych. Władze gminy Książ Wlkp. reprezentowała Pani Mirella Grześkowiak - zastępca burmistrza. Z naszego Śremskiego Oddziału ŚZPŻŁ w uroczystości uczestniczyli Prezes ppłk dypl. rez. Józef Żeleźny, Cyprian Wawrzekiewicz, Piotr Woźniak, Eugeniusz Kaźmierczak i Andrzej Korneluk. Na koniec spotkania, jego uczestnicy dokonali wpisów do Księgi Pamiątkowej.



10 października 2024 r. członkowie Oddział Śrem spotkali się na kręgielni TKKF Sokół. Rozegrano "VI zawody gry w kręgle o Mistrzostwo Oddziału Śrem ŚZPŻŁ". Zawody organizowane są z okazji Święta Wojsk Łączności i Informatyki. Za pomoc w organizacji zawodów i ufundowane pucharów dziękujemy Panu Piotrowi Rucie - śremskiemu staroście. Nad prawidłowością przebiegu rozgrywek czuwał kol. Ryszard Bańkowski. Wszyscy uczestnicy zawodów wykazali się wielkim zaangażowaniem. Po za ciętej rywalizacji wyłoniono zwycięzców. Kolejne pucharowe miejsca zajęli koledzy: Andrzej Korneluk,

Eugeniusz Kaźmierczak i Krzysztof Wasilewski.

11 października 2024 r. w Miejskim Parku Ekologicznym im. Włodzimierza Puchalskiego przy kamieniu poświęconym Polskim Żołnierzom Łączności odbyły się obchody Święta Wojsk Łączności i Informatyki. Uroczystość zorganizował Śremski Oddział ŚZPŻŁ. Zarząd oddziału i jego prezes ppłk w st. spocz. Józef Żeleźny postarał się, aby uroczystość miała godny przebieg. Posterunek honorowy wystawił 6 batalion dowodzenia Sił Powietrznych. Postawił też namiot pod którym prezentowaliśmy małą wystawę składającą się z kilku wojskowych telefonów i łącznicy polowej z własnych zbiorów Kol. Andrzeja Korneluka. Po odegraniu Hymnu Państwowego i podniesieniu flagi państwowej na maszt głos zabrał prezes oddziału ppłk dypl. w st. sp. Józef Żeleźny. Przywitał zaproszonych gości i wystąpił z okolicznościowym przemówieniem. Przypominał w kilku słowach historię ustanowienia

święta oraz specyfikę pracy żołnierzy łączności i informatyki. Na koniec złożył wszystkim łącznościowcom, tym aktualnie pełniącym służbę i tym w rezerwie najlepsze życzenia.



Od prawej: Prezes Oddziału ppłk w st. sp. Józef Żeleźny



Uroczystość była doskonałą okazją do uhonorowania za pracę na rzecz Oddziału Śrem ŚZPŻŁ. Na nasz wniosek Zarząd Główny wyróżnił: Krzyżem "Za szczególne zasługi dla ŚZPŻŁ" pana Adama Lewandowskiego - byłego burmistrza i Zenona Jahnsa - byłego starostę śremskiego. Medalem "W uznaniu zasług dla Związku" Panią Marię Bychawską - dyrektorką Zespołu Szkół Technicznych im. Hipolita Cegielskiego w Śre-mie. "Medalem 30-lecia ŚZPŻŁ" Kol. Ryszarda Bańkowskiego, Leszka Bednarczyka, Andrzeja Kaczmarka, Franciszka Kolucha, Andrzeja Olszewskiego, Ryszarda Wróbla. Dowódca 6 batalionu dowodzenia Sił Powietrznych ppłk Daniel Dąbek wyróżnił: pamiątkowym medalem "80-lat Jednostki Wojskowej w Śre-mie" Kol. Ryszarda Bańkowskiego, Franciszka Kolucha, Cypriana Wawrzkiewicza, Krzysztofa Filipowiaka, Krzysztofa Łyskawę, Andrzeja Korne-

luka, Jerzego Sadzikowskiego. Wręczono też puchary zwycięzcom w VI zawodach gry w kręgle o Mistrzostwo Oddział Śrem ŚZPŻŁ. Kolejne pucharowe miejsca zajęli koledzy Andrzej Korneluk, Eugeniusz Kaźmierczak i Krzysztof Wasilewski.



Od lewej: Eugeniusz Kaźmierczak, Krzysztof Filipowiak, Piotr Woźniak

Na koniec dzieci z przedszkola "Słoneczna Gromada" zaśpiewały patriotyczną piosenkę. W podziękowaniu dostały wojskowe kolorowanki i słodycze. Delegacje złożyły wiązanki kwiatów oraz zapaliły znicze pod tablicą upamiętniającą żołnierzy łączności poległych na frontach I i II wojny światowej. Kadeci z klas mundurowych Zespołu Szkół Technicznych im. Hipolita Cegielskiego w Śremie dali pokaz musztry paradnej. Uroczystość zakończono wspólnym zdjęciem.



Uczestnicy uroczystości z okazji Święta Wojsk Łączności i Informatyki

W sobotę 12 października 2024 r. pod Pomnikiem Żołnierza Polskiego w Parku im. Powstańców Wielkopolskich odbyło się spotkanie z okazji 81 rocznicy Bitwy Pod Lenino. Członkowie Oddziału Śrem ŚZPŻŁ wciąż pamiętają bohaterstwo i poświęcenie w tamtych dniach. Uczestnicy złożyli

kwiaty ku czci walczących i poległych żołnierzy polskich. W spotkaniu przy Pomniku Żołnierza Polskiego z naszego Oddziału wzięli udział: Józef Żeleźny, Krzysztof Łyskaw, Cyprian Wawrzekiewicz, Marek Sadzikowski, Mieczysław Lewandowski, Bogdan Łysakowski, Andrzej Korneluk.



*Uczestnicy uroczystości przy Pomniku Żołnierza Polskiego
w Parku im. Powstańców Wielkopolskich*

Dzień 20 października jest zawsze dla miasta Śremu dniem szczególnym. W niedzielę 20 października 2024 r. na Placu 20 Października odbyły się uroczystości związane z 85. rocznicą rozstrzelania przez hitlerowców synów Ziemi Śremskiej. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz gminnych oraz powiatowych, poczty sztandarowe, przedstawiciele szkół, instytucji, organizacji, stowarzyszeń, harcerze, wojsko, Orkiestra Dęta im. M. Zielińskiego oraz mieszkańcy gminy Śrem. Nasz śremski oddział ŚZPŻŁ reprezentowała delegacja w składzie: Jerzy Sadzikowski, Piotr Woźniak, Marek Sadzikowski, Jerzy Czarneńko i Andrzej Korneluk.

Od wielu lat w okresie Wszystkich Świętych członkowie Oddziału Śrem Światowego Związku Polskich Żołnierzy Łączności odwiedzają groby nieżyjących Kolegów. W tym roku 29 października zapaliliśmy znicz na grobie każdego z nich jako symboliczny wyraz pamięci. Zapaliliśmy też znicz pod tablicą pamiątkową poświęconą Polskim Żołnierzom Łączności Poległym Na Frontach I i II Wojny Światowej. Mottem corocznej akcji są słynne słowa Jana Karłowicza "Tyle naprawdę żyjemy, ile żyje pamięć o nas". Światelko na grobie jest symbolem wdzięczności za wspólne lata służby, ale i też przyjaźni.

Znicze zapalali: Cyprian Wawrzkiewicz, Eugeniusz Kaźmierczak i Andrzej Korneluk.



W piątek 8 listopada 2024 r. na terenie starej strzelnicy w Zbrudzewie odbyła się uroczystość upamiętniająca śremian, którzy w 1939 roku zostali rozstrzelani przez hitlerowskiego okupanta. To osiemdziesiąta piąta rocznica tych tragicznych wydarzeń, które na zawsze wpisały się w historię naszego regionu. W uroczystości udział wzięli m.in. Burmistrz Śremu Grzegorz Wiśniewski, sołtys Zbrudzewa Nina Stępa, przedstawiciele samorządów, bractwa kurkowego, szkół, oraz mieszkańcy. Nasz Śremski Oddział ŚZPŻŁ reprezentowała delegacja w składzie: Józef Żeleźny, Krzysztof

Filipowiak, Cyprian Wawrzekiewicz i Andrzej Korneluk. Przybyłe delegacje złożyły wiązanki i zapaliły znicze pod pomnikiem upamiętniającym ofiary.

Tradycyjnie co roku w Śremie odbywają się Powiatowe Obchody Narodowego Święta Niepodległości. 11 listopada 2024 roku mieszkańcy powiatu spotkali się, aby wspólnie i uroczystie uczcić jedno z najważniejszych świąt państwowych. W tym roku przypada 106. rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości. Przybyłe delegacje, w hołdzie poległym, złożyły wiązanki kwiatów pod Pomnikiem Powstańców Wielkopolskich na cmentarz Parafialny. Z naszego Oddziału w uroczystości uczestniczyli: kol. Krzysztof Filipowiak, Krzysztof Łyskawa, Cyprian Wawrzekiewicz, Leszek Bednarczyk i Andrzej Korneluk.



*Delegacja Oddziału - Krzysztof Łyskawa, Leszek Bednarczyk,
Cyprian Wawrzekiewicz, Krzysztof Filipowiak*

10 grudnia 2024 roku odbyło się posiedzenie Zarządu Oddziału Śrem ŚZPŻŁ. Ustalono plan walnego zebrania członków Oddziału w dniu 24 stycznia 2025 r., plan obchodów 30-lecia Oddziału Śrem w dniu 12 września 2025 r. oraz spotkania noworocznego 9 stycznia 2025 r. Ostatni punkt obrad to propozycja Prezesa do zebrania przedmiotów na aukcje charytatywne na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.



Od lewej: Krzysztof Filipowiak, Andrzej Korneluk, Józef Żeleźny, Cyprian Wawrzekiewicz, Krzysztof Łyskaw



11 grudnia 2024 r. Członkowie Towarzystwa Miłośników Ziemi Śremskiej spotkali się w restauracji Stare Kasyno na zebraniu sprawozdawczym połączonym z tradycyjnym Wieczorem wigilijnym. Z naszego Śremskiego oddziału udział wzięli: Józef Żeleźny i Andrzej Korneluk - członkowie towarzystwa. Na wniosek naszego Oddziału, Zarząd Główny ŚZPŻŁ wyróżnił Panią Wiesławę Grobelną - Sekretarz TMŻŚ Dyplomem Uznania. Wyróżnienie wręczył Prezes Zarządu Oddziału ppłk dypl. w st. sp. Józef Żeleźny. Złożył też życzenia z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku.

14 grudnia 2024 r. w restauracji Biała Dama w Kórniku spotkali się członkowie Stowarzyszenia Byłych Żołnierzy oraz Sympatyków 31 Kórnickiego Dywizjonu Rakietowego Obrony Powietrznej na tradycyjnej Wieczery Wigilijnej. Spotkanie rozpoczęło się krótkim wystąpieniem prezesa Stowarzyszenia ppłk w st. spocz. Ryszarda Grześkowiaka, który powitał przybyłych i życzył wszystkim zdrowych, radosnych, pogodnych świąt Bożego Narodzenia oraz wszelkiej pomyślności w Nowym Roku. W uroczystości wzięła udział delegacja naszego Oddziału w składzie: prezes ppłk dypl. w st. spocz. Józef Żeleźny, ppłk w st. sp. Krzysztof Filipowiak, mjr w st. sp. Andrzej Korneluk.



Delegacja Oddziału - od lewej: Andrzej Korneluk, Krzysztof Filipowiak, Józef Żeleźny

27 grudnia 2024 r. obchodziliśmy 106. rocznicę wybuchu Powstania Wielkopolskiego, jednego z nielicznych zwycięskich zrywów narodowych w historii Polski. W Śremie, jak co roku, uroczystości rozpoczęły się przy pomniku Dobosza w parku miejskim im. Powstańców Wlkp. Zebrani zostawili wiązanki i znicze pod pomnikiem. Nasz Śremski Oddział ŚZPŻŁ reprezentowali Kol. Prezes Józef Żeleźny, Krzysztof Wasilewski, Cyprian Wawrzekiewicz i Andrzej Korneluk.





O godzinie 18.00 oddano hołd na cmentarzu parafialnym Przy Kwaterze Powstańców Wielkopolskich. Zebrani wspólnie odśpiewali Hymn Polski. Głos zabrał burmistrz Śremu Adam Lewandowski. Został odczytany Apel Poległych, a kompania reprezentacyjna śremskiej jednostki wojskowej oddała salwę honorową ku czci poległych

powstańców. Delegacje złożyły wiązanki i zapaliły znicze pod pomnikiem. Nasz Śremski Oddział ŚZPŻŁ wieczorem reprezentowali Kol. Prezes Józef Żeleźny, Eugeniusz Kaźmierczak, Leszek Bednarczyk i Andrzej Korneluk.

9 stycznia 2025 r. w restauracji Cztery Korony odbyło się noworoczne spotkanie członków Śremskiego Oddziału ŚZPŻŁ. Przybyłych na spotkanie powitał prezes oddziału ppłk dypl. w st. sp. Józef Żeleźny. Spotkanie rozpoczęło się "Koncertem Pieśni Patriotycznej z okazji obchodów Powstania Wielkopolskiego" w wykonaniu Wolontariuszy Szkoły Podstawowej Nr 6 im. Braci Barskich w Śremie. Prezes oddziału wręczył podziękowanie za uczestnictwo młodzieży w takim patriotycznym przedsięwzięciu, Młodzież w podziękowaniu dostała od Kol. Krzysztofa Filipowiaka słodycze. Spotkanie było doskonałą okazją do wręczenia naszemu nowemu koledze legitymacji członkowskiej. Do naszego grona dołączył Paweł Selwet.



Na koniec prezes oddziału życzył wszystkim szczęśliwego nowego roku, samych pomyślnych dni, wzajemnego zrozumienia i szczęścia. Spotkanie zostało zakończone poczęstunkiem. Podczas biesiady dzielono się wrażeniami z minionych lat spędzonych w wojskach łączności. Spotkanie upłynęło w serdecznej miłej atmosferze.



Noworoczne spotkanie członków Oddziału

15 stycznia 2024 roku odbyło się posiedzenie Zarządu Oddziału Śrem ŚZPŻŁ. W posiedzeniu uczestniczyli Koledzy: Józef Żeleźny – prezes, Andrzej Korneluk – wiceprezes, Cyprian Wawrzekiewicz – sekretarz, Eugeniusz Kaźmierczak – skarbnik, Krzysztof Filipowiak – członek, Krzysztof Łyskawa – członek komisji rewizyjnej ZG. Rozpatrzono wniosek jednego z Kol. o rezygnacji z członkostwa w Oddziale z powodów osobistych. Na podstawie § 21 pkt. 1 Statutu Związku, Zarząd Oddziału Śrem ŚZPŻŁ podjął uchwałę o skreśleniu z ewidencji członków Oddziału. Skarbnik Kol. Eugeniusz Kaźmierczak przedstawił sprawozdanie finansowe, tzn. przychody i wydatki w 2024 r. Podał pozostałość środków pieniężnych z roku ubiegłego na dzień 1 stycznia 2025 r. Prezes Kol. Józef Żeleźny omówił sprawy dotyczące przedsięwzięć jakie czekają w najbliższym czasie Oddział. Zmienił termin walnego zebrania członków Oddziału na 29 stycznia 2025 r. Kol. Krzysztof Filipowiak przedstawił tematykę planowanego na styczeń posiedzenia Zarządu Głównego.



W niedzielę 26 stycznia 2025 r. po raz szósty nasz Śremski Oddział Światowego Związku Polskich Żołnierzy Łączności kwestował dla Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Prezes Zarządu Oddziału kol. Józef Żeleźny z puszką w dłoniach w towarzystwie Mieczysława Lewandowskiego i Piotra Woźniaka ruszył zbierać pieniądze na 33 Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.



Od lewej: Mieczysław Lewandowski, Józef Żeleźny, Piotr Woźniak

29 stycznia 2025 odbyło się walne zebranie członków Oddziału Śrem. Głównym celem zebrania było podsumowanie działalności Zarządu Oddziału w roku 2024 oraz przedstawienie zamierzeń na rok 2025. Prezes Zarządu Oddziału ppłk dypl. w st. sp. Józef Żeleźny serdecznie powitał wszystkich przybyłych na zebranie. Przedstawił sprawozdanie z działalności Zarządu Oddziału Śrem za 2024 rok.



Zebranie Członków Oddziału Śrem. Od prawej Franciszek Chiliński, Krzysztof Łyskawa, Krzysztof Filipowiak, Józef Żeleźny, Marek Radzikowski, Andrzej Sobolewski



Skarbnik mjr w st. sp. Eugeniusz Kaźmierczak przedstawił sprawozdanie finansowe za 2024 r. Obecni na zebraniu członkowie przyjęli pozytywnie przedstawione sprawozdania i udzielili Zarządowi absolutorium. Wiceprezes Zarządu mjr w st. sp. Andrzej Korneluk przedstawił propozycję rocznego planu działalności Oddziału Śrem na 2025 rok. Po dyskusji i kilku wnioskach uzupełniających plan został jednogłośnie przyjęty. Przygotowania do najważniejszego dla nas wydarzenia w tym roku czyli Jubileuszu 30-lecia naszego Oddziału omówił ppłk w st. sp. Krzysztof Filipowiak.

W dalszej części zebrania tegoroczny jubilat mjr w st. sp. Franciszek Chiliński został przez kolegów obdarowany okolicznościowym dyplomem z życzeniami. Za pracę na rzecz Oddziału Śrem ŚZPŻŁ "Pamiątkową statuetką naszego oddziału" uhonorowani zostali Kol. Mieczysław Lewandowski i Piotr Woźniak. W zebraniu uczestniczyło dwóch nowych Kolegów chętnych do wstąpienia w nasze szeregi.

10 marca 2025 r. w 203. rocznicę śmierci gen. Józef Wybickiego, w Manieczkach przed rotundą, przy której znajduje się popiersie generała Wybickiego, odbyła się uroczystość upamiętniająca osobę tego wielkiego Polaka. Nasz Śremski Oddział ŚZPŻŁ reprezentowali Kol. Prezes Oddziału Józef Żeleźny, Krzysztof Wasilewski, Mieczysław Lewandowski i Jerzy Czarneńko.



Od lewej: Jerzy Czarneńko, Krzysztof Wasilewski, Józef Żeleźny, Mieczysław Lewandowski

17 marca 2025 r. na strzelnicy przy Szkole Podstawowej numer 4 w Śremie odbyły się zawody strzeleckie z broni pneumatycznej o Puchar Prezesa Oddziału. Dzisiejsze zawody wygrał Krzysztof Łyskawa, drugie miejsce zajął Mieczysław Lewandowski, natomiast trzecie miejsce należało do Józefa Żeleźnego. Najlepsza trójka otrzymała pamiątkowe puchary. Serdecznie dziękujemy Panu Piotrowi Rucie - Staroście Śremskiemu za pomoc w uświetnieniu finału rozgrywek. Na zakończenie Prezes podziękował obsłudze strzelnicy i kierownikowi strzelania za miłe przyjęcie i sprawne przeprowadzenie zawodów.



Krzysztof Łyskawa i Mieczysław Lewandowski otrzymują puchary od Prezesa Oddziału Józefa Żeleźnego

26.03.2025 r. w Klubie 6 bdow SP odbyło się zebranie Członków Oddziału. Głównym tematem było przedstawienie planu obchodów 30-lecia naszego Oddziału. W zebraniu uczestniczyło 18 członków oddziału. Zebranie otworzył kol. Krzysztof Filipowiak. Powitał przybyłych członków i zapoznał z porządkiem zebrania. Omówił szczegółowo plan obchodów oraz sposób finansowania jubileuszu 30-lecia Oddziału w dniu 10 września 2025 r. Pokazał zdjęcie okolicznościowego medalu i projekt jubileuszowej publikacji. Podczas dyskusji zgłoszono uwagi do przedstawionych propozycji. Obecni na zebraniu członkowie przyjęli pozytywnie przedstawiony plan obchodów 30-lecia naszego Oddziału.



Towarzystwo Miłośników Ziemi Śremskiej na dzień 9 kwietnia 2025 r. zaprosiło członków Śremskiego Oddziału ŚZPŻŁ do pomocy w porządkowaniu otoczenia Pomnika Żołnierza Polskiego w Parku im. Powstańców Wielkopolskich. Pomogliśmy w przygotowaniu terenu i sadzeniu róż oraz roślin płożących. To dalsza kultywacja tej tradycji. Zawsze jesteśmy gotowi do takich prac. Koledzy Józef Żeleźny, Krzysztof Filipowiak, Cyprian Wawrzkie-wicz, Jerzy Czarneńko i Andrzej Korneluk wsparli prace w parku. W podzię-kowaniu za pomoc w przerwie kawa i drożdżówki od TMZŚ.



Od lewej: Andrzej Korneluk, Cyprian Wawrzkie-wicz, Krzysztof Filipowiak, Jerzy Czarneńko, Józef Żeleźny



14 kwietnia na boisku Zespołu Szkół Technicznych im. Hipolita Cegielskiego odbyła się uroczystość z okazji piątej rocznicy powstania Korpusu Kadetów. Zespół Szkół Technicznych im. Hipolita Cegielskiego to placówka, która kształci przyszłych przedstawicieli służb mundurowych. Rok 2025 to również wyjątkowy jubileusz. To pięciolecie Korpusu Kadetów, który swoje funkcjonowanie rozpoczął w styczniu 2020 roku. Podczas uroczystości na szkolnym boisku oprócz kadetów, rodziców, grona pedagogicznego, dyrekcji i uczniów nie zabrakło licznie za-

proszonych gości.

Oprócz przedstawicieli władz samorządowych i służb mundurowych w uroczystym apelu wziął udział sekretarz stanu Wiesław Szczepański, wiceminister Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Z naszego Śremskiego Oddziału ŚZPŻŁ w uroczystości uczestniczył Prezes ppłk dypl. w st. sp. Józef Żeleźny.

W środę 23 kwietnia 2025 r. w parku miejskim im. Powstańców Wielkopolskich Towarzystwo Miłośników Ziemi Śremskiej zorganizowało lokalne obchody Światowego Dnia Ziemi. Na parkowe spotkanie pokoleń w Dniu Ziemi połączone z obchodami 100 rocznicy śmierci Władysława Reymonta przybyli samorządowcy, przedstawiciele różnych środowisk oraz przedszkolaki i uczniowie. Przedszkolaki i uczniowie przygotowali rozmaite występy. W tym roku przy kopcu Władysława Reymonta posadzono dwie jabłonie. Z naszego Śremskiego Oddziału ŚZPŻŁ udział wzięli: prezes Zarządu Oddziału Kol. Józef Żeleźny, Cyprian Wawrzekiewicz, Andrzej Korneluk i Franciszek Chiliński.



Od lewej: Cyprian Wawrzekiewicz, Józef Żeleźny, Andrzej Korneluk

23.04.2025 r. w Klubie 6 bdow SP odbyło się zebranie Członków Oddziału. W zebraniu uczestniczyło 19 członków oddziału. Zebranie otworzył Prezes zarządu kol. Józef Żeleźny. Powitał przybyłych członków i zapoznał z porządkiem zebrania. Na początku prezes wręczył legitymacje członkowskie nowym Kolegom. Do naszego grona dołączyli Janusz Gadziński i Jan Cekiera. Omówił szczegółowo stan przygotowań do obchodów 30-lecia naszego Oddziału. Pokazał wykonany już medal okolicznościowy.



Podsumował też ostatni okres działalności Oddziału oraz przedstawił zamierzenia jakie czekają nas w najbliższym czasie. Skarbnik kol. Eugeniusz Kaźmierczak zbierał składki. Można było też obejrzeć kronikę Oddziału z 2024 roku.



27 kwietnia 2025 r. śremianie uczcili ofiary zbrodni katyńskiej. Świadectwem pamięci o zbrodni dokonanej na synach ziemi śremskiej jest Pomnik Ofiar Katyńskich w Parku Odlewników w Śremie. Co roku przedstawiciele lokalnego samorządu, szkół, służb mundurowych, organizacji społecznych i kombatanckich oddają hołd bestialsko pomordowanym bohaterom. Odczytano apel poległych, a żołnierze oddali salwę honorową. Przybyłe delegacje złożyły wiązanki kwiatów.

Z naszego Śremskiego Oddziału ŚZPŻŁ w uroczystości uczestniczyli: Kol. Józef Żeleźny, Marek Sadzikowski, Leszek Bednarczyk, Franciszek Chiliński, Jerzy Sadzikowski, Andrzej Korneluk.

7 maja 2025 r. na terenie Parku Miejskiego im. Powstańców Wielkopolskich w Śremie sadziliśmy drzewa. Towarzystwo Miłośników Ziemi Śremskiej zaprosiło członków Śremskiego Oddziału Światowego Związku Polskich Żołnierzy Łączności do pomocy w sadzeniu drzew. W akcji sadzenia udział wzięli: Józef Żeleźny, Jerzy Czarneńko, Krzysztof Filipowiak, Andrzej Korneluk, Mieczysław Lewandowski, oraz Cyprian Wawrzekiewicz. Tym razem sadziliśmy wzdłuż głównej alei graby oraz dwa buki w pobliżu pomnika Dobosza.



Grupa gotowa do sadzenia drzewek w Parku Miejskim im. Powstańców Wielkopolskich

Narodowy Dzień Zwycięstwa co roku obchodzimy 8 maja. W 2025 roku przypada to w czwartek. Śremska uroczystość z tej okazji odbyła się przy Pomniku Żołnierza Polskiego w parku im. Powstańców Wielkopolskich. Wzięły w niej udział delegacje: władz powiatu i miasta ze starostą Piotrem Rutą i burmistrzem Grzegorzem Wiśniewskim, śremskiego garnizonu wojskowego, szkół oraz członkowie organizacji i stowarzyszeń. W imieniu naszego Śremskiego Oddziału ŚZPŻŁ kwiaty pod pomnikiem złożyli prezes oddziału Józef Żeleźny, Cyprian Wawrzkiewicz i Andrzej Korneluk.



Od lewej: Cyprian Wawrzkiewicz, Józef Żeleźny, Andrzej Korneluk



26 maja 2025 r. w Urzędzie Miasta, spotkali się z burmistrzem Śreму Grzegorzem Wiśniewskim prezes Śremskiego Oddziału Światowego Związku Polskich Żołnierzy Józef Żeleźny Żeleźny i członek Zarządu Głównego Związku Krzysztof Filipowiak. Celem spotkania było przedstawienie dotychczasowej działalności Związku oraz plany na przyszłość. Szczegółowo omówiono przygotowania do obchodów 30-lecia Śremskiego Oddziału które przypada w tym roku. Spotkanie przebiegło w miłej atmosferze.

Projekt tablicy pamiątkowej poświęconej Polskim Żołnierzom Łączności w serockim Parku Miejskim im. Polkich Żołnierzy Łączności. Odstąpienie planowane jest 18 października podczas Dnia Łącznościowca. Zarząd Główny zwrócił się z prośbą do prezesów oddziałów o zorganizowanie dobrowolnej zbiórki w oddziałach na pokrycie kosztów wykonania tablicy pamiątkowej. Nasz skromny wkład to 250 zł.



płk mgr inż. Zbigniew KOSOBUCKI

płk dr inż. Ryszard FLORYŃSKI

ppłk mgr Witold FORMALSKI

Z DZIAŁALNOŚCI ODDZIAŁU WARSZAWA

W prezentowanym okresie (czerwiec 2024 r. – maj 2025 r.) działalnością Oddziału Warszawa kierował Zarząd w składzie:

Prezes	– płk mgr inż. Zbigniew Kosobucki
Wiceprezes	– płk dr inż. Ryszard Floryński
Skarbnik	– płk mgr inż. Marian Jakóbczak
Sekretarz	– ppłk mgr Witold Fornalski
Członek Zarządu	– kpr. Dariusz Gubas

Zebranie członków Oddziału - 20 czerwca 2024 r.



Prezes Zarządu Oddziału powitał kolegów oraz przedstawiciela Zarządu Kierowania i Dowodzenia SG WP ppłk. Tomasza Rowińskiego. Ppłk Tomasz Rowiński wygłosił prelekcję na temat historii bieżącej działalności Zarządu. Wspomnił nazwiska i osiągnięcia wielu generałów i oficerów, którzy wiele lat temu kierowali w Sztabie Generalnym Systemem Łączności Wojska Polskiego. Wspomnił o aktualnych problemach w funkcjonowaniu Systemu Łączności w Wojsku Polskim, w związku z rozszerzeniem działania na Systemy Informatyczne.



Ppłk Tomasz Rowiński złożył na ręce Prezesa Oddziału wyrazy uznania za dotychczasową działalność i wręczył, w imieniu Szefa Zarządu Kierowania i Dowodzenia SG WP powyższy pamiątkowy medal.

Posiedzenie Zarządu Oddziału - 15 lipca 2024 r.

Prezes Zarządu Oddziału powitał zebranych i przedstawił plan posiedzenia. Zapoznał zebranych z treścią protokołu posiedzenia Zarządu Głównego ŚZPŻŁ z 19 czerwca 2024 r. w którym podano kryteria i zasady wyznaczania delegatów na Zjazd oraz proponowania osób do nagród i wyróżnień. Po analizie i dyskusji Zarząd zatwierdził skład delegatów Oddziału oraz przyjął propozycje nagród i wyróżnień.

Posiedzenie Zarządu Oddziału - 19 września 2024 r.

W posiedzeniu uczestniczyli członkowie Zarządu oraz Delegaci na Walny Zjazd Delegatów Światowego Związku Polskich Żołnierzy Łączności. Prezes Zarządu Oddziału, płk Zbigniew Kosobucki poinformował zebranych, że wskazano kandydatów do Zarządu Głównego i komórek ŚZPŻŁ.

Udział w XI Walnym Zjeździe Delegatów ŚZPŻŁ – 20/21 września 2024 r.

W XI WZD uczestniczyli:

- płk dr inż. Ryszard Floryński;
- ppłk mgr Witold Fornalski;
- płk mgr inż. Zbysław Kucza;
- płk mgr inż. Józef Marecki;
- płk dypl. inż. Bogumił Tomaszewski;
- płk mgr inż. Marian Turek;
- ppłk mgr inż. Włodzisław Zielak;
- płk mgr inż. Zbigniew Kosobucki – Prezes Oddziału Warszawa.



Na zakończenie pierwszego dnia obrad odbyły się obchody Jubileuszu 30-lecia Światowego Związku Polskich Żołnierzy Łączności w których uczestniczyło wielu zaproszonych gości.

Podczas uroczystości przyznano naszym Kolegom medale i dyplomy:

„Medal XXX-lecia” otrzymali:

- płk mgr inż. Marian Jakóbczak,
- płk mgr inż. Hieronim Kozłowski,
- płk inż. Józef Wojciechowski,
- płk mgr inż. Eugeniusz Malczewski,
- płk mgr inż. Marian Turek,
- płk mgr inż. Jerzy Rudnicki,
- płk mgr inż. Eugeniusz Paczkowski,
- płk mgr inż. Leon Rudnicki,
- płk mgr inż. Józef Krzywkowski,
- ppłk Józef Piekutowski,
- płk dr inż. Zbigniew Miarzyński,
- gen. bryg. Edmund Smakulski,
- gen. bryg. Witold Cieślewski,
- gen. bryg. Wojciech Wojciechowski,
- gen. dyw. Stanisław Krysiński,
- płk dypl. inż. Bogumił Tomaszewski,
- płk mgr inż. Józef Marecki.

„Dyplom uznania” otrzymali: płk dr inż. Ryszard Floryński, ppłk mgr Witold Fornalski.

W drugim dniu obrad odbyły się wybory do organów ZG ŚZPŻŁ. Z naszego Oddziału zostali wybrani do Zarządu Głównego - płk dr inż.

Ryszard Floryński oraz płk dypl. inż. Bogumił Tomaszewski, do Komisji Rewizyjnej - płk mgr inż. Jerzy Rudnicki, do Sądu Koleżeńskiego - płk mgr inż. Zbysław Kucza.

XI Walny Zjazd Delegatów ŚZPŻŁ został zamknięty przez nowego Prezesa Zarządu Głównego ppłk. mgr. inż. Mieczysława Hucalę, który życzył wszystkim owocnej pracy nad powiększaniem szeregów Naszego Związku.

Posiedzenie Zarządu Oddziału - 26 września 2024 r.

Prezes Zarządu Oddziału omówił przebieg XI Walnego Zjazdu Delegatów ŚZPŻŁ oraz przedstawił sprawozdanie z obchodów Jubileuszu 30 lat ŚZPŻŁ. Zaznaczył, że nasz Oddział został wyróżniony przez Zarząd Główny przyznaniem Statuetki Światowego Związku Polskich Żołnierzy Łączności.



Prezes i wiceprezes OW wręczyli „Medal XXX-lecia” członkom nieuczestniczącym w WZD:

- płk mgr. inż. Marianowi Jakóbczakowi,
- płk mgr. inż. Jerzemu Rudnickiemu,
- płk inż. Józefowi Wojciechowskiemu



Pogrzeb płk. Henryka Kopacza - 14 października 2024 r.

W uroczystościach pogrzebowych na Cmentarzu Północnym wzięli udział członkowie naszego Oddziału: płk Zbigniew Kosobucki, płk Marian Jakóbczak, ppłk Witold Fornalski i kpr. Dariusz Gubas.





Zebranie Członków Oddziału - 24 października 2024 r.

Prezes Zarządu Oddziału zaproponował uczczenie minutą ciszy odejście na wieczną wartę naszego kolegi płk. Henryka Kopacza.

Następnie zapoznał zebranych z aktualną treścią Statutu ŚZPŻŁ, po zmianach zatwierdzonych przez Walny Zjazd Delegatów. W dalszej części zebrania płk Ryszard Floryński zaproponował by na następnym spotkaniu omówić aspekty związane z Powstaniem Warszawskim 1944 roku. Płk Zbigniew Kosobucki zaproponował aby zebrani członkowie OW przedstawiali swoje życiorysy. Na tym zebraniu swoje biografie zaprezentowali płk Zbigniew Kosobucki, ppłk Witold Fornalski i ppłk Włodzisław Zielak.

Odwiedzenie cmentarzy - 31 października 2024 r.

Co roku 1 listopada obchodzimy uroczystość Wszystkich Świętych, dzień, który poświęcamy tym, którzy odeszli na wieczną wartę.

Członkowie naszego Oddziału odwiedzają groby członków naszego Związku oraz żołnierzy łączności Wojska Polskiego, Armii Krajowej, Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie i Wschodzie. Na grobach wykładamy proporczyki nagrobkowe „W hołdzie pamięci ...” oraz zapalamy symboliczne znicze. Staramy się odwiedzić wszystkie warszawskie i okoliczne cmentarze: Wojskowy na Powązkach, Stare Powązki, Komunalny Północny, Bródnowski, Wawrzyszewski, Wilanowski, w Legionowie, na Okęciu, w Wesolej, w Falenicy, w Pyrach, w Nieporęcie, w Rembertowie i w Żąbkach.



Posiedzenie Zarządu Oddziału - 21 listopada 2024 r.

W zebraniu uczestniczyli członkowie Zarządu OW oraz zaproszeni goście: płk prof. dr inż. Józef Michniak, gen. bryg. dr inż. Wojciech Wojciechowski.

Prezes Zarządu Oddziału płk Zbigniew Kosobucki powitał zebranych. Następnie głos zabrał gen. bryg. dr inż. Wojciech Wojciechowski, który przedstawił swoją koncepcję wydawnictwa **„30 lecie Oddziału Warszawa Światowego Związku Polskich Żołnierzy Łączności”**. Publikacja obejmie dane od chwili powstania Oddziału w 1994 roku do czasów obecnych. Wykorzystane będą w niej materiały: „Prezentacja XXX LAT ŚPŻŁ Oddział Warszawa” autorstwa płk. prof. dr inż. Józefa Michniaka oraz zapisy archiwalne ze strony internetowej Oddziału i inne dokumenty.

Do planu zamierzeń na rok 2025 kpr. Dariusz Gubas zaproponował wycieczkę do Świątyni Opatrzności Bożej, gdzie znajduje się grób Rodziny Korbońskich, dwóch wybitnych żołnierzy łączności Polskiego Państwa Podziemnego. Padły też propozycje zwiedzania Muzeum Wojsk Łączności w Sieradzu, wizyty w Oddziałach Białystok i Śrem, zwiedzania Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie, Muzeum Piłsudskiego w Sulejówku, Fortu w Boernerowie, Fortu Mokotów oraz Fortu Służewiec. Gen. bryg. dr inż. Wojciech Wojciechowski zaproponował wykonanie „ścianki” z logo Oddziału,

która byłaby wykorzystywana do robienia pamiątkowych zdjęć. Zaproponował także byśmy ufundowali, jako Oddział ŚZPŻŁ, tablicę pamiątkową do wmurowania w kościele w Zegrzu.

Kpr. Dariusz Gubas dodał, że ma kontakt z profesorem Lechem Królikowskim, który opublikował książkę o początkach Zegrza i jest autorem książki „Twierdza Warszawa”.

Zebranie członków Oddziału - 28 listopada 2024 r.

Prezes Zarządu Oddziału płk Zbigniew Kosobucki przedstawił ustalenia dotyczące spotkania opłatkowego w dniu 12 grudnia 2024 r.

Płk Ryszard Floryński przedstawił referat Stefana Kisielewskiego o Powstaniu Warszawskim. Opinie na temat przeprowadzenia Powstania nie były jednomyślne. Artykuł został napisany w drugą rocznicę wybuchu Powstania.

Zebrani zostali zapoznani z „Rocznym Planem Działalności na rok 2025”, który został przekazany do ZG ŚZPŻŁ.

Płk Bogumił Tomaszewski zaznaczył, że w zamierzeniach ZG ŚZPŻŁ na rok 2025 nie ma wspomnienia o 80. rocznicy zakończenia II Wojny Światowej. Ponadto zaproponował, żeby w opracowywanym Komunikacie umieścić wzmiankę o działaniach Wojska Polskiego na wschodzie, na przykład w Korpusie Andersa. Brak jest informacji na temat dowodzenia i łączności oraz systemów łączności w armii Andersa. W tych latach łączność opierała się na łączach przewodowych a nie radiowych. Apelował do zebranych o przekazanie lub wskazanie mu materiałów na temat ówczesnych systemów łączności.

Ppłk Witold Fornalski zaapelował, aby członkowie potwierdzali otrzymanie od Zarządu informacji o terminach zebrań. Przedstawił również materiał informacyjny o przyjmowaniu w szeregi ŚZPŻŁ opracowany przez płk Józefa Michniaka.

Spotkanie opłatkowe - 12 grudnia 2024 r.

Zarząd Oddziału zorganizował spotkanie opłatkowe w restauracji Hotelu Łazienkowskiego, w którym uczestniczyli członkowie Oddziału Warszawa, zaprzyjaźnieni sympatycy ŚZPŻŁ, oraz zaproszeni goście: płk Sławomir Peplowski, przedstawiciel Szefa Zarządu Kierowania i Dowodzenia – P6, gen. dyw. Stanisław Krysiński, gen. bryg. dr inż. Wojciech Wojciechowski. Prezes złożył wszystkim obecnym życzenia świąteczne i noworoczne.

Płk Sławomir Peplowski, Główny Specjalista ZKiD-P6, złożył zebranych życzenia zdrowych i spokojnych świąt oraz spotkania się w tym samym gronie za rok. Wspominał też o działaniach w ramach Zarządu, który pracuje nad pozyskaniem do Związku nowych członków. Następnie, z upoważnienia Szefa Zarządu Kierowania i Dowodzenia – P6 płk. Piotra Chodowca, przekazał na ręce prezesa Zarządu Oddziału, płk. Zbigniewa Kosobuckiego emblemat ZKiD-P6 oraz plakietkę „Z okazji Święta Wojsk Łączności i Informatyki”.



Posiedzenie Zarządu Oddziału - 19 lutego 2025r.

W zebraniu uczestniczyli członkowie Zarządu oraz zaproszeni goście: gen. bryg. dr inż. Wojciech Wojciechowski, płk mgr inż. Józef Marecki.

Płk Zbigniew Kosobucki omówił uwagi zgłoszone do opracowania „30 lecie Oddziału Warszawa Światowego Związku Polskich Żołnierzy Łączności”. Uwagi przyjęte do realizacji zgłosili: płk Zbigniew Kosobucki, płk Ryszard Floryński i płk Marian Turek. Gen. bryg. Wojciech Wojciechowski

zasygnalizował luki w informacjach o działaniu Związku i Oddziału w okresie od 1992 do 2011 roku, które należałoby wypełnić materiałami będącymi w posiadaniu Członków Zarządu Głównego Związku.

Płk Zbigniew Kosobucki, prezes OW przekazał zebrany Plan Zamierzeń Oddziału na 2025 rok.

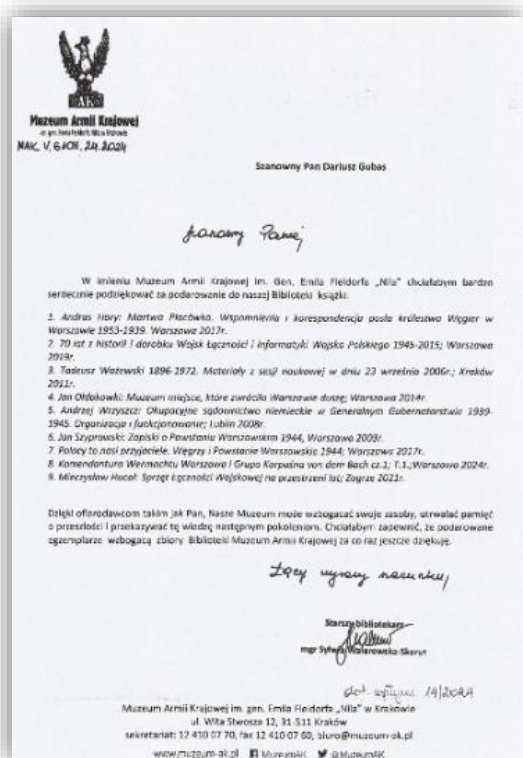
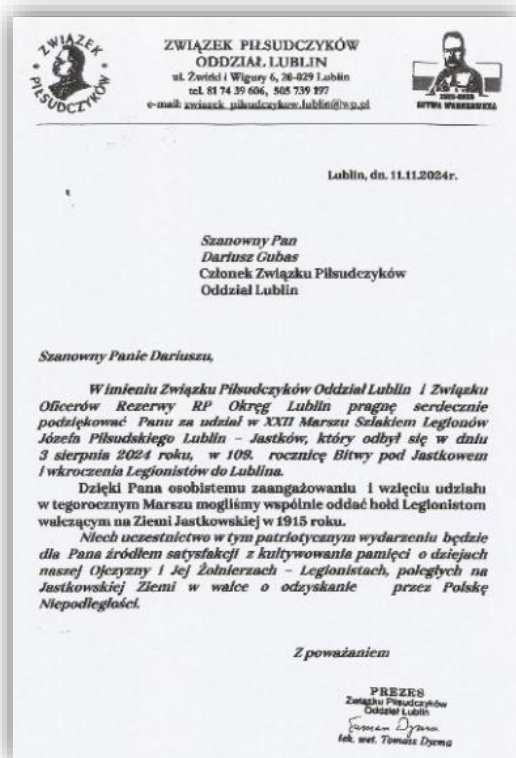
Walne Zebranie Członków Oddziału - 26 lutego 2025 r.

Prezes Zarządu Oddziału, płk Zbigniew Kosobucki powitał zebranych oraz przedstawiciela Zarządu Głównego ŚZPŻŁ płk. Bogumiła Tomaszewskiego, a następnie przedstawił plan posiedzenia. Zebrani powołali Komisję Uchwał w składzie: płk Bogumił Tomaszewski, ppłk Włodzisław Zielak. Następnie Prezes Oddziału, płk Zbigniew Kosobucki przedstawił sprawozdanie z działalności Oddziału w 2024 roku. Skarbnik Oddziału, płk Marian Jakóbczak przedstawił sprawozdanie finansowe. Na zakończenie roku 2024 w kasie Oddziału zostało 132,85 zł. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej Oddziału za rok 2024 przedstawił, za nieobecnego ze względów zdrowotnych płk. Jerzego Rudnickiego, płk Marian Turek. W sprawozdaniu Komisja Rewizyjna „udzieliła absolutorium” Zarządowi Oddziału Warszawa ŚZPŻŁ za rok 2024.

Prezes płk Zbigniew Kosobucki omówił roczny plan zamierzeń Oddziału Warszawa. Płk Bogumił Tomaszewski wspomniał zmarłego 19 lutego 2025 ppłk. Romana Fałatowicza.

Przedstawiono listę Jubilatów w roku 2025





Kpr. Dariusz Gubas zaproponował odwiedzenie szkoły na Białolęce, która jest związana z Kryptologami oraz wycieczkę do radiostacji w Raszynie. Ponadto przekazał do dokumentacji Oddziału kopię dwóch podziękowań, które otrzymał za swoją działalność społeczną. Ppłk Witold Fornalski poruszył kwestię wysokości składek członkowskich, które mogą być dobrowolnie powiększane o darowiznę na rzecz OW.

Płk Marian Turek zaproponował by na kolejnych zebraniach przyjąć zasadę, że koledzy będą opowiadać historię swojego życia. Służyć to będzie wzajemnemu poznaniu się.

Przyjęto jednomyślnie Uchwałę Walnego Zebrania przygotowanego przez Komisję Uchwał i przedstawioną przez jej Przewodniczącego płk. Bogumiła Tomaszewskiego.

Prezes zwrócił się do zebranych o opracowanie artykułów do Komunikatu Nr 42. Ponadto poinformował, że są prowadzone prace nad publikacją „30 lat Oddziału Warszawa”.

Posiedzenie Zarządu Oddziału - 2 kwietnia 2025 r.

W posiedzeniu uczestniczyli członkowie Zarządu oraz płk Józef Marecki. Płk Zbigniew Kosobucki przedstawił plan posiedzenia. Płk Ryszard Floryński zaproponował, żeby płk Zbigniew Kosobucki, po złożeniu rezygnacji z funkcji prezesa, został Honorowym Prezesem Oddziału.

Płk Zbigniew Kosobucki oświadczył, że nadal będzie aktywny i będzie wspierał działania Zarządu.

Następnie płk Ryszard Floryński poruszył kwestię zmiany na stanowisku Skarbnika Oddziału. Zaproponował objęcie tej funkcji płk. Józefowi Mareckiemu. Propozycja ta została przyjęta.

Płk Ryszard Floryński zaproponował, by wykonywanie druków i opracowań graficznych przejął od płk. Mariana Jakóbczka Sekretarz Oddziału, ppłk Witold Fornalski.

Formalne przekazanie wyżej wymienionych funkcji zostanie dokonane na zebraniu w dniu 26 czerwca 2025 r.

W Sprawach „Różnych” omówiono dwie kwestie:

1. W „Gazecie Siekierskiej” z marca 2025 roku opublikowano artykuł naszego kolegi kpr. Dariusza Gubasa, zatytułowany „80 rocznica zdrady”.



Źródło: Marek Łatyński, „Nie paść na kolana” Szkice o polskiej polityce lat powojennych, Towarzystwo Przyjaciół Ossolineum, Wrocław 2002.

Dariusz Gubas - autor artykułu był żołnierzem łączności w Wojskach Obrony Powietrznej Kraju (WOPK), obecnie jest członkiem Światowego Związku Polskich Żołnierzy Łączności.

2. Zarząd Główny ŚZPŻŁ przekazał apel o wsparcie przez naszych członków wykonania tablicy pamiątkowej zatytułowanej „Pamięci Polskich Żołnierzy Łączności”. Tablica ma być odsłonięta w październiku 2025 roku.



Spotkanie Wielkanocne - 10 kwietnia 2025 r.

W restauracji hotelu Łazienkowskiego odbyło się Spotkanie Wielkanocne w którym uczestniczyli członkowie Oddziału, sympatycy Związku oraz zaproszeni goście.

Spotkanie otworzył prezes Zarządu Oddziału płk Zbigniew Kosobucki, który powitał wszystkich zebranych i złożył w imieniu własnym i Zarządu najlepsze życzenia świąteczne.



Pogrzeb płk. Jerzego Rudnickiego - 28 kwietnia 2025 r.

W kościele NP NMP w Nieporęcie pożegnaliśmy odchodzącego na wieczną wartę płk. Jerzego Rudnickiego, zasłużonego Oficera WP, wspaniałego kolegę, wieloletniego członka SZPŻŁ Oddział Warszawa. Naszego Kolegę żegnała Rodzina, wielu przyjaciół, asysta wojskowa z kompanią honorową.

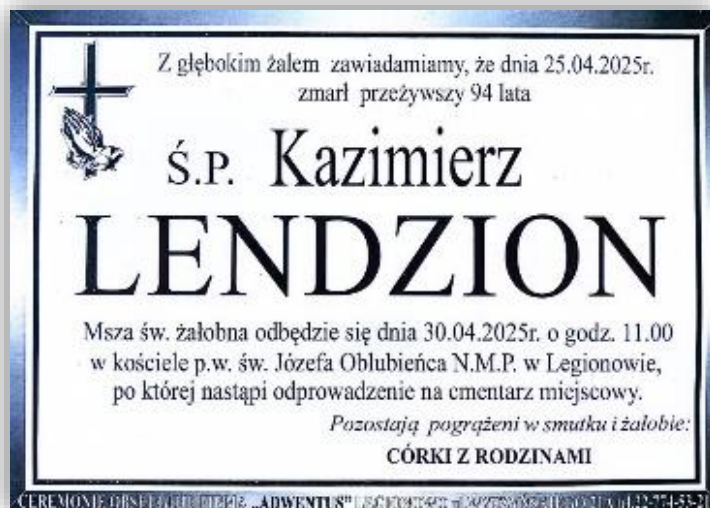
Słowa pożegnania wygłosił płk Ryszard Floryński. Uroczystość zakończyła się salwą honorową oraz odegraniem utworów „Cisza” i „Śpij Kolego”.



Pogrzeb ppłk. Kazimierza Lendziona - 30 kwietnia 2025 r.

Pożegnaliśmy odchodzącego na wieczną wartę naszego przyjaciela, członka Światowego Związku Polskich Żołnierzy Łączności Oddział Warszawa ppłk. Kazimierza Lendziona. Uroczystość miała charakter cywilny Kościele Św. Józefa w Legionowie.

Wystawiliśmy posterunki przy trumnie i złożyliśmy kwiaty. Płk Ryszard Floryński pożegnał Kolegę ciepłymi słowami na cmentarzu w Legionowie.



Spotkanie z gen. bryg. Piotrem Chodowcem - 23 maja 2025 r.

Prezes Oddziału, płk Zbigniew Kosobucki oraz wiceprezes, płk Ryszard Floryński, zostali przyjęci przez Szefa Zarządu Kierowania i Dowodzenia - P6 Sztabu Generalnego W.P., gen. bryg. Piotra Chodowca.

Z okazji awansu na stopień generała brygady, Prezesi, w imieniu własnym i kolegów, wręczyli Generalowi list gratulacyjny oraz album „Tysiąclecie Królestwa Polskiego 1025-2025”. Prezesi zapoznali Generala z działalnością Oddziału i problemami na które napotykają. Spotkanie upłynęło w miłej i serdecznej atmosferze. Zaangażowanie członków Oddziału Warszawa w ufundowanie tablicy pamiątkowej dla uczczenia pamięci Polskich Żołnierzy Łączności.

Na apel Zarządu Głównego ŚZPŻŁ członkowie Oddziału Warszawa wpłacili dwa tysiące sto złotych (2100,00).

Mieczysław HUCAŁ

Z DZIAŁALNOŚCI ODDZIAŁU ZEGRZE

Poprzednią relację z działalności oddziału zakończyliśmy informacją z dnia 7 sierpnia 2024 roku o posiedzeniu Rady Miejskiej Serocka, podczas której rozpatrywany był nasz wniosek o nadanie Parkowi Miejskiemu imienia Polskich Żołnierzy Łączności. Zapraszamy do zapoznania się z kolejnymi naszymi przedsięwzięciami.

Tradycją już jest w naszym oddziale, że z okazji Święta Wojska Polskiego odwiedzamy groby naszej Koleżanki i Kolegów oraz mogiły żołnierzy poległych w 1920 i 1939 roku. Tradycyjnie też zapłonęły znicze. Jak co roku naszą podróż rozpoczęliśmy wizytą u naszego Kolegi Leszka w Wąsewie. Następnie odwiedziliśmy groby w Serocku, Woli Kiełpińskiej i Nieporęcie gdzie spoczywa nasz Kolega Włodzimierz. Odwiedziliśmy też miejsce wiecznego spoczynku naszej Koleżanki Danuty w Nowych Żalubicach. Podróż zakończyliśmy w Legionowie przy grobie Prezesa Honorowego SZPŻŁ śp. płk. Stanisława Markowskiego.



Przy grobie płk. Stanisława Markowskiego

1 września o godz. 12.00 w Serocku odbyły się uroczystości związane z 85 rocznicą wybuchu II wojny światowej. Nasz oddział reprezentowali Koledzy Mieczysław Hucał, Witold Korneszczuk i Mirosław Posłuszny. W trakcie uroczystości pod tablicą pamiątkową na serockim Ratuszu zostały złożone wiązanki kwiatów i zapłonęły okolicznościowe znicze. Oprócz oficjalnej delegacji w uroczystości wzięło udział grono członków naszego Oddziału.



Delegacja Oddziału Zegrze

12 września 2024 roku w Serocku odbyła się uroczystość nadania parkowi miejskiemu imienia Polskich Żołnierzy Łączności. Inicjatorem przedsięwzięcia był Oddział Zegrze Światowego Związku Polskich Żołnierzy Łączności. W imieniu członków Oddziału z wnioskiem o upamiętnienie żołnierzy łącznościowców do władz Serocka wystąpił prezes ppłk rez. Mieczysław Hucał. Na wszystkich szczeblach procedowania wniosku poparcia udzielił komendant CSŁil płk Paweł Nowotnik. 7 sierpnia Rada Miejska podjęła uchwałę o nadaniu imienia Polskich Żołnierzy Łączności parkowi miejskiemu w Serocku. Uroczystość odbyła się zgodnie z ceremoniałem wojskowym. Poczet sztandarowy wraz z kompanią honorową wystawiło Centrum Szkolenia Łączności i Informatyki. W wydarzeniu udział wzięli przedstawiciele wojska, władz samorządowych, Światowego Związku Polskich Żołnierzy Łączności oraz mieszkańcy Miasta i Gminy Serock. Swoją obecnością wydarzenie uświetnili dowódca Wojsk Obrony Terytorialnej gen. bryg. dr Krzysztof Stańczyk, szef Zarządu Kierowania i Dowodzenia – P6 SG WP płk Piotr Chodowiec i członkini Zarządu Województwa Mazowieckiego Pani Anna Brzezińska.



Moment symbolicznego odsłonięcia tablicy

3 września w Centrum Szkolenia Łączności i Informatyki odbyła się konferencja pn. „105 lat szkolenia kadr łączności w Zegrzu”, której współorganizatorem był Oddział Zegrze Światowego Związku Polskich Żołnierzy Łączności. Konferencja była jednym z elementów święta Centrum Szkolenia Łączności i Informatyki połączonego z obchodami Jubileuszu 105-lecia szkolenia kadr łączności w Zegrzu. Głos w dyskusji zabrali: szef Zarządu Kierowania i Dowodzenia - P6 SG WP płk Piotr Chodowiec, zastępca dowódcy Komponentu Wojsk Obrony Cyberprzestrzeni gen. bryg. Mariusz Chmielewski, prezes Zarządu Głównego Światowego Związku Polskich Żołnierzy Łączności ppłk rez. Mieczysław Hucal, szef Wydziału Dydaktyki Stacjonarnej CSŁil ppłk Mateusz Maniakowski oraz przedstawiciele firm telekomunikacyjnych produkujących sprzęt dla Wojsk Łączności (Grupa WB, WZŁ-1 S.A. i GISS).



Prelekcja prezesa na temat ŚZPŻŁ

13 września w godzinach popołudniowych odbyły się oficjalne uroczystości z okazji święta Centrum Szkolenia Łączności i Informatyki oraz Jubileuszu 105-lecia szkolenia kadr łączności w Zegrzu. Współorganizatorem wydarzenia był Oddział Zegrze Światowego Związku Polskich Żołnierzy Łączności. Uroczystości rozpoczęły się od odznaczenia sztandaru Centrum Szkolenia Łączności i Informatyki oraz komendanta Centrum płk. Pawła Nowotnika krzyżami „Za szczególne zasługi dla ŚZPŻŁ” przyznanymi przez Zarząd Główny Światowego Związku Polskich Żołnierzy Łączności. Odznaczenia wręczył prezes ppłk rez. Mieczysław Hucal.



Odznaczenie sztandaru CSŁiI Krzyżem „Za szczególne zasługi dla ŚZPŻŁ”

20 września w sali widowiskowej Klubu Centrum Szkolenia Łączności i Informatyki odbyły się obchody Jubileuszu 30-lecia Światowego Związku Polskich Żołnierzy Łączności. W trakcie obchodów z rąk Pani Marszałek Anny Brzezińskiej i Pana Burmistrza Artura Borkowskiego Oddział Zegrze otrzymał przyznany przez Marszałka Województwa Mazowieckiego Pana Adama Stróżyka Medal „Pro Masovia” a 13 członków oddziału otrzymało Dyplomy Uznania przyznane przez Marszałka.



„Pro Masovia” dla Oddziału Zegrze ŚZPŻŁ

W dniach 20 - 21 września 2024 roku w Zegrzu odbył się XI Walny Zjazd Delegatów Światowego Związku Polskich Żołnierzy Łączności. Ponad 50. delegatów podsumowało X kadencję oraz decydowało o przyszłości Związku. W trakcie Zjazdu do Zarządu Głównego wybrano Mieczysława Hucalę, Agatę Purzycką, Mirosława Pakułę i Emila Suskę. Wszyscy zachowali dotychczasowe funkcje. Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej został Kol. Mirosław Pośluszny, jej członkiem Marcin Stępień. Do Sądu Koleżeńskiego ponownie został wybrany Kol. Witold Kornieszczuk.



Delegaci z Oddziału Zegrze

5 października odbyła się XVII edycja Pieszego Rajdu Pamięci. Po raz kolejny współorganizatorem Rajdu był Nasz Oddział. Tym razem uczestnicy wyruszyli z terenu Centrum Szkolenia Łączności i Informatyki w Zegrzu a meta została zorganizowana na terenie szkoły podstawowej w Jadwisinie. Uczestnicy mieli do przejścia ok. 6,5 km. Na 2 punktach kontrolnych sprawdzana była wiedza na temat Powstania Warszawskiego. W rolę srogich „egzaminatorów” wcielili się Koledzy z naszego Oddziału.



Ekipa Oddziału Zegrze zabezpieczająca XVII Pieszy Rajd Pamięci

15 października podczas spotkania w Filii „Piaski” Muzeum Historycznego w Legionowie Pan Zdzisław Muzyka przekazał na ręce prezesa ppłk. rez. Mieczysława Hucala dokumenty związane ze służbą wojskową swojego dziadka st. sierż. Stanisława Muzyka w okresie międzywojennym w Garnizonie Zegrze. Prezes podziękował za przekazane dokumenty i wręczył Panu Zdzisławowi Muzyce medal pamiątkowy z okazji Jubileuszu 105-lecia szkolenia kadr łączności w Zegrzu.



Pan Zdzisław Muzyka prezentuje przekazywane dokumenty

Korzystając z obecności w Filii Muzeum ppłk Mieczysław Hucal z okazji zbliżającego się Święta Wojsk Łączności i Informatyki w podziękowaniu za dotychczasową współpracę wręczył kierownikowi Filii „Piaski” dr. Adamowi Kaczyńskiemu medal pamiątkowy wydany z okazji Jubileuszu 105-lecia szkolenia kadr łączności w Zegrzu.



dr Adam Kaczyński z wyróżnieniem

Tradycyjnie już w tym okresie odwiedzamy groby i mogiły osób dla nas ważnych. Takimi osobami dla nas są nasza Koleżanka i nasi Koledzy, którzy odeszli na wieczną wartę oraz polegli w obronie ojczyzny z lat 1920 i 1939. Nasze znicze zapłonęły na cmentarzach w Legionowie, Nieporęcie, Wąsewie, Serocku, Woli Kiełpińskiej i Nowych Żalubicach. Tym razem udało się też odwiedzić miejsce wiecznego spoczynku naszego Kolegi ks. por. Antoniego Humeniuka. Antoni spoczywa na cmentarzu w rodzinnej miejscowości, w dalekim Ośnie Lubuskim.



Miejsce wiecznego spoczynku Kol. ks. por. Antoniego Humeniuka

11 listopada w Serocku pierwszym punktem obchodów 106 rocznicy odzyskania Niepodległości była uroczysta sesja Rady Miejskiej. W trakcie sesji z rąk burmistrza Miasta i Gminy Serock Pana Artura Borkowskiego oraz przewodniczącego Rady Miejskiej Pana Tomasza Pszczoła prezes ppłk rez. Mieczysław Hucal odebrał medal „Za zasługi dla Miasta i Gminy Serock” przyznany Oddziałowi Zegrze Światowego Związku Polskich Żołnierzy Łączności. Medal jest wyrazem uznania dla naszej działalności na rzecz społeczności lokalnej, aktywnej współpracy z władzami samorządowymi i propagowania tradycji i historii wojskowej łączności w środowisku lokalnym.



Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Tomasz Pszczoła wręcza Medal



Awers medalu „Za zasługi dla Miasta i Gminy Serock”

O godzinie 12.00 11 listopada w Serocku rozpoczęły się główne uroczystości z okazji Święta Niepodległości. Wzięła w nich udział delegacja Naszego Oddziału. Uroczystość uświetniła kompania honorowa wystawiona przez Centrum Szkolenia Łączności i Informatyki. Po apelu poległych i salwie honorowej delegacje złożyły wiązanki kwiatów pod tablicą pamiątkową na ścianie serockiego Ratusza. Nasz oddział reprezentowali Koledzy: Mieczysław Hucal, Emil Suska i Piotr Kijak.



Delegacja Oddziału Zegrze

Pod koniec listopada rozpoczęły się przygotowania do okresu świątecznego. Właśnie wtedy dotarła do nas tegoroczna edycja oddziałowych bombek choinkowych. W tym roku króluje kolor zielony. W poprzednich latach były to kolory chabrowy i czarny.



Tegoroczna bombka „oddziałowa”

W tym samym czasie dotarły nasze kalendarze na rok 2025. W tym roku ilustrację stanowi zdjęcie (współcześnie koloryzowane) Jachtklubu Centrum Wyszkozenia Łączności z roku 1938. Po raz pierwszy oprócz tradycyjnych kalendarzy trójdzielnych zamówiliśmy kalendarze z zegarem. Zobaczmy jak się sprawdzą w użyciu.



Wzory kalendarzy „oddziałowych: na rok 2025

22 listopada w samo południe na Placu Gwardii Pieszej Koronnej przed Muzeum Wojska Polskiego odbyła się uroczystość wręczenia sztandaru dla batalionu dowodzenia Wojsk Obrony Terytorialnej im. ppłk. Tadeusza Runge ps. „Witold”. W uroczystości udział wzięli prezes ppłk rez. Mieczysław Hucal, jednocześnie członek Honorowego Komitetu Nadania Sztandaru bdow WOT oraz członkowie Oddziału Zegrze SZPŻŁ, na co dzień pełniący służbę w batalionie dowodzenia oraz Dowództwie WOT.



Przekazanie sztandaru pocztowi sztandarowemu

W słoneczne sobotnie przedpołudnie 23 listopada zorganizowaliśmy kolejne zwiedzanie Fortu Dużego (Umocnienia Dużego) w Zegrzu. Tradycyjnie już zainteresowanie było większe niż możliwości i wielu osobom musieliśmy odmówić ze względu na bezpieczeństwo. W rolę przewodnika wcielił się nasz Kolega ppłk rez. Mirosław Pakuła.



Rozpoczęcie zwiedzania – przedstawienie historii Fortu

5 grudnia 2024 odbyło się walne zebranie członków Oddziału Zegrze. Głównym celem zebrania było podsumowanie działalności Zarządu Oddziału w roku 2024 i jednocześnie IV kadencji oraz wybór władz na V kadencję oraz przedstawienie zamierzeń na rok 2025.

Na początku zebrania prezes ppłk rez. Mieczysław Hucal wręczył trzy legitymacje członkowskie. Tym samym w tym roku nasz stan osobowy powiększył się o 8 Koleżanek i Kolegów. W wyniku głosowania wybrano Zarząd Oddziału w następującym składzie:

- | | |
|----------------------|--------------------|
| – Mieczysław Hucal | – prezes |
| – Emil Suska | – wiceprezes |
| – Marcin Stępień | – skarbnik |
| – Mariusz Kiedrowski | – sekretarz |
| – Tomasz Malinowski | – członek Zarządu. |



Nowi członkowie Oddziału Zegrze i prezes

18 grudnia w Centrum Szkolenia Łączności i Informatyki w Zegrzu odbyło się Spotkanie Wigilijne. Na zaproszenie Komendanta płk. Pawła Nowotnika w spotkaniu uczestniczył prezes Zarządu Głównego ppłk rez. Mieczysław Hucal oraz wiceprezes ppłk rez. Mirosław Pakuła. W spotkaniu uczestniczyli również żołnierze i pracownicy wojska będący członkami Oddziału Zegrze a na co dzień służący i pracujący w CSŁil.



Spotkanie Wigilijne w CSŁil

26 stycznia 2025 po raz kolejny zagraлиśmy w lokalnym Finale WOŚP w Szkole Podstawowej w Jadwisinie. Nasze stoisko jak zawsze cieszyło się dużym zainteresowaniem.

Na stoisku znalazło się miejsce dla sprzętu łączności, polowej linii telefonicznej, stanowiska do nauki alfabetu Morse'a, przedmiotów na licytację i naszych gadżetów. Po raz pierwszy na naszym stoisku zagościli karykaturzyści. Chętnych do pozowania nie brakowało.

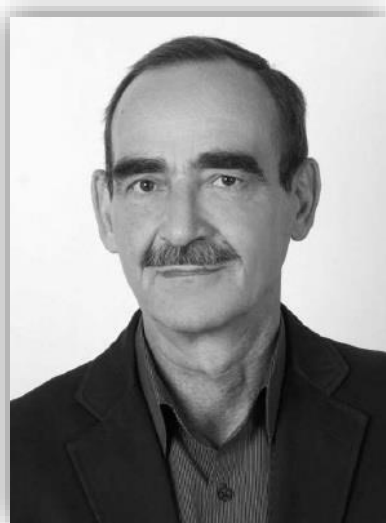
Finalnie pobiliśmy nasz rekord. Licytacje w Jadwisinie przyniosły 2200 zł. a do puszki zbieraliśmy 2300 zł.



Nasze stoisko podczas 33 Finału WOŚP



Nasi karykaturzyści w akcji



W dniu 19 lutego w wieku 69 lat odszedł na wieczną wartę nasz Kolega ppłk Roman Fałatowicz. Oficer – łącznościowiec z krwi i kości. Z łącznością wojskową miał do czynienia aż do końca.

Roman służył m.in. w 25 pułku łączności, Centralnym Węźle Łączności MON oraz w Zarządzie Dowodzenia i Łączności Dowództwa Wojsk Lądowych. Po zakończeniu służby wojskowej nadal miał ścisły kontakt z łącznością wojskową jako Dyrektor Serwisu WB Electronics S.A. W szeregi Oddziału Zegrze Światowego Związku Polskich Żołnierzy Łączności wstąpił w czerwcu 2018 roku.

28 lutego po kilkuletniej przerwie spowodowanej m.in. pandemią odbyło się spotkanie koleżeńskie członków Oddziału Zegrze i naszych sympatyków. Był czas na wymianę poglądów, rozmowy i zabawę. Ważnym faktem jest to, że na spotkaniu stawili się również członkowie z terenu, dzięki temu była okazja do spotkania „na żywo”.



W trakcie spotkania

6 marca odbyło się zebranie członków Oddziału Zegrze, w trakcie którego prezes ppłk rez. Mieczysław Hucal wręczył kolejne trzy legitymacje członkowskie. W sumie w ostatnim czasie przyjętych zostało pięć osób, a od początku roku już dziewięć.



Nowi członkowie Oddziału ... i prezes

8 marca w sobotnie, słoneczne przedpołudnie zorganizowaliśmy wiosenne zwiedzanie Fortu Dużego (Umocnienia Dużego) w Zegrzu. Jako, że racji Dnia Kobiet był to dzień wyjątkowy to i plan zwiedzania był wyjątkowy. Zwiedziliśmy wszystkie najciekawsze zakątki fortu. Po raz pierwszy w historii naszych wypraw zaliczyliśmy wszystkie schrony główne, przejście podziemiami ze schronu nr 1 do kaponiery i z kaponiery kanałem odwadniającym do bramy głównej. Odwiedziliśmy też fortyfikacje z września 1939 i kilka innych interesujących miejsc w forcie. Tym razem spacer był wyjątkowo długi bo trwał aż 4,5 godziny.



Na początek nieco historii Fortu Dużego

5 kwietnia wzięliśmy udział w imprezie charytatywnej zorganizowanej w legionowskim Ratuszu pn. „Razem dla Beaty”. Celem wydarzenia było zebranie środków na rehabilitację i powrót do zdrowia żony naszego Kolegi

z Oddziału. Tradycyjnie na naszym stoisku znalazły się akcenty związane z łącznością wojskową. Odwiedzający nas mogli spróbować swoich sił w posługiwaniu się alfabetem Morse'a oraz w porozumiewaniu się między sobą przy pomocy telefonów polowych. Wszyscy chętni mogli również „przymierzyć” hełmofony z różnych okresów oraz zaopatrzyć się w nasze gadżety oddziałowe. „Przymiarki” nie odmówił nam również Prezydent Legionowa Pan Bogdan Kielbasiński.



Gości na naszym stoisku nie brakowało ...

W sobotę 05 kwietnia 2025 w Bieckim Centrum Kultury (Małopolskie) w ramach sekcji militarnej odbyło się szkolenie z łączności radiowej. Szkolenie poprowadzili wyspecjalizowani instruktorzy: Przemysław Rączka z Oddziału Zegrze Światowego Związku Polskich Żołnierzy Łączności oraz Marek Czachowski z Jasielskiego Klubu Łączności SP8KJX.



Podczas szkolenia

11 kwietnia 2025 roku w Serocku odbyły się uroczystości związane z 85. rocznicą Zbrodni Katyńskiej. Nasz oddział reprezentowali Koledzy Mie-

czysław Hucal, Mariusz Kiedrowski, Piotr Kijak i Mirosław Posłuszny. W trakcie uroczystości pod tablicą pamiątkową na serockim Ratuszu zostały złożone wiązanki kwiatów i zapalone znicze. Zapaliliśmy również znicz przed tablicą upamiętniającą polskich oficerów łączności zgładzonych na Wschodzie, która znajduje się na terenie Centrum Szkolenia Łączności i Informatyki.



Delegacja Oddziału Zegrze

Po dwuletniej przerwie 12 kwietnia ponownie zawitaliśmy do Fortu Małego w Zegrzu. Tradycyjnie chętnych nie brakowało. Po forcie oprowadzał Kol. Mirosław Pakuła. Dzięki temu chętni mogli praktycznie w ciągu jednego miesiąca „zaliczyć” oba zegrzyńskie forty. Oba bardzo ciekawe, ale dzisiejsze zwiedzanie było o wiele mniej wyczerpujące i mniej absorbujące czasowo ponieważ Fort Mały jest zdecydowanie mniejszym obiektem.



W trakcie zwiedzania

2 maja nasz Kolega z Oddziału a jednocześnie Szef Zarządu Kierowania i Dowodzenia – P6 Sztabu Generalnego WP płk Piotr Chodowiec otrzymał z rąk Prezydenta RP akt mianowania na stopień generała brygady. Serdecznie gratulujemy!



Oddział Zegrze od wielu lat bierze udział w Legionowskiej Nocy Muzeów organizowanej w filii "Piaski" Muzeum Historycznego w Legionowie. W tym roku odbyła się ona 24 maja czyli tradycyjnie już tydzień później niż w większości muzeów. Nasze stanowisko jak zawsze zlokalizowane było tuż obok wejścia do budynku muzeum. Zorganizowaliśmy w nim stanowisko strzeleckie z wykorzystaniem laserowego trenażera strzeleckiego, do którego tradycyjnie ustawiały się kolejki chętnych. Oblegany był również "punkt nauki" a raczej zapoznania się z nadawaniem alfabetem Morse'a. Zabawa z alfabetem Morse'a cieszy się coraz większym zainteresowaniem zarówno u dorosłych jak i u młodszego pokolenia. Po raz kolejny funkcjonowała polowa linia telefoniczna.



Tradycyjne kolejki do trenażera strzeleckiego

12 czerwca odbyło się kolejne zebranie członków Oddziału Zegrze.

Na dzień 30 czerwca Oddział liczy 136 członków. Co warto podkreślić to fakt, że w roku 2025 do momentu oddania artykułu do druku oddział powiększył się o 14 Koleżanek i Kolegów. W tym okresie jeden z Kolegów odszedł na wieczną wartę a z trzema rozstaliśmy się zgodnie z §21 pkt. 3 Statutu ŚZPŻŁ. Mam nadzieję, że jeszcze nie powiedzieliśmy ostatniego słowa i stan osobowy oddziału w tym roku jeszcze się powiększy.

MIECZYŚLAW HUCAŁ

PARK IM. POLSKICH ŻOŁNIERZY ŁĄCZNOŚCI

Serock to malownicze miasteczko będące stolicą gminy o tej samej nazwie. Jedną z miejscowości leżących w gminie Serock jest Zegrze. Jest to miejscowość, w której od 1919 roku szkoleni są łącznościowcy na potrzeby Polskich Sił Zbrojnych. Mury zegrzyńskiej szkoły opuściły tysiące dobrze przygotowanych specjalistów. Dlatego też przyłgnęła do niej nazwa „kuźnia łącznościowców”. Zegrzyńscy łącznościowcy nie zamykają się w koszarach, ściśle współpracują z władzami samorządowymi na rzecz społeczności lokalnej. Są gotowi do współpracy zarówno w chwilach trudnych jak i tych przyjemnych. Wielokrotnie to udowodnili. Swoje zadania wypełniają nie tylko na miejscu, ale niejednokrotnie na misjach różnego typu poza granicami kraju. Aktywnie uczestniczyli w zabezpieczeniu naszej wschodniej granicy. Wielu łącznościowców w obronie Ojczyzny oddało swoje życie i zdrowie. 6 oficerów przedwojennego Centrum Wyszkożenia Łączności zostało zamordowanych w sowieckich katowniach.

Od 2012 roku w Zegrzu funkcjonuje Oddział Zegrze Światowego Związku Polskich Żołnierzy Łączności. Jest to w tej chwili największy liczebnie i jednocześnie najmłodszy jeśli chodzi o wiek członków oddział Związku. W Zegrzu znajduje się również siedziba Zarządu Głównego Związku.

Ponieważ w Zegrzu niemal każde miejsce, każda ulica przypomina nam, że znajdujemy się w stolicy polskiej łączności wojskowej zaczęła dojrzeć w nas myśl aby pamięć o łącznościowcach zaistniała również poza Zegrzem. W ten sposób powstał pomysł aby nadać imię związane z polskimi łącznościowcami w mundurach jakiemuś godnemu miejscu w stolicy gminy, w Serocku.

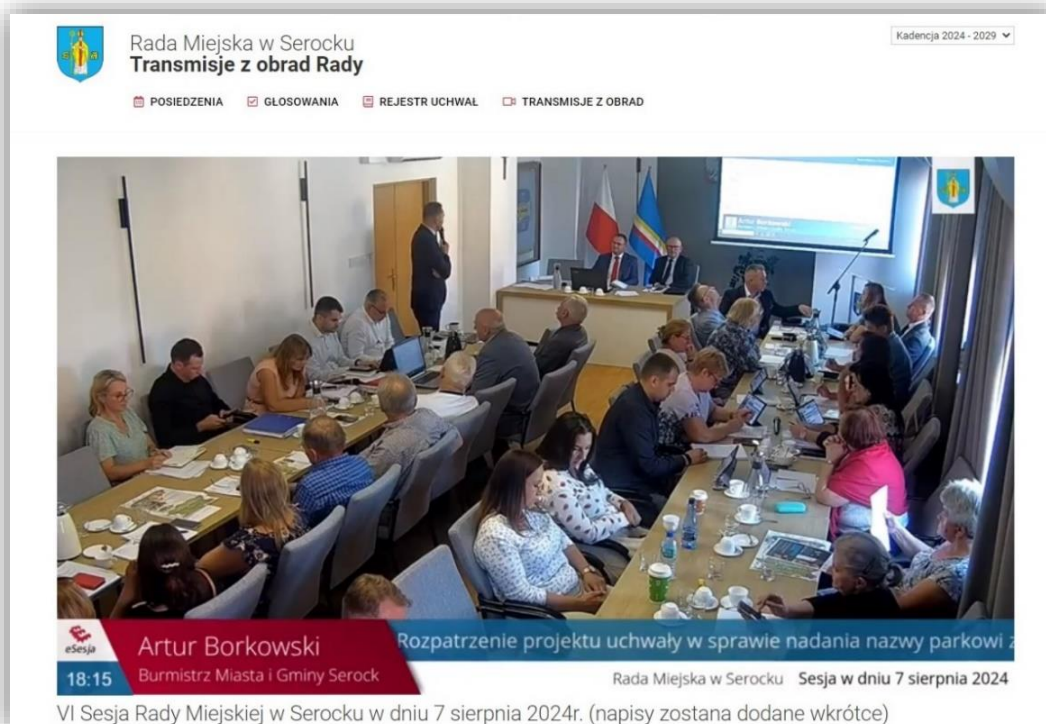
W związku z tym 7 lutego 2024 roku wystosowałem odpowiednie pismo do Burmistrza Miasta i Gminy Serock Pana Artura Borkowskiego. Wbrew obawom zostało ono przyjęte bardzo dobrze. Od samego początku mieliśmy też pełne wsparcie ze strony Komendanta Centrum Szkolenia Łączności i Informatyki Pana płk. Pawła Nowotnika.

Początkowo mieliśmy dwie propozycje nazwy – „Zegrzyńskich łącznościowców” oraz „Polskich Żołnierzy Łączności”. Podczas spotkania w seroc-

kim Ratuszu, w którym oprócz gospodarza uczestniczyłem ja oraz Komentant CSŁil doszliśmy do wniosku, że względu na fakt, że Zegrze jest „kolebką” wszystkich łącznościowców w mundurach oraz, że tutaj znajduje się „centrala” naszego Związku uznaliśmy, że bardziej adekwatną nazwą będzie „Polskich Żołnierzy Łączności”. Otrzymaliśmy też od Burmistrza kilka propozycji lokalizacyjnych i czas do namysłu. Ostatecznie wybór padł na Park Miejski w Serocku. Później wypadki potoczyły się już szybko.

Burmistrz Miasta i Gminy Serock Pan Artur Borkowski wystąpił z wnioskiem do Rady Miejskiej jako organu władnego wydać decyzję o nadanie nazwy „Polskich Żołnierzy Łączności” Parkowi Miejskiemu w Serocku.

7 sierpnia 2024 roku odbyła się historyczna dla nas sesja Rady Miejskiej w Serocku. Burmistrz jeszcze raz formalnie zgłosił wniosek o nadanie nazwy. Podczas dyskusji nad nim padło bardzo wiele ciepłych słów ze strony radnych pod adresem zegrzyńskich łącznościowców. Ku mojej radości wynik głosowania nad uchwałą był jednogłośny. 14 głosów „za”, czyli wszyscy radni zagłosowali za przyjęciem uchwały. Dzięki uprzejmości prowadzącego obrady przewodniczącego Rady Miejskiej Pana Tomasza Pszczola miałem zaszczyt podziękować w imieniu łącznościowców w mundurach za przychylność i podjętą decyzję.

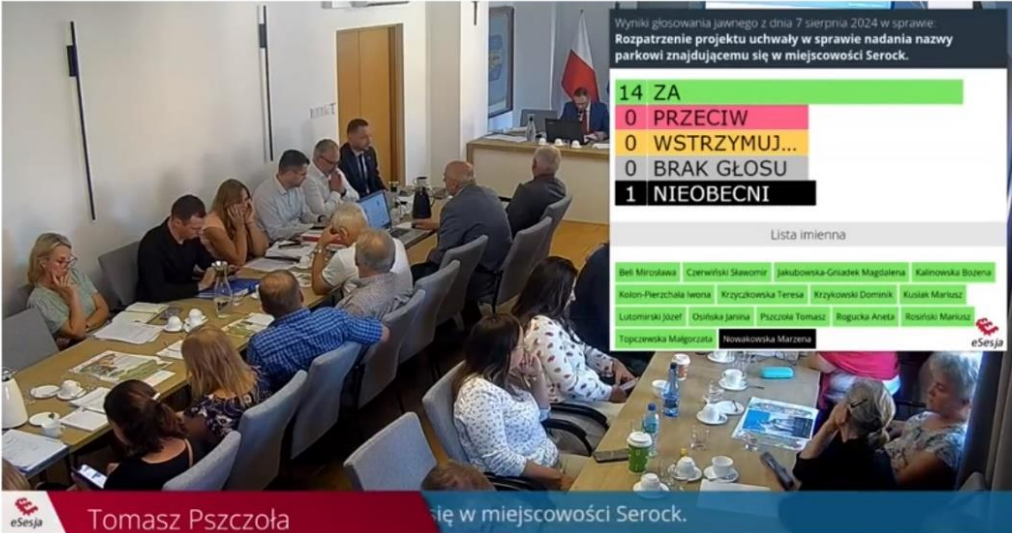


Burmistrz Pan Artur Borkowski przedstawia wniosek o nadanie nazwy

Rada Miejska w Serocku
Transmisje z obrad Rady

Kadencja 2024 - 2029

POSIEDZENIA GŁOSOWANIA REJESTR UCHWAŁ TRANSMISJE Z OBRAD



Wyniki głosowania jawnego z dnia 7 sierpnia 2024 w sprawie:
Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie nadania nazwy parkowi znajdującemu się w miejscowości Serock.

14	ZA
0	PRZECIW
0	WSTRZYMUJ...
0	BRAK GŁOSU
1	NIEOBECNI

Lista imienna

Bel Miroslawa	Czerwinski Sławomir	Jankowska-Grudek Magdalena	Kalinowska Beata
Kolon-Pierzchała Iwona	Krzyżkowska Teresa	Krzykowski Dominik	Kusak Marcin
Lutomska Józef	Osińska Janina	Pszczola Tomasz	Rogucka Aneta
Rosiński Marcin	Topolowska Małgorzata	Nowakowska Marzanna	

Tomasz Pszczola Przewodniczący Rady Miejskiej w Serocku

18 23 Rada Miejska w Serocku Sesja w dniu 7 sierpnia 2024

VI Sesja Rady Miejskiej w Serocku w dniu 7 sierpnia 2024r. (napisy zostaną dodane wkrótce)

Wynik głosowania nad przyjęciem uchwały

Rada Miejska w Serocku
Transmisje z obrad Rady

Kadencja 2024 - 2029

POSIEDZENIA GŁOSOWANIA REJESTR UCHWAŁ TRANSMISJE Z OBRAD



ppłk rez Mieczysław Hucal Światowy Związek Polskich Żołnierzy Łączności, Prezes Oddziału Z...

18:24 Rada Miejska w Serocku Sesja w dniu 7 sierpnia 2024

VI Sesja Rady Miejskiej w Serocku w dniu 7 sierpnia 2024r. (napisy zostaną dodane wkrótce)

Podziękowania w imieniu łącznościowców w mundurach

**UCHWAŁA NR 35/VI/2024
RADY MIEJSKIEJ W SEROCKU**

z dnia 7 sierpnia 2024 r.

w sprawie nadania nazwy parkowi znajdującemu się w miejscowości Serock.

Na podstawie art. 7 ust. 1 pkt 2 oraz art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2024 r. poz. 609 ze zm.) Rada Miejska w Serocku uchwala, co następuje:

§ 1. Parkowi, znajdującemu się na działce, oznaczonej w ewidencji gruntów nr 53, w obrębie 07 w Serocku, nadaje się nazwę **Park im. Polskich Żołnierzy Łączności**.

§ 2. Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Miasta i Gminy Serock.

§ 3. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Przewodniczący
Rady Miejskiej w Serocku
Tomasz Poczta

Treść uchwały

Teraz przyszedł czas na realizację uchwały.

11 września zostały zamontowane tablice z nazwą parku.



Montaż pierwszej tablicy

Nadszedł ten dzień. 13 września 2024 roku odbyła się uroczystość odsłonięcia tablicy z nazwą parku. Uroczystość zgodnie z ceremoniałem wojskowym. Jej organizację wziął na siebie Komendant Centrum Szkolenia Łączności i Informatyki płk Paweł Nowotnik.

Uroczystość rozpoczęła się od wprowadzenia Kompanii Honorowej Centrum Szkolenia Łączności i Informatyki.



Kompania Honorowa CSŁil

Następnie głos zabrał gospodarz - Burmistrz Miasta i Gminy Serock Pan Artur Borkowski. Uchwałę o nadaniu nazwy odczytał Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Tomasz Pszczoła.



Burmistrz Pan Artur Borkowski



Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Tomasz Pszczoła odczytuje treść uchwały

Z założenia miała to być skromna, lokalna uroczystość, ale dzięki przybyciu znamienitych gości jej ranga znacznie wzrosła. Na uroczystość przybyli Szef Zarządu Kierowania i Dowodzenia – P6 Sztabu Generalnego Wojska Polskiego gen. bryg. (wówczas jeszcze płk) Piotr Chodowiec oraz Dowódca Wojsk Obrony Terytorialnej gen. bryg. Krzysztof Stańczyk. Marszałka Województwa Mazowieckiego reprezentowała członkini Zarządu Województwa Mazowieckiego Pani Anna Brzezińska.



*Od lewej: płk Piotr Chodowiec, gen. bryg. Krzysztof Stańczyk,
płk Paweł Nowotnik*

Nastąpiło symboliczne odsłonięcie tablicy z nazwą parku a następnie głos zabrali prezes Zarządu Głównego Światowego Związku Polskich Żołnierzy Łączności ppłk rez. Mieczysław Hucal oraz Komendant Centrum Szkolenia Łączności i Informatyki pan płk Paweł Nowotnik.



Moment odsłonięcia tablicy z nazwą parku



Wystąpienie prezesa ZG ŚZPŻŁ ppłk. rez. Mieczysława Hucala



Przemawia Komendant CSŁil płk Paweł Nowotnik

Na uroczystość przybyło wielu przedstawicieli władz wojskowych, samorządowych, członków ŚZPŻŁ oraz mieszkańców Serocka.





Uroczystość zakończyło wysłuchanie utworu „Marsz Łączności” skomponowanego w roku 1936 a wykonanego we współczesnej aranżacji, która powstała z inicjatywy Oddziału Zegrze Światowego Związku Polskich Żołnierzy Łączności.

Niech to wydarzenie będzie przykładem wzorowej współpracy władz wojskowych, samorządowych oraz organizacji społecznych działających w środowisku lokalnym.

W tym miejscu chciałbym podziękować za współpracę Burmistrzowi Panu Arturowi Borkowskiemu, Komendantowi Centrum Szkolenia Łączności i Informatyki płk. Pawłowi Nowotnikowi, Przewodniczącemu Rady Miejskiej Panu Tomaszowi Pszczółą, radnym miejskim oraz wszystkim osobom i instytucjom, które przyczyniły się do szczęśliwego finału naszego wspólnego przedsięwzięcia jakim było nadanie imienia Polskich Żołnierzy Łączności Parkowi Miejskiemu w Serocku.



W trakcie swojego wystąpienia obiecałem, że to nie jest koniec, że będzie krok następny. Słowa dotrzymałem. 20 lutego br. zwróciłem się z prośbą do Burmistrza Pana Artura Borkowskiego o wyrażenie zgody na umieszczenie w Parku Miejskim tablicy pamiątkowej poświęconej łącznościowcom w mundurach oraz organizacji wydarzenia jakim będzie Dzień Łącznościowca w Serocku.

Obecnie jesteśmy na etapie przygotowań wydarzenia, które będzie miało miejsce 18 października w dniu Święta Wojsk Łączności i Informatyki, a którego głównym punktem będzie właśnie odsłonięcie tablicy pamiątkowej.

Współorganizatorami wydarzenia będą Burmistrz Miasta i Gminy Serock Pan Artur Borkowski, Komendant Centrum Szkolenia Łączności i Informatyki Pan płk Paweł Nowotnik oraz prezes Zarządu Głównego Światowego Związku Polskich Żołnierzy Łączności ppłk rez. Mieczysław Hucal.

Patronat Honorowy nad wydarzeniem objął Szef Zarządu Kierowania i Dowodzenia – P6 Sztabu Generalnego Wojska Polskiego Pan gen. bryg. Piotr Chodowiec.



Projekt tablicy pamiątkowej



Z żałobnej karty

Z żalem zawiadamiamy, że w ostatnim okresie, (od wydania poprzedniego Komunikatu nr 41) ze związkowych szeregów, odeszli na wieczną wartę nasi nieodżałowani członkowie:



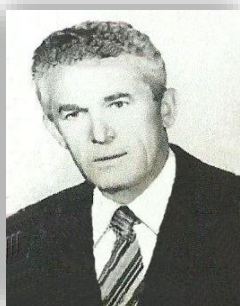
Ppłk Waldemar ANDRYSEWICZ członek Oddziału Białystok ŚZPŻŁ, zmarł 3 kwietnia 2025 roku w wieku 78 lat. Uroczystość pogrzebowa zmarłego odbyła się na cmentarzu w Knyszynie.



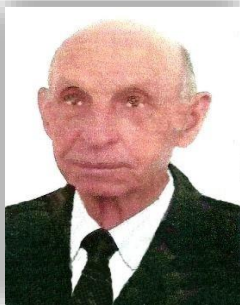
Kpt. Helena DZIWISZ członek ŚZPŻŁ - lista krajowa, zmarła 19 października 2024 roku w wieku 99 lat. Uroczystość pogrzebowa zmarłej odbyła się na cmentarzu komunalnym „Doły” w Łodzi.



Ppłk Roman FAŁATOWICZ, członek Oddziału Zegrze ŚZPŻŁ, zmarł 19 lutego 2025 r. w wieku 69 lat. Uroczystość pogrzebowa odbyła się na cmentarzu Komunalnym Północnym w Warszawie.



Płk Henryk KOPACZ, członek Oddziału Warszawa ŚZPŻŁ, zmarł 5 października 2024 r. w wieku 90 lat. Uroczystość pogrzebowa odbyła się na cmentarzu Komunalnym Północnym w Warszawie.



Ppłk Kazimierz LENDZION, członek Oddziału Warszawa ŚZPŻŁ, zmarł 25 kwietnia 2025 r. w wieku 94 lat. Uroczystość pogrzebowa odbyła się na cmentarzu parafialnym przy Alei Legionów w Legionowie.



Płk Jerzy RUDNICKI, członek Oddziału Warszawa ŚZPŻŁ, zmarł 18 kwietnia 2025 r. w wieku 86 lat. Uroczystość pogrzebowa odbyła się na cmentarzu parafialnym w Nieporęcie.



Mł. chor. Marian ŚPIEWAK członek Oddziału Sieradz ŚZPŻŁ, zmarł 15 sierpnia 2025 r. w wieku 80 lat. Uroczystość pogrzebowa odbyła się na cmentarzu komunalnym w Zduńskiej Woli



Płk Zbigniew KOSOBUCKI, członek i wieloletni Prezes Oddziału Warszawa ŚZPŻŁ, zmarł 4 września 2025 r. w wieku 89 lat. Uroczystość pogrzebowa odbyła się na cmentarzu Wilanowskim.

*Zachowajmy ich w naszej pamięci.
Niech spoczywają w wiecznym pokoju.
Cześć ich pamięci!
Ich Rodzinom i Najbliższym składamy
wyrazy głębokiego żalu i współczucia*

JEDNOSTKI WOJSK ŁĄCZNOŚCI

Grzegorz KLOSE

5 PUŁK DOWODZENIA IM. GEN. BRONI STANISŁAWA HALLERA

Przedstawiam krótką historię współczesnej jednostki łączności, która aktualnie zabezpiecza funkcjonowanie Dowództwa 2. Korpusu Polskiego, a na przełomie ostatnich kilkudziesięciu lat kilkakrotnie zmieniała swoją strukturę dostosowując ją do zmian w Siłach Zbrojnych RP. Mianowicie mowa o 5. Pułku Dowodzenia stacjonującego w Rzasce k/Krakowa – gmina Zabierzów.

Pułk został sformowany w 1993 r. na podstawie zarządzenia szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego nr 055/org. z 24 czerwca 1993 r. oraz zarządzenia dowódcy Krakowskiego Okręgu Wojskowego nr 048/org. z 12 lipca 1993 r. Na podstawie tych zarządzeń postanowiono sformować Jednostkę Wojskową 2771. Formowanie pułku zakończyło się 30 kwietnia 1994 r. Pułk był pierwszą Jednostką Wojskową w Wojsku Polskim, która wykonywała zadania jednostki łączności i zabezpieczenia funkcjonowania Dowództwa i Sztabu Okręgu Wojskowego.

W początkowym okresie działalności pułku, sztab, logistyka oraz jeden z czterech batalionów mieściły się w kompleksie koszarowym przy ul. Ułanów, a sekcja szkolenia, sekcja systemów łączności oraz pododdziały łączności były zlokalizowane przy ul. Tynieckiej w Krakowie. Od 2001 roku całość jednostki stacjonowała w tymże kompleksie, a w 2003 r. została przeniesiona do podkrakowskiej Rząski.

12 czerwca 1994 r. odbyło się uroczyste wręczenie sztandaru dla pułku, a aktu tego dokonał ówczesny szef sztabu Krakowskiego Okręgu Wojskowego gen. bryg. Zdzisław Wijas. Sztandar ufundowały władze i społeczeństwo Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa, miast Kwidzyna i Bochni, oraz Dowództwa Krakowskiego Okręgu Wojskowego. W wyniku modernizacji wojsk lądowych, w 1999 roku pułk zmienił podporządkowanie pod utworzony na bazie KOW - Korpus Powietrzno-Zmechanizowany. W 2002 roku nastąpiła kolejna zmiana podporządkowania, związana z transformacją KPZ

na 2. Korpus Zmechanizowany. Jednostka Wojskowa swoją działalność w strukturze pułku zakończyła w 2007 roku.

Poczet dowódców przedstawia się następująco:

- płk Andrzej Niziołek (1993–1996);
- płk Andrzej Brzoza (1996–1997);
- płk Ryszard Więclawski (1997–1999);
- płk Antoni Oczak (1999–2004);
- płk Krzysztof Jankowski (2004–2007).

5. batalion dowodzenia

Od dnia 1 stycznia 2008 roku w miejscu 5 Pułku Dowodzenia zaczął funkcjonować 5. Batalion Dowodzenia, podporządkowany jak poprzednio pułk, pod 2. Korpus Zmechanizowany im. gen. broni Władysława Andersa. Na mocy decyzji nr 614/MON z 27 grudnia 2007 r. batalion, po rozformowanym pułku, przejmuje:

- imię patrona gen. broni Stanisława Hallera,
- odznakę pamiątkową i odznakę rozpoznawczą,
- datę dorocznego Świąta w dniu 12 czerwca;

oraz z honorem kultywuje tradycje:

- 5. Pułku Dowodzenia w Krakowie (1994-2007);
- 5. Dywizjonu Taborów (1919-1939);
- 5. Batalionu Telegraficznego (1919-1939);
- Batalionu Łączności Okręgu Wojskowego Nr 5 (1945-1946);
- 5 Okręgowego Batalionu Łączności (1953);
- Okręgowej Składnicy Łączności z Warsztatami Nr 5 (1946-1947);
- 24 Pułku Łączności (1976-1993).

W wyniku zmian strukturalnych w Wojsku Polskim, od 1 stycznia 2014 r., Decyzją Ministra Obrony Narodowej Nr Pf-37/Org./P1 z dnia 17 września 2013 roku, batalion zostaje podporządkowany 9. Brygadzie Wsparcia Dowodzenia Dowództwa Generalnego Rodzajów Sił Zbrojnych. W tym samym roku, rozformowano 2. Korpus Polski. Na jego podstawie sformowano Centrum Operacji Lądowych – Dowództwo Komponentu Lądowego, którego zabezpieczenie funkcjonowania przekazano 5 Batalionowi Dowodzenia. Taki

stan trwa do roku 2023, gdy rozpoczął się proces przeformowania batalionu w pułk.

Decyzją Nr 273/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 11 września 2012 r. w sprawie wprowadzenia proporców rozpoznawczych 5 Batalionu Dowodzenia im. gen. broni Stanisława Hallera wprowadzono proporce rozpoznawcze:

- dowódcy 5. Batalionu Dowodzenia;
- dowódcy 1. Kompanii Łączności 5. Batalionu Dowodzenia;
- dowódcy 2. Kompanii Łączności 5. Batalionu Dowodzenia;
- dowódcy 3. Kompanii Węzłów Bazowych 5. Batalionu Dowodzenia;
- dowódcy 4. Kompanii Zabezpieczenia 5. Batalionu Dowodzenia;
- dowódcy 5. Kompanii Ochrony i Regulacji Ruchu 5. Batalionu Dowodzenia;
- dowódcy 6. Kompanii Logistycznej 5. Batalionu Dowodzenia.



proporce rozpoznawczy Dowódcy 5 bdow



proporce rozpoznawczy 1 kł, 2 kł, 3 kwb



proporce rozpoznawczy 4 kzab, 5 koirr, 6 klog

Struktura 5. Batalionu Dowodzenia przedstawiała się następująco:

- dowództwo i sztab 5. bdow;
- 1. kompania łączności;
- 2. kompania łączności;
- 3. kompania węzłów bazowych;
- 4. kompania zabezpieczenia;
- 5. kompania ochrony i regulacji ruchu;
- 6. kompania logistyczna;
- Ośrodek Analizy Skazań;
- Zespół Zabezpieczenia Medycznego.

Poczet dowódców stanowili:

- ppłk Stanisław Grodecki (I.2008 – XII.2008);
- cz.p.o. mjr Bogusław Olearczuk (XII.2008 – 16.II.2009);
- ppłk Zbigniew Ryś (16.II.2009 – 8.VII.2014);
- cz. p.o. mjr Piotr Urbaś (8.VII.2014 - 25.II.2015);
- ppłk Rafał Seroka (25.II.2015 - 1.III.2021);
- ppłk Mariusz Brodalka (1.III.2021 – 30.06.2023).

5. pułk dowodzenia

Transformacja batalionu w pułk stała się konsekwencją zmian związanych z tworzeniem Dowództwa 2. Korpusu Polskiego (na bazie COLąd-DKL) w odpowiedzi na potrzebę wzmocnienia interoperacyjności z Siłami Zbrojnymi Stanów Zjednoczonych Ameryki oraz wzmocnieniem możliwości obronnych Wojska Polskiego.

Uroczysta zbiórka z okazji podpisania protokołu przekazania sił i środków oraz zadań realizowanych przez 5bdow na rzecz 5. pdow odbyła się w dniu 29 listopada 2023 roku.

Ciekawostką pozostaje fakt przekazania 5. Pułku Dowodzenia pomiędzy dowództwami rodzajów sił zbrojnych. Wydarzenie miało miejsce w dniu 20.02.2025 roku, w którym 5pdow został przekazany z podporządkowania Dowództwa Generalnego RSZ w podległość Dowództwa 2 Korpusu Polskiego – Dowództwa Komponentu Lądowego (Dowództwo Operacyjne

RSZ). Tym sam pułk stał się pierwszą w historii jednostką operacyjną w podporządkowaniu DO RSZ. Do tej pory stanowiły to tylko dowództwa taktyczne wyższego szczebla.

5. Pułk Dowodzenia to nowoczesna Jednostka Wojskowa, która zabezpiecza funkcjonowanie Korpusu zarówno w czasie pokoju, jak i działań bojowych. Odpowiada za rozwinięcie stanowisk dowodzenia oraz ich pełne zabezpieczenie operacyjne.

Decyzją Nr 131/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 22 października 2024 r. w sprawie przejęcia dziedzictwa tradycji i sztandaru, nadania imienia patrona oraz ustanowienia Święta 5. Pułku Dowodzenia ustala się, co następuje:

Pułk Dowodzenia:

1. Przejmuje i z honorem kultywuje dziedzictwo tradycji:
 - 5. Dywizjonu Taborów (1919-1939);
 - 5. Batalionu Telegraficznego (1919-1939);
 - Batalionu Łączności Okręgu Wojskowego Nr 5 (1945-1946);
 - 5. Okręgowego Batalionu Łączności (1953);
 - Okręgowej Składnicy Łączności z Warsztatami Nr 5 (1946-1947);
 - 24. Pułku Łączności (1976-1993);
 - 5. Pułku Dowodzenia im. gen. broni Stanisława Hallera (1994-2007);
 - 5. Batalionu Dowodzenia im. gen. broni Stanisława Hallera (2007-2023).
2. Przejmuje sztandar 5. Batalionu Dowodzenia.
3. Otrzymuje imię gen. broni Stanisława Hallera.
4. Ustanawia się Święto 5. Pułku Dowodzenia w dniu 12 czerwca.

Struktura 5. Pułku Dowodzenia przedstawia się następująco:

- dowództwo i sztab pułku;
- 1 batalion dowodzenia;
- 2 batalion dowodzenia;
- 3 batalion dowodzenia;
- Zespół Zabezpieczenia Medycznego.

Poczet dowódców stanowili:

- płk Mariusz Toporek (10.10.2023 - 28.04.2025);

– płk Dariusz Ludwikowski (01.07.2025 – obecnie).

Insygnia 5. pdow stanowią:



Odznaka pułkowa



*Oznaka pułkowa
Mundur galowy*



*Oznaka pułkowa
Mundur polowy*



Proporzeczek na beret

Omawiając historię pułku dowodzenia nie sposób nie wspomnieć o kompanii reprezentacyjnej ziemi krakowskiej, która od lat pełni rolę Wojskowej Asysty Honorowej. Aktualnie znajduje się w strukturze 2. Batalionu Dowodzenia (5. pdow); etatowo jako kompania ochrony i regulacji ruchu. W swojej wieloletniej historii, pod różnymi nazwami oraz w różnym podporządkowaniu uczestniczyła w zabezpieczaniu uroczystości Garnizonu Kraków o charakterze narodowym i międzynarodowym, w obecności par królewskich wielu krajów Europy i Świata, Prezydentów, Premierów oraz Ministrów Obrony Narodowej RP. Znakiem rozpoznawczym kompani jest niewątpliwie mundur podhalański, z charakterystycznym kapeluszem i piórem. Mundur dziedziczony jest po 5 Pułku Strzelców Podhalańskich.

Niezależnie od struktur jednostki w danym okresie, w postaci pułku czy batalionu, niezmiennie patronem pozostaje gen. broni Stanisław Haller, który urodził się 26 kwietnia 1872 roku w majątku Polanka - Haller, w powiecie podgórskim ziemi krakowskiej. Był on kuzynem aktywnego działacza niepodległościowego, twórcy polskiego korpusu w Rosji oraz Błękitnej Armii Polskiej we Francji w okresie I Wojny Światowej oraz aktywnego dowódcy w okresie wojny polsko - sowieckiej generała Józefa Hallera.

Po ukończeniu szkoły powszechnej w rodzinnych stronach i gimnazjum w Bielsku w 1892 roku, wstępuje ochotniczo do armii austriackiej, gdzie w 1893 r. kończy roczną szkołę wojskową otrzymując stopień podporucznika artylerii. Wstępując do zawodowej służby wojskowej po ukończeniu Wyższej

Szkoły Wojennej pełni służbę w Krakowie. W latach 1912-1915 w stopniu podpułkownika jest szefem sztabu twierdzy Kraków, a następnie szefem sztabu w korpusie austriackim. Szybko robi karierę wojskową uzyskując w 1917 r. stopień wojskowy - pułkownika. W tym roku dowodzi Brygadą walczącą do końca I Wojny Światowej na froncie włoskim.

Po powrocie do kraju, po I WŚ zgłasza się w Krakowie do Wojska Polskiego i назначony zostaje na zastępcę komendanta Miasta Krakowa, a następnie zostaje szefem sztabu Okręgu Generalnego w Krakowie. Od lutego 1919 r. jest zastępcą szefa sztabu, a następnie pełni obowiązki Szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, awansując na tym stanowisku na generała brygady.

Jako jeden ze zdolniejszych sztabowców aktywnie uczestniczy z gen. Tadeuszem Rozwadowskim w opracowaniu planów wojny polsko - sowieckiej. Od sierpnia do września 1920 r. dowodził 13. Dywizją Piechoty i Grupą Operacyjną. 10 września tego roku został mianowany generałem porucznikiem. W tym samym miesiącu objął dowodzenie 6. Armią we Lwowie, prowadząc ciężkie boje do zawieszenia broni 12 października 1920. Przyczynił się do pokonania 1 Armii Konnej Siemiona Budionnego i wyparcia jej za Bug. Jest jednocześnie członkiem Rady Wojennej.

Po wojnie polsko - sowieckiej zostaje inspektorem armii we Lwowie. W dniu 9 czerwca 1923 roku zostaje Szefem Sztabu Generalnego II RP. Będąc na tym stanowisku dokonał wiele korzystnych dla wojska zmian w zakresie ustawodawstwa wojskowego. Był również doskonałym politykiem, miał zawsze na uwadze dobre sojusze wojskowe Polski. Bardzo trzeźwo oceniał sytuację polityczną i militarną Polski i wynikające z niej zagrożenie państwa i wskazywał oraz lansował potrzebę dobrych stosunków sąsiedzkich m.in. z Francją, Rumunią, Czechosłowacją i krajami bałtyckimi. W 1925 r. na skutek nie odpowiadających mu stosunków w armii podaje się do dymisji i przechodzi do rezerwy, osiedlając się w rodzinnej miejscowości.

W czasie przewrotu majowego 1926 r. zostaje ponownie powołany do służby stałej i zostaje szefem sztabu wojsk rządowych. Po przewrocie majowym w 1926 r. jest czasowo internowany w hotelu "Bristol". Po uwolnieniu go, po kilku dniach przechodzi już na stałe do rezerwy i prowadzi majątek w Polance - Haller.

W pierwszych dniach września 1939 r. opuszcza rodzinny majątek ewakuując się na wschód, gdzie liczy na udział w obronie Lwowa. Tu po 17 września 1939 r., po zajęciu tych terenów przez Armię Czerwoną, jako generał WP został aresztowany przez NKWD i osadzony w obozie w Starobielsku.

Wiosną 1940 r. podzielił los jeńców tego obozu - oficerów polskich; został zamordowany w Charkowie przez stalinowskie NKWD. Nazwisko jego figuruje na wykazie NKWD jeńców tego obozu pod pozycją 1024.

Postanowieniem nr 112-48-07 Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego z dnia 5 października 2007 r. został mianowany pośmiertnie do stopnia generała broni. Awans został ogłoszony 9 listopada 2007 r. w Warszawie, w trakcie uroczystości „Katyn Pamiętamy – Uczcijmy Pamięć Bohaterów”. W tym dniu zostali awansowani polscy oficerowie zamordowani przez Sowietów w Katyniu, Charkowie, Miednoje i innych miejscach.

BIBLIOGRAFIA

1. Krzysztof Komorowski: *Kronika Wojska Polskiego 2005*. Warszawa: Fundacja Polonia Militaris, 2006, s. 223. ISSN 1734-2317.
2. Krzysztof Komorowski: *Kronika Wojska Polskiego 2005*. Warszawa: Fundacja Polonia Militaris, 2006, s. 160-161. ISSN 1734-2317.
3. Witryna internetowa 5bdow.wp.mil.pl
4. Witryna internetowa 5pdow.wp.mil.pl
5. KRAKÓW - nowy dowódca w 5. pułku dowodzenia. owkra-kow.wp.mil.pl, 10 października 2023. [dostęp 2025-02-02].
6. Ministerstwo Obrony Narodowej - serwis internetowy: Aktualności: archiwalny.mon.gov.pl [dostęp 2017-11-21] [zarchiwizowane z adresu 2015-06-03] (pol.).
7. 2 Korpus Polski wzmocni zdolności obronne Wojska Polskiego - Ministerstwo Obrony Narodowej - Portal Gov.pl [online], Ministerstwo Obrony Narodowej [dostęp 2023-07-24] (pol.).

15.SBŁ

15. SIERADZKA BRYGADA ŁĄCZNOŚCI

Historia sieradzkich koszar sięga 1933 roku, kiedy to rozpoczęto starania o przeniesienie jednej z jednostek wchodzącej w skład Okręgu Korpusu IV Łódź do Sieradza. Powodem do podjęcia tych działań były względy strategiczne oraz ekonomiczne. Rada Miejska Sieradza od razu przystąpiła do poszukiwań odpowiedniego miejsca pod budowę koszar dla Strzelców Kaniowskich. Ówczesne regulaminy wojskowe zalecały ulokowanie obiektów koszarowych nie bliżej niż 700 m od granic miasta.

Na szczególne wyróżnienie i uhonorowanie zasługują żołnierze 31 Pułku Strzelców Kaniowskich, którzy wstawili się odwagą i ofiarnością podczas walk obronnych we wrześniu 1939 roku. Sieradzki rynek pamięta odgłos ich równego kroku i tętentu końskich kopyt.

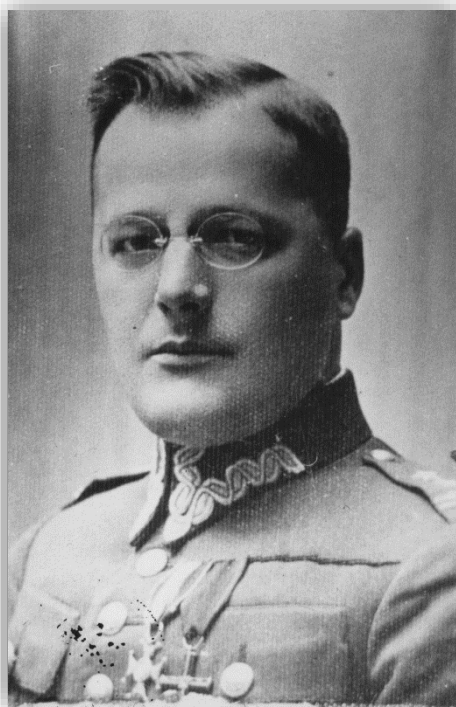
Miasto było niemyym świadkiem doniosłych wydarzeń 19 października 1935 roku, kiedy Sieradzanie wiwatowali na cześć przybywającego do miasta wojska. To ten dzień stał się początkiem dziejów Garnizonu Sieradz.



Sieradzkie koszary, historia i współczesność, Warszawa 2022 r.

Cztery lata później w sierpniu 1939 roku, tę radosną atmosferę przesłoniło widmo nadciągającej wojny. 1 września 1939 roku, armia niemiecka atakując Polskę przystąpiła do realizacji planu militarnego pod kryptonimem „Fall Weiss”. Polegał on na wzięciu wojsk polskich w potężne kleszcze od południa, ze Śląska i od północy, z rejonu Prus Wschodnich. W czasie II wojny światowej Sieradz został włączony w granice III Rzeszy tzw. Kraju

Warty pod nazwą „Schieratz”. W chwili wybuchu wojny 31 pułkiem dowodził ppłk Wincenty Wnuk.



Wincenty Wnuk, Archiwum 15. BŁ

2 września 1939 r. pułk zajął stanowiska na linii wzdłuż rzeki Warty, na rubieży Błazki – Gruszczyce – Niedoń i przez dwa dni odpierał ataki Niemców. Po wielu dniach wyczerpujących marszów, wyniszczających walk 18 września pod Augustowem resztki pułku zaprzestały walki. Do niewoli dostało się kilku oficerów i około 350 żołnierzy. Ci co ocalili nocą z 18 na 19 września prowadzili działania partyzanckie na Lubelszczyźnie, pod Zamościem i Tomaszowem Lubelskim. Ukryty przed Niemcami sztandar 31 Pułku Strzelców Kaniowskich ocalał.

Wojenna historia sieradzkich koszar związana jest z powstaniem i działalnością poligonu wojsk niemieckich w latach 1940 – 1941, który obejmował aż 370 m². Po zakończeniu wojny obronnej w sieradzkich koszarach w latach 1939 – 1940 stacjonowały jednostki saperów armii niemieckiej, które odbudowały częściowo zniszczone w toku działań bojowych mosty sieradzkie. Od sierpnia do grudnia 1944 r. zaczęto budować umocnienia na linii rzeki Warty tzw. Linie Himlera (odcinek B1) w związku ze zbliżającym się frontem. Wybudowano szereg schronów bojowych, przeszkód inżynieryjnych oraz polowych wzmocnień. Linia niemieckich umocnień nie odegrała znaczącej roli

w walkach 1945 r. Styczniowa napaść Armii Radzieckiej przyniosła wyzwolenie Sieradza z rąk niemieckiego okupanta przez jednostki frontu Białoruskiego. Koszary 31 pułku przetrwały okres wojenny w niemal nienaruszonym stanie. Dla Sieradza rozpoczął się nowy okres wraz z rokiem 1945, kiedy to przybył 2 pułk zapasowy armii polskiej na wschodzie, a w październiku przeniesiono do Sieradza Oficerską Szkołę Łączności z Zamościa. Rok później powołano do życia Szkołę Podoficerską Radiospecjalistów. W 1950 roku Oficerska Szkoła Łączności w Sieradzu zostaje rozformowana, a w jej miejsce powstają dwie szkoły łączności: Oficerska Szkoła Łączności Przewodowej w Sieradzu i Oficerska Szkoła Łączności Radiowej w Zegrzu. W tym czasie program szkolenia obejmował nie tylko przedmioty ogólnowojskowe i specjalistyczne z łączności, ale również zajęcia poligonowe, w których uczestniczyli wszyscy podchorążowie. W 1955 roku na bazie dwóch szkół oficerskich funkcjonujących w tym czasie w Sieradzu i Zegrzu, sformowano Oficerską Szkołę Łączności w Zegrzu. Szybki rozwój wojska w latach 50. przyczynił się do wzrostu zapotrzebowania na nowy sprzęt łączności i specjalistów w tej dziedzinie, co w konsekwencji wymusiło szereg zmian w strukturach łączności Wojska Polskiego. Na przełomie 1954/1955 roku do sieradzkich koszar przybyła na stałe 112 samodzielna kompania łączności z Zegrza, na bazie, której w 1955 roku powstał 56 batalion radiolinii. Kolejne lata funkcjonowania batalionu to montaż otrzymywanego, nowego sprzętu łączności i szkolenie żołnierzy w zakresie jego obsługi.

Wzrost znaczenia łączności na współczesnym polu walki, stale rozwijające się nowe rodzaje broni oraz zmieniające się wymagania taktyki i strategii wojennej, postawiły w drugiej połowie lat 60. nowe wymagania wobec wojsk łączności. Zgodnie z Zarządzeniem Szefa Sztabu Generalnego z dnia 24 lipca 1968 r. oraz rozkazem Dowódcy Pomorskiego Okręgu Wojskowego z dniem 1 listopada 1968 r. 15 pułk radioliniowo – kablowy został przeformowany na wyższy szczebel organizacyjny. Jednostka Wojskowa Nr 1551 stała się tożsama z nazwą 15. Brygady Radioliniowo – Kablowej (15 BRLK).

W czasie ćwiczeń pod kryptonimem "WIOSNA – 69" pododdziały brygady wybudowały łącznie 680 km linii przewodowej i zestawiły 1560 km kierunków radioliniowych. Rekord długości osi przewodowej od Rembertowa poprzez Bydgoszcz i Wałcz do węzła łączności na terenie NRD nigdy już nie został pobity. W czasie ćwiczeń sojuszniczych pod kryptonimem „ODRA NYSA 69” wybudowano łącznie ponad 1800 km linii przewodowych i kierunków radioliniowych. Za powyższe dokonania i osiągnięcia szkoleniowe

w 1969 r. brygada została wyróżniona w Dyrektywie Ministra Obrony Narodowej.

Na przestrzeni lat 70. i 80. żołnierze uczestniczyli w licznych ćwiczeniach przyjaźni organizowanych przez Ministra Obrony Narodowej oraz Szefa Sztabu Generalnego WP na terenie naszego kraju i poza jego granicami. Był to okres wyjątkowej, intensywnej pracy. W 1980 roku rozpoczęła swoją działalność Szkoła Podchorążych Rezerwy. W programie szkolenia podchorążych realizowano przedsięwzięcia, mające na celu naukę obsługi wszystkich rodzajów sprzętu łączności, znajdujących się wówczas na wyposażeniu Wojska Polskiego. Po ukończeniu szkoły, podchorążowie odbywali dalszą służbę na terenie całego kraju, w jednostkach wojskowych wszystkich rodzajów wojsk jako specjaliści łączności. Przełom lat 80. i 90. to okres w którym jednostka za swoje wyniki osiągnięte w szkoleniu i realizacji zadań łączności na potrzeby Naczelnego Dowódcy Sił Zbrojnych, jest uznawana za jedną z najlepszych jednostek w Wojsku Polskim. Brygada jest wielokrotnie wyróżniana medalami „Za osiągnięcia i wybitne osiągnięcia w służbie wojskowej” oraz Znakami Honorowymi przez Ministra Obrony Narodowej, Szefa Sztabu Generalnego WP i Dowódcę Wojsk Lądowych.

Rok 1995 zapisał się złotymi zgłoskami w historii sieradzkiej jednostki. To właśnie wtedy społeczeństwo miasta i regionu podjęło starania zmierzające do nadania brygadzie własnego sztandaru. Stało się to 9 sierpnia 1995 r. W tym samym roku decyzją z dnia 8 sierpnia na wniosek mieszkańców Sieradza, Minister Obrony Narodowej poleca 15. Brygadzie Radioliniowo-Kablowej przyjąć nazwę wyróżniającą – „Sieradzka”. Dzień wkroczenia 31pSK do Sieradza w dniu 19 października, zostaje przyjęty jako Święto 15 Sieradzkiej Brygady Radioliniowo-Kablowej i jako rocznica utworzenia stałego regularnego garnizonu.



Uroczyste przekazanie sztandaru 1995 r., Archiwum 15. BŁ

Druga połowa lat 90. to przełom w rozwoju najnowocześniejszej techniki łączności i informatyki w wojsku. W jednostce pojawił się sprzęt cyfrowy, co stworzyło olbrzymie możliwości oraz zmieniło zakres wykonywanych zadań. Sprzęt był wykorzystywany do zabezpieczenia łączności w ramach międzynarodowych ćwiczeń oraz szkolenia z wojskami wchodzącymi w skład struktur NATO.

Rok 2001 to zmiana bezpośredniej podległości jednostki, która przechodzi w podporządkowanie Dowódcy Garnizonu Warszawa. W roku 2003 ze względu na zadania jakie realizuje, jednostka zmienia nazwę na 15 Brygadę Wsparcia Dowodzenia. Jej żołnierze to wykwalifikowani specjaliści w dziedzinie rozwijania systemów dowodzenia i łączności. Na co dzień pracują i szkolą się przy wykorzystaniu najnowocześniejszej techniki cyfrowej, wykazując się doskonałą znajomością sprzętu i specjalistyczną wiedzą. Ich kunszt jest doceniany nie tylko w kraju. Początek nowego wieku to inny obraz żołnierza, łącznościowca. Zadania wykonywane są w różnych stronach świata, często bardzo niebezpiecznych, przynoszą kolejne powody do dumy i satysfakcji. Łącznie w misjach pokojowych i stabilizacyjnych, przez lata funkcjonowania brygady uczestniczyło około 230 żołnierzy w tym oficerowie, podoficerowie i specjaliści łączności. Udział w ćwiczeniach międzynarodowych i misjach wojskowych sprawił, że byli rozpoznawalni w świecie jako

fachowcy w swoim zawodzie! Od roku 2002 sieradzcy żołnierze uczestniczyli w misjach na terenie: Iraku, Rumunii, Kosowa, Libanu, Czadu, Syrii, Kuwejtu, Turcji i Łotwy, gdzie wykonywali zadania związane z organizacją oraz eksploatacją systemów łączności i informatyki, choć nie tylko. Nasi łącznościowcy w odległym o tysiące kilometrów Iraku często reprezentowali Siły Zbrojne RP towarzysząc sztandarowi Wojska Polskiego.



Żołnierze biorący udział w misjach, Archiwum 15. BŁ

Sieradzcy żołnierze realizowali również wiele trudnych zadań w ramach misji Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Afganistanie. W 2009 roku Decyzją nr 43/MON z dnia 10.02.2009 r., za szczególne osiągnięcia w wykonywaniu zadań w misjach poza granicami państwa Minister Obrony Narodowej nadał brygadzie i jej żołnierzom „Znak Honorowy Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej”.

Sieradzka brygada była jedną z siedmiu jednostek wyróżnionych w Wojsku Polskim. Sieradzcy łącznościowcy to fachowcy odpowiedzialni za zabezpieczenie płynności w międzynarodowym ćwiczeniu wojsk łączności i informatyki COMBINED ENDEAVOR.



COMBINED ENDEAVOR, Archiwum 15. BŁ.

Byli odpowiedzialni za rozwinięcie i utrzymanie łącza satelitarnego do komponentu wojsk lądowych ćwiczących w Międzyrzeczu. Kolejne ćwiczenia, w których uczestniczyły pododdziały brygady to międzynarodowy trening radiowy pod kryptonimem HF COMMUNITY.

Decyzją Ministra Obrony Narodowej z dnia 27 czerwca 2016 r. wyróżniony wpisem zasług do Księgi Honorowej Wojska Polskiego został kapral Łukasz PIOTROWSKI, za wybitne osiągnięcia w szkoleniu i promowanie wizerunku żołnierza Wojska Polskiego. Na szczególne uznanie zasługuje 1. batalion dowodzenia, który realizował zadania wynikające z organizacji i przeprowadzenia największego ćwiczenia SZ RP w 2018 roku organizowanego przez Polskę pod kryptonimem ANAKONDA-18. Duże zaangażowanie, wiedza i umiejętności pozwoliły na terminowe rozwinięcie i eksploatację systemów teleinformatycznych w środowisku koalicyjnym. W czasie ćwiczenia administratorzy systemów teleinformacyjnych z sukcesem rozwinęli i wdrożyli rozwiązania polskiej sieci misyjnej Polish Mission Network w ramach Federated Mission Networking.

Żołnierze Jednostki Wojskowej Nr 1551 byli wielokrotnie wyróżniani prestiżowym tytułem honorowym Przodujący Pododdział Dowództwa Garnizonu Warszawa, za swój wyjątkowy kunszt, wysoką wiedzę specjalistyczną oraz nieustanne zaangażowanie w realizację powierzanych zadań.



Przodujący Pododdział DGW, Archiwum 15. Bł

Od 1 listopada 2024 roku brygada została przeformowana w 15. Sieradzką Brygadę Łączności. Warto nadmienić również, że sieradzcy żołnierze to nie tylko wysokiej klasy specjaliści od łączności i systemów teleinformatycznych, ale również utalentowani sportowcy, którzy z sukcesami reprezentują Wojsko Polskie na arenie krajowej i międzynarodowej. Jesteśmy dumni z tego, że nasi żołnierze zyskują tak wielkie uznanie, że są cenieni za swój profesjonalizm, niezawodność i świetne wykształcenie. 15. Sieradzka Brygada Łączności to nowoczesna jednostka specjalistyczna, której rola we współczesnych działaniach militarnych jest kluczowa dla zapewnienia skutecznego dowodzenia i komunikacji w Siłach Zbrojnych RP. Brygada tworzy oraz zabezpiecza mobilne i stacjonarne stanowiska dowodzenia, zarówno w kraju, jak i w czasie misji zagranicznych, odpowiada za wdrożenie nowoczesnych systemów transmisji danych i głosu. Dzięki wykorzystaniu nowoczesnych technologii – takich jak systemy satelitarne, mobilne węzły łączności i zabezpieczenia sieci transmisji – brygada umożliwia sprawne działania dowódców, w każdych warunkach.

por. Katarzyna BOŚKA

1 BRYGADA WSPARCIA DOWODZENIA WIELONARODOWEGO KORPUSU PÓŁNOCNY-WSCHÓD-FUNDAMENT SIŁY I WSPÓŁPRACY MIĘDZYNARODOWEJ

Współczesne siły zbrojne to nie tylko potężne dywizje czołgów, śmigłowców czy zaawansowane systemy rakietowe. To również niewidzialna, ale niezbędna nić dowodzenia i komunikacji, bez której każde działanie wojenne zamieniłoby się w chaos. Tę nić w strukturze Wielonarodowego Korpusu Północny-Wschód (WKP-W) tworzy Brygada Wsparcia Dowodzenia WKPW, formacja wyjątkowa, powołana z myślą o współczesnych potrzebach operacyjnych sojuszu NATO i Rzeczypospolitej Polskiej.

OD IDEI DO RZECZYWISTOŚCI – FORMOWANIE BRYGADY

Początki Brygady sięgają 7 września 2005 roku, kiedy to na mocy rozkazu Dowódcy Wojsk Lądowych rozpoczęto formowanie Grupy Organizacyjno-Przygotowawczej. Na jej czele stanął wówczas płk Janusz Sobolewski – oficer, który od początku wyznaczał kierunek i tempo prac nad nową strukturą. Niedługo później, 16 września, ministrowie obrony Polski, Niemiec i Danii podpisali listy intencyjne, dając tym samym polityczno-strategiczny sygnał dla rozpoczęcia faktycznego tworzenia BWD. Kolejny ważny etap nastąpił w czerwcu 2006 roku, kiedy to Minister Obrony Narodowej wydał decyzję formalizującą proces tworzenia Brygady. W ślad za nią, 27 lipca 2006 roku, ukazał się szczegółowy rozkaz Dowódcy Wojsk Lądowych. Dokument ten precyzował harmonogram oraz zadania, a jako datę graniczną formowania jednostki wskazano **30 czerwca 2007 roku**. Termin został dotrzymany – tego dnia złożono meldunek o gotowości bojowej nowej struktury.

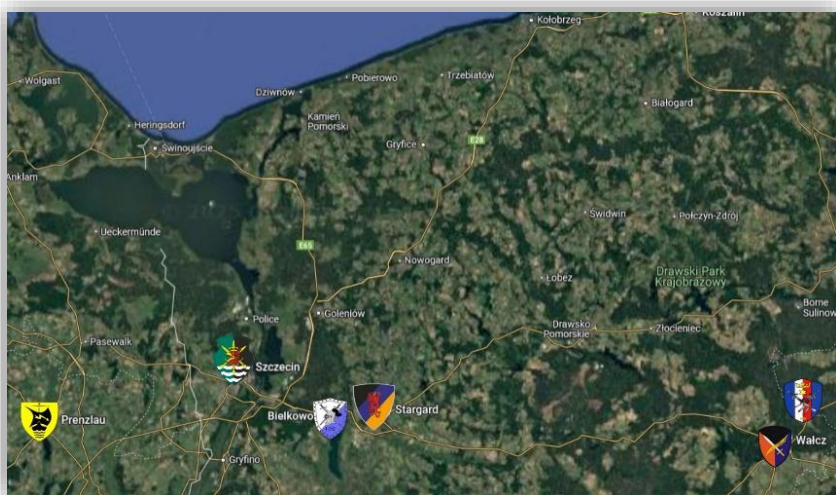
Dziś Brygada Wsparcia Dowodzenia WKPW to nowoczesna i elastyczna formacja, bezpośrednio podporządkowana Dowódcy Generalnemu Rodzajów Sił Zbrojnych. Jej rola nie ogranicza się jedynie do zapewnienia technicznego zaplecza dla działań dowodzenia. To właśnie Brygada odpowiada za sprawne funkcjonowanie stanowisk dowodzenia – począwszy od zapewnienia łączności i wsparcia informatycznego, aż po zabezpieczenie lo-

gistyczne i ochronne. W czasie rzeczywistych operacji wojskowych, to właśnie jej żołnierze stanowią krwioobieg komunikacyjny Korpusu – niezauważalny, lecz absolutnie niezbędny.

STRUKTURA

Aby w pełni zrozumieć potencjał i zadania Brygady Wsparcia Dowodzenia WKPW, warto przyrzeć się jej strukturze organizacyjnej. To właśnie układ jej pododdziałów oraz specjalistyczne kompetencje każdego z nich sprawiają, że może ona sprawnie realizować swoje zadania – zarówno w kraju, jak i poza jego granicami. Jakie elementy wchodzi zatem w skład tej wyspecjalizowanej formacji?

- Dowództwo Brygady - Stargard,
- 100 Batalion Łączności - Wałcz,
- 102 Batalion Ochrony - Bielkowo,
- 104 Batalion Logistyczny - Wałcz,
- Zespół Wsparcia Dowództwa WKPW - Szczecin
- 610 Batalion Łączności - Prenzlau, Niemcy.



Mapa prezentująca lokalizacje poszczególnych jednostek Brygady

Brygada Wsparcia Dowodzenia WKPW to formacja o rozproszonej strukturze, funkcjonująca w trzech garnizonach północno-zachodniej Polski: **Stargardzie, Wałczu i Szczecinie**. **Dowództwo Brygady** mieści się w **Stargardzie**, mieście położonym nad rzeką Iną, stanowiącym centralny punkt zarządzania i koordynacji działań jednostki. W jego bezpośrednim sąsiedztwie

funkcjonuje również pododdział zlokalizowany w **Bielkowie**, wspierający zadania dowódcze. Dwa bataliony stacjonują w **Wałczu**, mieście znanym z silnych tradycji wojskowych, natomiast kolejny znajduje się w **Szczecinie**, w bezpośrednim sąsiedztwie siedziby Korpusu. Warto zaznaczyć, że jeden z batalionów Brygady znajduje się również poza granicami Polski – w niemieckim **Prenzlau**, co potwierdza jej międzynarodowy i sojuszniczy charakter.

SYMBOLE TOŻSAMOŚCI – ODZNAKI, PROPORCZYKI I TRADYCJE

Choć Brygada jako całość posiada spójną strukturę i wspólne zadania, każdy batalion w jej składzie posiada własną oznakę rozpoznawczą i proporczyk – znaki, które mówią więcej niż słowa. Symbole te niosą głębokie znaczenie historyczne i operacyjne oraz różnią się od siebie kolorystyką, symboliką i detalami graficznymi, nadając każdemu batalionowi niepowtarzalny charakter nawiązując do historii, przeznaczenia i dziedzictwa danego pododdziału.

Taka różnorodność w obrębie jednej Brygady wzmacnia ducha zespołu, buduje zdrową dumę z przynależności do konkretnego batalionu oraz ułatwia identyfikację w strukturach wielonarodowych.

Dowództwo Brygady – źródło impulsu dla całej Brygady



Dowództwo poprzez realizację zadań organizacyjnych, planistycznych i szkoleniowych utrzymuje ciągłą zdolność sił i środków do udziału w operacjach pokojowych oraz w ramach zobowiązań sojuszniczych i międzynarodowych.

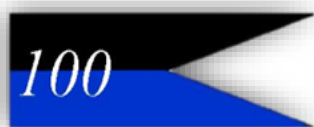
Barwa pomarańczowa symbolizuje pododdziały zabezpieczenia, nawiązuje do barwy otoków na rogatywkach i barwy korpusów wojsk samocho-

dowych do 1951 roku. Natomiast kolory czarny i chabrowy symbolizują jednostki dowodzenia i wojska łączności, nawiązują do barwy wypustek i lam-pasów wojsk łączności do 1919 roku, noszony przez żołnierzy: jednostek dowodzenia, wojsk łączności i radiotechnicznych, rozpoznania i walki radio-elektronicznej, słuchaczy szkół i ośrodków szkolenia tych rodzajów wojsk i służb. Emblemat Gryfa symbolizuje przynależność do regionu stacjonowania.

Pomiędzy ramionami krzyża odznaki pamiątkowej umieszczono dwa skrzyżowane miecze. Pojedynczy miecz stanowi symbol wolności oraz wskazuje bojowe przeznaczenie jednostki. Trójramienny miecz symbolizuje trzy rodzaje łączności. Błękitna wstęga symbolizuje rzekę Inę, nad którą leży Stargard – miejsce formowania i stacjonowania Dowództwa.

Minister Obrony Narodowej decyzją nr 307/MON z dnia 7 września 2009 roku zatwierdził wzór oznaki rozpoznawczej oraz odznaki pamiątkowej Brygady Wsparcia Dowodzenia Wielonarodowego Korpusu Północny-Wschód, natomiast decyzją nr 138/MON z dnia 26 czerwca 2017 roku ustanowił Święto Dowództwa Brygady WKPW na dzień **30 czerwca**.

100. Batalion Łączności – dziedzic chlubnej historii



Geneza batalionu sięga rozkazu z 2000 roku, lecz jego przodkowie to formacje z lat 1919–1945, m.in. Pułk Radiotelegraficzny II RP, Radiostacja Naczelnego Wodza „Regina” i „Marta”, czy oddziały AK „Iskry”. Na mocy decyzji MON z 2007 roku batalion przejął dziedzictwo kilkunastu jednostek łącznościowych z różnych okresów historycznych, stając się spadkobiercą walki o niepodległość i wolność słowa – dosłownie i w przenośni.

Biało-czerwona flaga przechodząca przez środek tarczy informuje o pochodzeniu batalionu natomiast kolor chabrowy jest kolorem wojsk łączności. Nachodzący na flagę trójramienny miecz symbolizuje trzy rodzaje

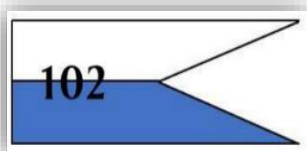
łączności i jest symbolem towarzyszącym łącznościowcom od powstania pierwszych oddziałów radiotelegraficznych, których tradycje kultywuje batalionu. Pojedynczy miecz stanowi symbol wolności oraz wskazuje bojowe przeznaczenie jednostki. Korona i gwiazda zaczerpnięte zostały z herbu miasta Wałcza w celu zaznaczenia miejsca założenia jednostki, natomiast liczba 100 jest numerem batalionu. W ramionach krzyża stanowiącego Odznakę Pamiątkową zostały umieszczone inicjały, numer batalionu oraz rok powstania. Na środku krzyża w wieńcu laurowo-dębowym podobnie jak w oznace umieszczony jest trójramienny oraz pojedynczy miecz. Dół wieńca zwieńcza białoczerwona kokarda, natomiast wypełnienie wieńca stanowią barwy biało-czerwone.

Batalion otrzymał sztandar wojskowy już w 2004 roku – jako symbol honoru, poświęcenia i kontynuacji. Uroczystość jego wręczenia zgromadziła przedstawicieli najwyższych władz państwowych i wojskowych, w tym fundatorów oraz społeczność lokalną.

Na podstawie decyzji Ministra Obrony Narodowej nr 336/MON z 3 grudnia 2004 roku **29 czerwiec** został ustanowiony dniem dorocznego święta 100 Batalionu Łączności, ponieważ to w tym dniu w 1924 roku utworzony został Pułk Radiotelegraficzny.

Do zadań głównych batalionu należy zabezpieczenie funkcjonowania systemów łączności satelitarnej, radiowej oraz teleinformatycznej w czasie prowadzenia operacji przez Korpus.

102. Batalion Ochrony – tarcza i bezpieczeństwo Brygady



30 czerwca 2016 roku nastąpiło zakończenie procesu formowania batalionu, w którego skład wchodzi pododdziały ochrony oraz pododdziały

specjalistyczne zapewniające realizację zadań z zakresu osłony przeciwlotniczej, zabezpieczenia, inżynieryjnego, logistycznego, medycznego, dowodzenia oraz rozpoznania skażeń.

Biało-niebieskie tło symbolizuje takie wartości jak: biały – czystość i uczciwość, natomiast niebieski: lojalność i sprawiedliwość. W tarczę oznaki wpisano hełm rycerski z dwoma mieczami. W dolnej części tarczy wkomponowana jest cyfra symbolizująca numer batalionu.

Odznakę pamiątkową batalionu stanowi tarcza otoczona wieńcem dębowo-laurowym, podzielona na cztery pola: lewe górne pole jest koloru białego – symbolizuje czystość i uczciwość; prawe dolne pole koloru niebieskiego symbolizuje lojalność, sprawiedliwość i bezpieczeństwo. Ponadto zastosowanie koloru niebieskiego nawiązuje do regionu, w którym usytuowana jest jednostka nad jeziorem Miedwie. Na dolnym lewym polu tarczy umieszczono herb województwa zachodniopomorskiego, w którym stacjonuje jednostka. Nad tarczą umieszczono hełm rycerski w kolorze srebrnym. Tarcza i hełm rycerski nawiązują do tradycji oręża polskiego. Tarcza jako broń obronna rycerza jest symbolem prawdy, odwagi, męstwa, zaufania i wierności natomiast hełm rycerski jako ważny element uzbrojenia ochronnego nawiązuje do charakteru wykonywanych zadań jednostki.

Jednostka przeznaczona jest do utrzymania zdolności w zakresie zapewnienia ochrony i obrony oraz zabezpieczenia bojowego stanowisk dowodzenia.

104. Batalion Logistyczny – logistyka na najwyższym poziomie



Batalion utworzony 30 czerwca 2007 roku na bazie 4. Batalionu Dowodzenia, stanowi fundament logistycznego zaplecza Brygady. Jego zadania obejmują zabezpieczenie techniczne, transportowe, medyczne i socjalne zarówno dla stanowisk dowodzenia Korpusu, jak i samej Brygady.

Umieszczony na tarczy miecz i liść palmowy są elementami zaczerpniętymi z herbu miasta Wałcz i symbolizują przynależność batalionu do ziemi

wałeckiej. Lokalna legenda głosi, iż miecz i liść palmowy otrzymali rybacy od królowej rusalek Pojezierza Wałęckiego Eudrelle w nagrodę za bohaterstwo i w podziękowaniu za uratowanie życia. Miecz dany za odwagę i dzielność miał pomóc w przyszłych zwycięstwach, a liść palmowy miał przynieść im spokój i wszelką pomyślność. Wykorzystane barwy pomarańczowo-cha-browe, są charakterystyczne dla jednostek dowodzenia i jednostek samo-chodowych.

W tle odznaki pamiątkowej znajduje się okrąg, którego składowymi są: z prawej strony srebrne koło kierownicy, a z lewej strony srebrne koło zębate, symbolizujące służby logistyczne i samochodowe. Środkową część odznaki zdobi herb miasta Wałcz. Powyżej herbu miasta, na górnym ramieniu krzyża umieszczony jest numer batalionu „104” w złotym kolorze. Na przeciwnym ramieniu krzyża, znajduje się rok utworzenia batalionu.

Dla podkreślenia więzi i wspólnoty z regionem, Minister Obrony Narodowej decyzją nr 162/MON z dnia 29 kwietnia 2014 roku nadał batalionowi nazwę wyróżniającą - „Ziemi Wałęckiej”. Wyjątkowym wydarzeniem dla batalionu było również nadanie decyzją nr 144/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 5 września 2019 r. patrona, którym został płk Franciszek Garczyński – dowódca 2 Pułku Strzelców Konnych, który przywracał polskość w tym regionie w okresie napoleońskim.

Zespół Wsparcia Dowództwa WKPW – cisi bohaterowie codzienności



Zespół jest spadkobiercą tradycji wojskowych Narodowego Elementu Wsparcia oraz kompanii zabezpieczenia, które powstały w dniu 3 sierpnia 1999 roku w związku z utworzeniem Dowództwa Wielonarodowego Korpusu Północny-Wschód.

W centralnej części oznaki rozpoznawczej umieszczono gryfa, który pochodzi z herbu Szczecina, oznacza więc ZW DWKP-W z regionem i Szczecinem, gdzie znajduje się siedziba Korpusu i Zespołu, trzy fale symbolizują Morze Bałtyckie, które łączą trzy narody założycielskie korpus. Siły Zbrojne - Danii, Niemiec i Polski - są symbolizowane przez trzy miecze, które jednocześnie symbolizują ścisłą współpracę między tymi narodami i ich odpowiedzialność za wspólną obronę ich terytoriów. Kłos zboża i wycinek koła zębatego to symbole wskazujące zasadniczy charakter działalności logistycznej względem Dowództwa Korpusu. W swej istocie kłos zboża jest symbolem żywienia i zaopatrzenia, a wycinek koła zębatego to transport i zabezpieczenie techniczne. Krzyż maltański Odznaki Pamiątkowej odzwierciedla cztery cnoty; wierność, honor, wstrzemięźliwość i przezorność. Krzyż podzielony linią poziomą w pas w barwach narodowych Polski: białym i czerwonym. Zadania Zespołu związane są ze stacjonowaniem Kwatery Głównej Wielonarodowego Korpusu Północny-Wschód w kompleksie koszarowym „Baltic Barracks” w Garnizonie Szczecin polegających głównie na zabezpieczeniu systemu transportowego dla międzynarodowego personelu dowództwa, zapewnieniu systemu żywienia, wsparcia personelu części polskiej dowództwa w zakresie obsługi personalno-administracyjnej oraz logistycznego zabezpieczenia, zapewnia ochronę fizyczną dowództwa w miejscu stałej dyslokacji.

LIDERZY BRYGAD – DOWÓDCY NA MIARĘ XXI WIEKU

Od początku istnienia Brygady jej dowódcy byli wybitnymi oficerami z ogromnym doświadczeniem operacyjnym, zarówno w kraju, jak i poza jego granicami. Dowódcy Brygady odgrywali kluczową rolę w kształtowaniu jej struktury, zdolności bojowych oraz w budowaniu tożsamości jednostki. Każdy z nich wniósł unikalny wkład w rozwój Brygady, dostosowując jej działania do zmieniających się realiów operacyjnych i potrzeb sojuszniczych.



płk Ryszard WIĘCŁAWSKI
2007-2008



płk Jarosław MIKA
2008-2011



płk Wojciech KUCHARSKI
2011-2012



płk Krzysztof KRÓL
2012-2016



płk Jacek ROLAK
2016-2021



płk Mirosław POSTOŁOWICZ
od 2021

Pułkownik Mirosław Postołowicz - obecny dowódca BWD WKPW od 2021 roku. To oficer o imponującym doświadczeniu zarówno w strukturach krajowych, jak i NATO. W swojej karierze wojskowej był m.in. Szefem Wydziału Planowania Operacyjnego w zakresie łączności w SHAPE (Belgia) oraz w Zarządzie P-6 SG WP, a wcześniej był zastępcą dowódcy Brygady. Znany z nowoczesnego podejścia do dowodzenia i rozwijania interoperacyjności jednostki.

Pułkownik Jacek Rolak - dowodził Brygadą w latach 2016–2021. Wcześniej zdobywał doświadczenie m.in. jako dowódca Pułku Łączności NATO w Holandii, szef grupy łączności w Belgii. Pułkownik pełnił również obowiązki komendanta Centrum Operacji Cybernetycznych.

General broni Krzysztof Król - były dowódca Brygady, który później objął stanowisko zastępcy dowódcy Wielonarodowego Korpusu Północny-Wschód.

Ekspert od współpracy międzynarodowej, aktywnie działał na rzecz rozwoju struktur sojuszniczych w regionie. Pełnił służbę m.in. na stanowisku starszego oficera w Oddziale Szkolenia G7 Kwatery NATO Sił Połączonych Centrum w Heidelbergu (Niemcy) a także w Kwaterze Dowództwa Regionalnego NATO w Neapolu na stanowisku starszego oficera ds. Kosowa w biurze doradcy politycznego.

Generał Jarosław Mika - pierwsze lata służby zawodowej spędził w jednostkach pancernych 5 Dywizji Pancernej, brał udział w wielu misjach zagranicznych. Generał był jednym z pierwszych dowódców Brygady, następnie dowodził 20 Brygadą Zmechanizowaną oraz 11 Dywizją Kawalerii Pancernej. W latach 2017-2023 pełnił funkcję Dowódcy Generalnego Rodzajów Sił Zbrojnych. Uznany za strategiczne podejście do rozwoju sił wsparcia i ich udziału w misjach międzynarodowych.

CODZIENNA SŁUŻBA I MIĘDZYNARODOWE ĆWICZENIA – GOTOWOŚĆ W KAŻDEJ SYTUACJI

Brygada to jednostka, która każdego dnia realizuje złożone zadania zarówno w kraju, jak i poza jego granicami. Od początku swojego istnienia nieprzerwanie uczestniczy w zabezpieczaniu najważniejszych przedsięwzięć szkoleniowych Korpusu Północny-Wschód. Równolegle wspiera również ćwiczenia prowadzone przez Dowództwo Generalne Rodzajów Sił Zbrojnych, Dowództwo Operacyjne oraz Sztab Generalny Wojska Polskiego – zarówno w formie ćwiczeń dowódczo-sztabowych, jak i ćwiczeń z wojskami.



Zdolność operacyjna Brygady została wielokrotnie potwierdzona podczas międzynarodowych ćwiczeń NATO, takich jak **Compact Grey**, **Compact Green** czy **Crystal Eagle**. W ich trakcie żołnierze i pracownicy Brygady udowodnili, że potrafią skutecznie działać w rzeczywistych warunkach operacyjnych, dostosowując się do wymagań dynamicznego środowiska sojuszniczego. To właśnie ich profesjonalizm i doświadczenie czynią z Brygady niezawodne ogniwo w strukturze współczesnych sił NATO.



26 września 2022 – w Prenzlau odbyła się 8. Konferencja Dowódcy Brygady z dowódcami podległych jednostek

Żołnierze Brygady aktywnie uczestniczą w działaniach związanych z ochroną wschodniej granicy państwa, wspierając Straż Graniczną i inne służby w trudnych warunkach operacyjnych. Ich zadania obejmują m.in. patrole, wsparcie logistyczne oraz zapewnienie niezawodnej łączności w rejonach przygranicznych. Żołnierze brali również udział w akcjach przeciwpowodziowych, niosąc pomoc poszkodowanym, umacniając wały i ewakuując mieszkańców z zagrożonych terenów.

Podczas pandemii COVID-19 brygada była zaangażowana w działania pomocowe, m.in. przy transporcie środków ochronnych, zabezpieczeniu punktów szczepień oraz wsparciu służb mundurowych, medycznych i lokalnych społeczności.

Zadania realizowane przez żołnierzy Brygady Wsparcia Dowodzenia WKPW to nie tylko obowiązki służbowe, ale realna pomoc społeczeństwu w najtrudniejszych momentach. Ochrona granicy państwowej, wsparcie podczas pandemii czy działania ratunkowe w czasie powodzi pokazują, jak szeroki i odpowiedzialny jest zakres ich misji. Każda z tych sytuacji wymaga nie tylko profesjonalizmu, ale także odwagi, zaangażowania i solidarności. Żołnierze Brygady są zawsze tam, gdzie potrzebna jest szybka reakcja i niezawodne wsparcie – niezależnie od okoliczności.



Na co dzień Brygada szkoli młodych żołnierzy oraz kandydatów na przyszłych wojskowych. W ramach **dobrowolnej zasadniczej służby wojskowej** żołnierze-instruktorzy przekazują swoją wiedzę i doświadczenie ochotnikom, którzy dopiero rozpoczynają swoją przygodę z mundurem. Jednostka prowadzi także szkolenia dla studentów **Legii Akademickiej** oraz dla uczniów klas mundurowych – wspierając rozwój obronności i kształtując postawy patriotyczne wśród młodego pokolenia. Jednak działalność Brygady nie kończy się na realizacji zadań służbowych.



NIE TYLKO SŁUŻBA – CODZIENNA MISJA I NIEZWYKŁE ZAANGAŻOWANIE

Brygada Wsparcia Dowodzenia WKPW to nie tylko doskonale zorganizowana formacja realizująca strategiczne zadania NATO i Sił Zbrojnych RP. To również wyjątkowa społeczność ludzi z pasją, którzy – oprócz obowiązków wynikających z przepisów i rozkazów – z zaangażowaniem wypełniają misję edukacyjną, wychowawczą i społeczną.

Żołnierze aktywnie uczestniczą w **organizacji świąt wojskowych i patriotycznych**, współtworzą **pikniki wojskowe** oraz dbają o integrację z lokalną społecznością. Ich obecność na tego typu wydarzeniach zawsze przyciąga uwagę – nie tylko z racji wojskowej dyscypliny, ale także życzliwości i otwartości, z jaką podchodzą do mieszkańców.

Na szczególne uznanie zasługuje **działalność charytatywna** żołnierzy Brygady. Przykładem może być zorganizowany z wielkim sercem wyjazd do samej Laponii! W ramach akcji przygotowano wyprawę do Świętego Mikołaja, podczas której przekazano listy od dzieci zmagających się z chorobami – pacjentów szpitala w Szczecinie. Tego rodzaju inicjatywy pokazują, że żołnierski mundur to także zobowiązanie do niesienia dobra poza strukturami wojska.



Dużym powodzeniem cieszy się organizowana przez Brygadę akcja edukacyjna „**Bezpieczni podczas wakacji**”. Pomysłodawcą akcji skierowanej do uczniów szkół podstawowych był obecny dowódca – płk Mirosław Pośtołowicz. Jej celem jest zwiększenie świadomości dzieci na temat zasad

bezpieczeństwa podczas letniego wypoczynku. Żołnierze prezentują sprzęt wojskowy i prowadzą pogadanki o odpowiedzialnym zachowaniu w różnych sytuacjach, promując przy tym postawy proobronne.



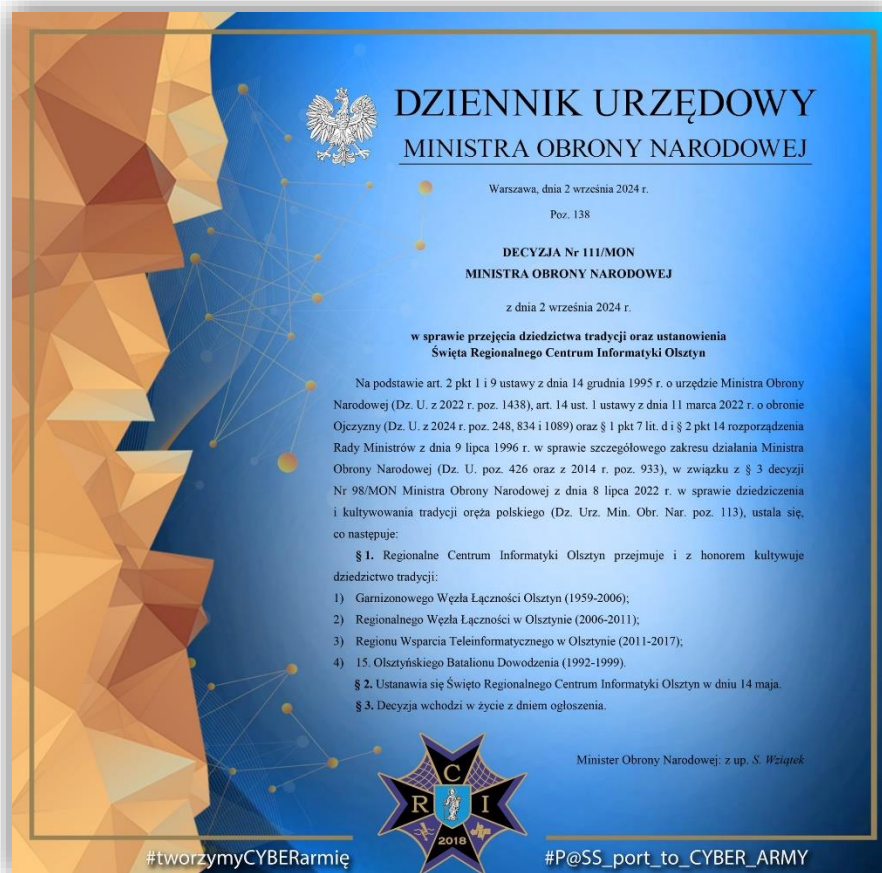
Wielu żołnierzy Brygady to również **honorowi dawcy krwi**. Regularnie oddają krew, wspierając lokalne stacje krwiodawstwa i ratując życie potrzebującym. Czynią to bez rozgłosu, z pokorą – zgodnie z wojskowym etosem służby innym.

Obserwując działalność tej jednostki, trudno nie poczuć szacunku i podziwu. Brygada Wsparcia Dowodzenia WKPW to formacja, która swoją codzienną pracą pokazuje, że nowoczesne wojsko to nie tylko logistyka, technologia i taktyka, ale przede wszystkim **ludzie z charakterem, wartościami i sercem na dłoni**.

Katarzyna PUCZEL

I ŚWIĘTO REGIONALNEGO CENTRUM INFORMATYKI OLSZTYN

Dzień **14 maja** zgodnie z decyzją Nr 111/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 2 września 2024 r. został ustanowiony jako dzień **święta Regionalnego Centrum Informatyki Olsztyn**.



Decyzja Ministra Obrony Narodowej w sprawie ustanowienia święta RCI Olsztyn

Zgodnie z tą Decyzją RCI Olsztyn przejęło również dziedzictwo tradycji następujących jednostek:

Garnizonowy Węzeł Łączności Olsztyn (1959-2006) powstał w celu zabezpieczenia łączności dla JW w garnizonie Olsztyn. W początkowym okresie wyposażono go w centrale STROWGER 32 AB dla 400 abonentów. Stopniowo modernizowano i doposażano w nowoczesne środki łączności telegraficznej, radiowej i radioliniowej STROWGER 32 AB (1500 abonentów), R-118, R-140, R-405. W latach 1992-94 dokonano gruntownej modernizacji

technicznej i uruchomiono centrale ALCATEL by następnie w 2010 r. uruchomić w pełni zautomatyzowaną centralę DGT.

Rozkazem D-cy POW nr Z-143 z dnia 25.04.2006 r. rozformowano Garnizonowy Węzeł Łączności Olsztyn, a na jego bazie powstał Regionalny Węzeł Łączności.

Regionalny Węzeł Łączności w Olsztynie (2006-2011) był komórką organizacyjną podległą pod Zarząd Planowania Systemów Dowodzenia i Łączności – P6 Sztabu Generalnego Wojska Polskiego (ZPSDiŁ-P6 SG WP).

Regionalny Węzeł Łączności w Olsztynie zabezpieczał funkcjonowanie systemów teleinformatycznych zapewniając właściwy poziom świadczonych usług telekomunikacyjnych wszystkim jednostkom i instytucjom wojskowym usytuowanym na obszarze odpowiedzialności Regionalnego Węzła Łączności, ponadto administrował i monitorował wojskowy system telekomunikacyjny w obszarze odpowiedzialności, zapewniał sprawne funkcjonowanie stacjonarnego systemu łączności na potrzeby jednostek odbywających ćwiczenia w obszarze odpowiedzialności Regionalnego Węzła Łączności.

Rozformowany i przekształcony w Region Wsparcia Teleinformatycznego w Olsztynie w roku 2011 r. na podstawie Rozkazu Szefa Zarządu Planowania Systemów Dowodzenia i Łączności P-6 nr PF-2/Org/P-6 z dnia 05 maja 2011 r.

Region Wsparcia Teleinformatycznego w Olsztynie (2011-2017) sformowany został w 2011 roku na bazie Regionalnego Węzła Łączności w Olsztynie wraz z podporządkowanymi im Garnizonowymi Węzłami Łączności. W skład RWT w Olsztynie wchodziły Rejony Obsługi Abonentów Olsztyn i Legionowo z węzłami łączności: Elbląg, Braniewo, Morąg, Ostróda, Orzysz, Giżycko, Węgorzewo, Suwałki, Gołdap, Lidzbark Warmiński, Bartoszyce, Łomża, Białystok, Siedlce, Białobrzegi, Kuzuń, Zegrze, Ostrów Mazowiecka, Mińsk Mazowiecki, Przasnysz.

RWT w Olsztynie funkcjonował do 31.12.2017 roku realizując zapewnienia wszystkim jednostkom i instytucjom wojskowym dyslokowanym w obszarze odpowiedzialności RWT jawnej i niejawnej łączności kierowania i współdziałania SZ RP w czasie pokoju, kryzysu i wojny w systemie stacjonarnym we współdziałaniu z przedsiębiorcami telekomunikacyjnymi.

Zgodnie z Decyzją nr 1/Org ISI Ministra Obrony Narodowej z dnia 31.08.2017 r. jako następcą prawnym Regionu Wsparcia Teleinformatycznego

w Olsztynie od dnia 01.01.2018 r., rozpoczęło działalność Regionalne Centrum Informatyki Olsztyn.

15 Olsztyński Batalion Dowodzenia (1992-1999) powstał na bazie 29 batalionu łączności, który powstał na bazie 15 Ośrodka Materiałowo – Technicznego mieszczącego się przy ul. Artyleryjskiej w Olsztynie.

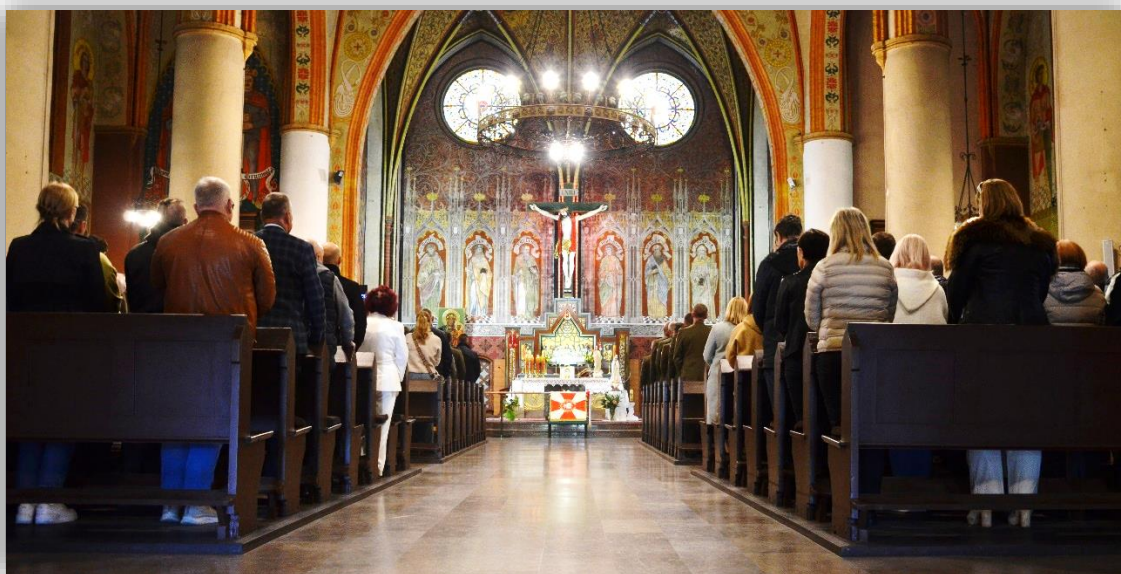
15 Olsztyński Batalion Dowodzenia zabezpieczał organizację i utrzymanie sprawności systemów dowodzenia i łączności dowództwa 15 Warmińsko – Mazurskiej Dywizji Zmechanizowanej im. Króla Władysława Jagiełły. Zadania te realizował zarówno w warunkach garnizonowych, w czasie ćwiczeń, w czasie akcji kryzysowych jak i w warunkach bojowych.

Zgodnie z Decyzją Ministra obrony narodowej ogłoszoną w Dzienniku Rozkazów MON z 1995 r., poz. 99 z dniem 15 lipca 1995 r. batalion przyjął nazwę wyróżniającą „Olsztyński”.



W środę 14 maja 2025 r. odbył się uroczysty apel z okazji I Święta Regionalnego Centrum Informatyki Olsztyn.

Uroczystości poprzedziła msza św. w Kościele Garnizonowym celebrowana przez Kapelana RCI Olsztyn, ks. ppłk. Marka Rycio. Podczas mszy w obecności przedstawicieli Centrum oraz zgromadzonych gości dokonano uroczystego przekazania repliki sztandaru RCI Olsztyn dla Parafii Wojskowo-Cywilnej w Olsztynie.



Msza Święta z uroczystym przekazaniem repliki sztandaru RCI Olsztyn

Uroczysty apel rozpoczął się o godzinie 10.00 złożeniem meldunku Szefowi Sztabu Dowództwa Komponentu Wojsk Obrony Cyberprzestrzeni przez Dowódcę Uroczystości.

Komendant płk Zbigniew Majkowski w przemówieniu podkreślił:

„To dla mnie zaszczyt, że możemy dziś wspólnie świętować. Nasza jednostka, która – mimo stosunkowo krótkiej historii – już dziś odgrywa istotną rolę w zapewnieniu bezpieczeństwa teleinformatycznego Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej”.

Skierował słowa uznania do żołnierzy i pracowników RCI Olsztyn, podkreślając, że ich wiedza, poświęcenie i profesjonalizm budują siłę Centrum każdego dnia.

W dalszej części Komendant powiedział, że:

„Dzisiejsze spotkanie to wyjątkowy moment – nie tylko dla naszej jednostki, ale również w szerszym kontekście tego, co dzieje się wokół nas. Żyjemy w czasie poważnych wyzwań geopolitycznych. Konflikt za naszą wschodnią granicą nie ustaje, a sytuacja bezpieczeństwa w regionie wymaga od nas – jako żołnierzy i obywateli – czujności, determinacji i gotowości do działania.

Codzienna służba żołnierzy RCI Olsztyn w obszarze systemów teleinformatycznych i cyberbezpieczeństwa staje się dziś nie tylko zadaniem technicznym, ale realnym wkładem w obronę Rzeczypospolitej. Cyberprzestrzeń

jest współczesnym polem walki – dynamicznym, złożonym i wymagającym. Naszą odpowiedzialnością jest zapewnienie, by armia miała dostęp do niezawodnych, bezpiecznych i nowoczesnych narzędzi komunikacji i dowodzenia. W obecnych realiach to nie jest tylko wsparcie – to jedna z głównych osi bezpieczeństwa państwa”.



Żołnierze RCI Olsztyn i uczniowie CYBERklas podczas apelu

Płk Zbigniew Majkowski życzył wszystkim żołnierzom, pracownikom, partnerom społecznym i przyjaciółom RCI Olsztyn wytrwałości, bezpieczeństwa i dumy z tego, co wspólnie tworzymy.

W trakcie apelu Komendant wręczył żołnierzom akty mianowania na wyższy stopień wojskowy, medale, odznaczenia resortowe oraz odznakę pamiątkową RCI Olsztyn.

Uroczystość zakończyła defilada wojskowa prowadzona przez dowódcę uroczystości ppłk. Michała Pisawockiego.

**Dziękujemy serdecznie wszystkim, którzy byli z nami
w tak ważnym dla RCI Olsztyn dniu.**



Pamiątkowe zdjęcie gości przybyłych na uroczyste obchody I Świąta RCI Olsztyn

WSPOMIENIA ŁĄCZNOŚCIOWCÓW

Rafał MAGOŃ

Z ŻYCIA ŻOŁNIERZA – OD SZEREGOWCA DO OFICERA STARSZEGO, cz. III

Czy jestem dobrym żołnierzem, czy mam charyzmę?
Myślę, że na każdego człowieka życie ma plan. Plan niejednokrotnie skomplikowany, tak jak nasze sieci łączności, Węzeł Łączności to takie kierunki życia.

Wracając do początków, to muszę powiedzieć, że tak naprawdę to chciałem po prostu odsłużyć. Przyjść, zrobić swoje i wrócić. Nie poszło mi na studiach technicznych na politechnice śląskiej, kierunek Mechanika i Budowa Maszyn. Okazało się, że jeśli chodzi o Fizykę, to owszem znam, ale na poziomie łóżka Fakira, a nie wzorów z całkami i różniczkami na poziomie kwantowym. Może źle się przygotowałem lub nie miałem zaparcia do zaliczenia przedmiotu. Dużo nie myśląc, trochę jako ochotnik zgłosiłem się do WKU (Wojskowe Komendy Uzupełnień), jak to czytasz teraz to są Wojskowe Centrum Rekrutacji. Pieniążki na zmianę nazwy poszły, a nic to nie zmieniło. Ale wracając, WKU Będzin, bo zgodnie z adresem taki miałem przydział. Zgłosiłem się, ... wcześniej wysyłałem, że uczę się, tak trzeba było robić, aby nie powołali cię do zasadniczej służby wojskowej. Dzisiaj niby dobrowolna służba – ochotnicza, nie zgodzę się, kiedyś ochotnik dostawał taki sam żołd jak wszyscy w zasadniczej służbie. Ledwo tym żołnierzom starczało na fajki, dzisiaj to zawód – pełna pensja – *słabe to takie, nic nie mają odpowiedzialności*. Teraz na poważnie, pomyślałam, jak się zgłoszę będę miał z głowy, a i może bliżej domu, każdy tak chce.

Pojechałem, komisja już - nie pamiętam składu, ale byli to ludzie naprawdę kompetentni, pierwsze pytanie: Jakie mam wykształcenie? Było miło, nie zachęcali, nie zniechęcali, mówili rzeczowo, bez owijania bzdur, co to wojsko mi da. Pojawił się major z pułku reprezentacyjnego z samej Warszawy.

Wszyscy co mieli co najmniej 185 cm, do przeglądu, tak ale wcześniej nie wiem pewnie lekarz sprawdził mnie pod względem medycznym, wywiad, czyli taki test i potem rozbierz się, ściągnij gacie, nachyl się i odkaszl nij, dzisiaj nie do pomyślenia. Tak poczułem się głupio, dziwnie, ale poszło. Pytanie

masz tatuaże – nie mam, czekaj pokaż, co masz na ręce, to blizny, oczywiście, wierzymy, pokaż. Dostałem wpis zdolny kategoria A z paragrafem, czyli kategoria A z ograniczeniami. I chyba to mnie uratowało przed Warszawą, ale nie przed Podhalańczykami i nie żałuję, jak pisałem na początku, było naprawdę zjawiskowo.

Wróćmy do unitarki, szkolenie niby podstawowe, a uczyło mamin-synków życia, dzisiaj szkolenie dobrowolnej służby to cały regulamin zakazów i obostrzeń. Zabrali dowódcom - aparat to tworzenia nie tylko żołnierza, ale też robienia prawdziwych facetów, męskich i takich na których prawdziwe kobiety mogły oprzeć się. Czasem prostych, lecz silnych psychicznie i fizycznie, bez skaz na wartościowanym ego. Na tym szkoleniu było dużo biegania, dużo wpajania, dużo sprawdzania charakterów. Taki pluton to była mieszanka z całej Polski, najczęściej ludzi z północy kierowali na południe, a z zachodu na wschód – może to ciekawy zamysł, wtedy PKP - pociągi, dla nas były za darmo, lecz podróż trwała czasem 12 godzin i pojechać do domu, tak żeby pobyć jeden dzień nie był opłacalny. Wielu pożeniło się w miejscowościach, gdzie poszło do wojska, wiele dziewczyn szukało później ojców swoich dzieci, gdy tamci wrócili do rodzinnych stron.

Czy było ciężko, tak chciało się słodczy, czekolady, bo i dużo energii traciło się. Charakter twardniał, chłopczyk uczył się życia, stawał się mężczyzną, nie było czasu na płacz, nie było czasu na żal. Być może wielu nie wytrzymało, statystyki mówiły, że to była dobra szkoła życia. Ten chłopczyk oderwany od cyca, stawał się prawdziwym człowiekiem/mężczyzną. Po latach nikt nie żałuje służby, część żałuje, że nie została na zawodowego, ciekawe, na tamte czasy celowo dawali przepustki, tym którzy chcieli zostać, bo panowała taka fama, że wstyd zostać, za to co w dupę dostałeś. To był taki manifest tych młodych, powtarzam, po latach żałują i stwierdzają dzisiaj „już byłbym dawno emerytem, a i pewnie lepszy status życia bym miał”.

Szeregowy, podoficer to takie stopnie które mają najwięcej służb dyżurnych, a służby te są różne i nie mylmy ze słowem równe. Nawet postęunki na warcie, są te, które są spokojniejsze i te które cały czas coś się dzieje. Nawet te same służby w różnych Jednostkach Wojskowych mogą mieć różne obciążenie fizyczne, regulaminowe, zadaniowe. Weźmy takie Biuro Przepustek, pozornie we wszystkich jednostkach zasady funkcjonowania są takie same, hahaha, nieprawda, zależy od Pełnomocnika/komendanta Ochrony, Szefa sztabu i oczywiście Oficera Dyżurnego, który pełni służbę na

dany dzień. W Krakowie była kiedyś służba na Kopcu, tak tam, gdzie siedzibę ma teraz RMF FM rozgłośnia radiowa komercyjna. Poniżej radia były magazyny sprzętu i zapasów dla 5 pułku dowodzenia. Miejsce fajne, służba jeszcze bardziej, oprócz tego, że do bramy było ponad 300 metrów, to miejsce trudno dostępne na tamte czasy. Oficer jak przyjeżdżał na kontrolę to najpierw musiał dać znać, żeby dyżurujący łaskawie otworzył bramę oficerowi na kontrolę. Oczywiście wyjeżdżając na kontrolę Oficer nakazywał swojemu pomocnikowi zadzwonić i powiadomić. Tak więc oprócz tzw. Patroli wokół budynków magazynowych, służba leciała na oglądaniu telewizji i leżeniu. Bywało czasem tak, że Oficer naczekał się, bo pomocnik zapomniał zadzwonić, a dzwonek przy bramie cudem nagle nie działał.

Kolejnym takim miejscem były magazyny przy Forcie na ulicy Rydla w Krakowie, prace tam prowadziło kilka instytucji, ale po 15.30 nie było nikogo, z uwagi na to, że to centrum miasta to była jeszcze służba wartownicza – patrolowa. Tu też hulaj dusza, taki dyżurny oprócz oglądania TV nic nie robił, czasem coś tam wartownik postraszył dla zabawy, Oficer przyjeżdżając na kontrolę Warty musiał mieć dużo cierpliwości, bo mógł nie doliczyć się wartowników. Dyżurny biura miał czas na ogarnięcie się, te dwie służby to była klasa, a jeszcze w weekend to już totalnie laba. Teraz przypominam sobie służbę jeszcze w WOMPie (Wojskowym Ośrodku Medycyny Prewencyjnej) służyłem tam w Laboratorium badań technicznych, tutaj nie jestem pewny, czy to taka nazwa była. Odpowiedzialny byłem za pomiary emisji magnetycznej i sprawdzenie pola elektromagnetycznego. W sumie to służyłem tam 3 miesiące przed rozpoczęciem studium oficerskiego we Wrocławiu. Służba tam polegała na dyżurze, i wysłaniu sprawozdania do CRE SZ RP (Centrum Reagowania Epidemiologicznego SZ RP), tam nawet nie było nikogo kto miał cię skontrolować, od 16 do 6 rana po prostu wolny czas. Podczas wykonywania swoich obowiązków w tej Instytucji miałem odpowiednie sondy i sprawdzałem współczynniki promieniowania pola elektromagnetycznego. Oprócz wyjazdów do Jednostek i mierzenia radiostacji różnego rodzaju, jeździło się też do Wojskowych Sanatoriów. Świetna praca – służba w ciągu dnia pomiary maszyn i urządzeń zabiegowych, a wieczorkiem odpoczynek. Pewnego razu mierząc sondą urządzenie zwane Magnetron, zauważyłem dziwny pomiar, bardzo dziwny wykraczający poza skalę, musiałem zrobić dziwną minę, bo Pani, która była poddawana zabiegowi, przestraszyła się tak bardzo, że..., aż przerwała zabieg i uciekła stamtąd, oczywiście zachowałem powagę, ale było już za późno. Z uśmiechem na twarzy zauważyłem, że źle osadziłem bagnet pomiarowy do sondy, bez kłopotu nie wiedzą

co się szykuje powtórzyłem pomiar i wyszedł zgodnie z oczekiwanymi wynikami. Powiedziałem o tym przełożonemu, stwierdził, że zobaczymy jak inne pomiary i będziemy się zastawiać i tu miałoby się zakończyć. Jednak tak się nie stało przestraszona sanitariuszka poszła do Komendanta/ dyrektora Ośrodka – sanatorium i poskarżyła się. Nie minęła godzina jak dyrektor wezwał najpierw mojego przełożonego, a potem oczywiście mieliśmy odprawę, z pewnymi sugestiami i nie straszeniem sanitariuszek. I tak już plotka szła i osoby będące na zabiegach dopytywały się czy urządzenia sprawne są i przebadane.

Można być innym niż dziś się czuje, ale bywało różnie. Gdy służyłem na WZZ Podlasiu dostawałem różnych żołnierzy czasem z przekory przełożonych, czasem dla pieniążków zgłaszali się, w sumie to nikt nie był tu z przypadku. Oprócz mnie, dzisiaj mogę powiedzieć, to było celowe działanie przełożonych. Gdy zaliczyłem EMG (Excon Mobile Group) DRAGON, szef powiedział, że trzeba jechać na Podlasie. Ja zapytałem się w jakim charakterze i z kim. W sensie jaki jest charakter kontroli. Szef powiedział, Rafał jedziesz nie na kontrolę, lecz na szefa wydziału G6 – szefa łączności, Ja – że to etat podpułkownika – a szef, że już szef zgodził się i generał też, co miałem powiedzieć, zły byłem, lecz pojechałem, w sumie nowe wyzwanie, ale tego nie bałem się.

Wyzwań było dużo to Euphrat, Bagram ćwiczenia certyfikujące wyjeżdżających na misje stabilizacyjne. Dzisiaj młodzież tego nie czuje, wtedy był strach i było ciężko. Zawsze ktoś nie wrócił. Prawdziwa żołnierka. Na tych ćwiczeniach odpowiadałem za Rozkaz dzienny, za przygotowanie sal odpraw, tak serio to nie wiem co było ważniejsze. Odprawy trudne, bo mówiły o stanie rzeczywistym, nie treningi sztabowe, żołnierze meldowali co się wydarzyło, bez bicia piany oraz podejmowane były realne decyzje dalszego działania. Co powiem to, dzisiaj niektórzy z tych dowódców zaczynają osiągać stanowiska naprawdę kierownicze, a wtedy podporucznicy, nie kapitanowie, nie majorowie, jak dzisiaj się wydaje niektórym.

To jest jak na Podlasiu psychiczne wytrzyma najmocniejszy i później odpowie za to co zrobił i choć nie będą go przytaczać to właśnie ten młody człowiek często nauczył się sam i stworzył team do działania. Może później będzie dowódcą lub rzuci kwitem, bo jego świat zostanie z tyłu.

Ja sam stwarzałem, starałem się, stwarzać warunki ludziom, aby rozwijali się, na Podlasiu, szczerze to przez to, że nudziło mi się, znalazłem sposób na kreowaniu innych, aby rozwijali się, a Ja bawiłem się, wstyd, ale

tak było. Za słaby dla mnie etat, nuuuudddaa. Szef to zauważył i chciał mnie zrotować po 2 miesiącach. Dzisiaj jest kilku oficerów, gdzie nauczyłem samodzielności, historia ich rozliczy, ja nie musiałem.

I to jest fajne, lecz nie wolno zapominać o podoficerach, Ja osobiście uważam, że bez nich nas nie ma. Zwrócę tu uwagę na dwie Panie Kapral, niby nie rywalizowały między sobą, a jednak to było czuć. Pani kapral Basia z 9 bdow sprytna, myślała, że będzie na RWŁCe (Aparatownia Ruchomy Węzeł Łączności Cyfrowej), jednak ktoś ją wysłał do mnie, a u mnie liczą się ręce do roboty, nikogo nie skreślałem, na początku trochę miałczała, ale rozumiała zadania i zaczęła je wykonywać. Na tym właśnie polegała moja praca wytłumaczyć ludziom jak mają się rozwijać, uwielbiałem ją za elokwencję. Szybko uczyła się, zresztą miałem tam bardzo fajną i zgraną ekipę. Ciekawe, że po dwóch miesiącach pojawiła się pani kapral Dominika.

To było nie jasne dla mnie, że za młodszego oficera zaproponowali mi podoficera. I pojawiła się ta pani, lecz miała wyjątkowy charakter, bardzo skupiona była i analizowała otoczenie, podejmowała zadania i je wykonywała na swój inny sposób. Wstyd, że na drugi dzień zauważyłem, że ona jest tu nowa, i jest mi przydzielona, znaczy się do Wydziału Łączności.

Podobało mi się jak czuła się oficerem, obowiązki i zadania świetnie rozumiała, dostała sprzęt, mienie na stan, mnóstwo telefonów MDM wraz z wyposażeniem, ponad 400 sztuk, solidna była, jednak muszę opisać pewne szczególne wydarzenie. Chciała się uczyć, stanowiła element, który uzupełniał mi świetnie plan rozwijania łączności na Podlasiu. Postrzegała moje decyzje, nie jako stała się taka moją prawą ręką. Gdy dowiedziałem się, że jest jeszcze na stanowisku Administratora w bdow WL, to świetnie składało się dostawała coraz to trudniejsze zadania. Często wykonywała dodatkowe prace lub wspierała innych, sama pomagała. W sumie tylko podkreśliło jej wagę i zaczęła się rozwijać, przyjemnie było patrzeć, jak punktowała, jak pilnowała statystyk, jak sama coś proponowała, poprawiała.

Może powinienem coś więcej opisać o tej osobie, lecz ... powiem, że nie zatrzymała się i brnie do przodu, zaskakująco szybko. Żołnierz, który ma cel, marzenia, pracuje dla siebie i jednocześnie myśli o innych, by też mogli budować swoją pozytywną przyszłość, nie jest przygotowany do jakiegoś światła go(ja) otacza.

Wśród żołnierzy, których spotkałem na Podlasiu było wielu z bdow WL, nie mogę tutaj pominąć zdarzenia z ppor. Kacprem P., odpowiadał za punkt

kierowania gen. T. przy samej przeprawie przez Wisłę. W sumie to nic takiego, gdyby nie umiejscowienie tego punktu. Elementy łączności: AZSŁ (Aparatownia Zarządzania Systemem Łączności), Stacja zasilania, AS-2 (Autobus Sztabowy), cały zestaw stał tuż przy wyjeździe z przeprawy, biorąc pod uwagę niejawność systemów teleinformatycznych, odgrodzone był koncertyną wraz z dozorującym wartownikiem. No cóż, ktoś by powiedział co w tym dziwnego, a no to, że nie całe ok. 70 cm przelatywały dosłownie Leopardy, Abramsy, Leclerki. I cała załoga stała w środku AZSŁ w kamizelkach i hełmach ze strachu. Po każdym przejeździe drżała ziemia wraz z nimi. Opisany porucznik miał nie bywały talent do spokoju, ale w tamtym momencie widziałem jak pot z czoła mu kapie.

Przełożeni czasem w dziwny sposób osiągalni swoje cele. Na ćwiczeniu Canon Cloud, w trakcie realizowania odpraw, problem mieli dowódcy z melowaniem swojej sytuacji, jeden z nich totalnie nie umiał mówić do mikrofonu, kiwał się nie wiem czy ze strachu, ze strasu, czy miał taki odruch. Co zbliżał się ciałem i głową do mikrofonu było pięknie słychać, co się oddalał to jakby mikrofon odcinał jego i szumy. Gen. Mieczysław S. wpadł na pomysł abym złapał za mikrofon i kiwał się razem z nim. Powiem tak kto był w wojsku ten się nie śmieje.

Dużo jeździło się na ćwiczenia, poligony. W jednym z takich miejsc był Wędrzyn. Rozwijaliśmy Stanowisko Dowodzenia duże dla całego Korpusu, żołnierze byli zgrani i świetnie przygotowani, sami proponowali rozwiązania, łączność stanowiła tak naprawdę tylko element ograniczenia w sprzęcie i w możliwościach technicznych, wojsko zaczęło odbiegać od techniki w środowisku cywilnym. Wyszukanie nabywało się na nowym sprzęcie a na kursy jeździło się tylko po papier. Tak wyszkoleni mieli dużo czasu dla siebie, więc chodziło się na zabawy do okolicznych wiosek, nie było Uberów, a potrafiło się przemieścić nawet 40 km na dyskotekę i wrócić na ranem, nie straszne też było wracać nawet 10 km na pieszo. Oj, czy dzisiaj ktoś ma takie ułańskie fantazje. Otóż pewnego dnia z kolegami poszliśmy na disco, super impreza, godziny szybko mijały i trzeba było wracać, godzina 3 nad ranem była sygnałem, aby wrócić na śniadanie. Wyszliśmy wszyscy transporty kombiowane, ktoś kogoś zabrał z miejscowych, ktoś załapał się na jakiś pracowni czy autobus, ktoś wsiadł nie do tego co trzeba, wśród nich byłem ja z kolegą. Jak skapliśmy się, już świtało. Wyszliśmy, oczywiście nie wiedząc, gdzie jesteśmy, załamani jak znaleźć drogę, zmęczeni i śpiący. Kumpel zorientował teren i mówi, że to jakieś 4 km przez las i będziemy na miejscu, czemu

miałem mu nie wierzyć ... I poszliśmy, po dwóch godzinach dalej mówił, że jeszcze ok. 4 km. Nie miałem już sił. Zobaczyłem dołek w padłem do niego, nie wiem czy celowo, zacząłem zakrywać się liśćmi i mówiłem, że idę spać, takie obecne SERE X. Nie wiem jak to się stało kolega krzyczy, że autobus nasz zatrzymuje się i nas woła, ten który dowoził nas do Stanowiska Dowodzenia. Jak w filmie seksmisja – bocian, bocian jesteście uratowani. Co ciekawe, inni zabrali nam mundury, wzięli pod uwagę, że skoro nas nie ma to pewnie zjawimy się na miejscu na SD. To właśnie takie wychowanie bawić się do 5.25, a o 5.30 być gotowym do zadań. Śniadanko pamiętam w tym dniu bardzo smakowało, zupa mleczna, chleb z białym szaleństwem, czyli twarożek z dżemem. Jeden Pan zapytał tylko gdzie byłem, bo mam liście we głowie. Uśmiechnąłem się i powiedziałem, że grzybów szukałem.

Przełożeni, dziś mogę zacytować wielu znakomitych przywódców, z charyzmą, ale przełożony czasem więcej przeszkadza niż pomaga, bo nie wie czy mi się chce czy nie, co innego jest, jak odpowiadasz za życie na misji, na szkoleniu, wtedy liczy się wyszkolenie i zaufanie. Charakter osiąga się jak spada się do g.. wna w dół i jeszcze głębiej, wtedy ten który wyciągnie po ciebie rękę będzie tym za którym pójdziesz. To ty pokażesz mu swój charakter, wybijając się jeszcze wyżej. Dzisiaj słyszę wiele opinii negatywnych zdań na ludzi przełożonych których mijałem podczas służby. Dobry, mądry żołnierz to taki, który mając różnych przełożonych zawsze osiągał swoje cele, a drogi do nich jak ciernie czasem bolały.

**Kontynuuję opowiadania o życiu żołnierza
od szeregowego do oficera starszego.**

Jerzy SOKOŁOWSKI

JAK ZOSTAŁEM OFICEREM WOJSK ŁĄCZNOŚCI

Urodziłem się w Radomsku, sześć lat po zakończeniu II wojny światowej. Miasto – jak i cały kraj – powoli dźwigało się z gruzów. Rodzice wynajmowali niewielkie mieszkanie w kamienicy przy ulicy Mickiewicza. Choć czasy były trudne, wokół panowała atmosfera odbudowy, nadziei i ciężkiej pracy. Wychowywałem się w środowisku ludzi, którzy w czasie okupacji niemieckiej czynnie działali w ruchu oporu. Patriotyzm nie był dla nas pustym słowem – był sposobem życia, szacunkiem do przeszłości, pamięcią o ofierze, jaką ponieśli bliscy i sąsiedzi. Mój świat dzieciństwa to ulice dawnego getta radomszczańskiego, tereny dawnych kryjówek partyzanckich i ich historie, które znałem lepiej niż szkolne czytanki. Nie należałem do dzieci, które siedzą w domu. Poza nauką, obowiązkiem moim było pomagać Mamie, która pracowała chałupniczo, szyjąc rękawice robocze dla Spółdzielni Inwalidów „Wytrwałość” w Radomsku. Pamiętam dokładnie – wracałem ze szkoły, siadałem do maszyny i szyłem rękawice, aby Mama mogła przygotować obiad. To była nasza codzienność – pełna prostoty, obowiązku, ale też bliskości. Wychowany zostałem w duchu harcerskim. W Szkole Podstawowej nr 1 w Radomsku należałem do drużyny harcerskiej. Jako Zastępowy prowadziłem zbiórki i szkolenia. Harcerstwo nie było dla mnie tylko zajęciem – było tradycją. Ojciec często zabierał mnie na długie spacery i opowiadał o przedwojennym harcerstwie, o łączności przewodowej, o radiu kryształkowym, którego zasady działania poznał na zbiórce harcerskiej. Te rozmowy zakiełkowały we mnie fascynację techniką i komunikacją – choć wtedy jeszcze tego nie rozumiałem. Dzisiaj moja Córeczka Oleńka kontynuuje tę tradycję. Uzyskała w harcerstwie stopień Harcmistrzyni. Jednak poza obowiązkiem było też życie – piękne, pełne przygód i sportowej pasji. Razem z kolegami z ulicy Mickiewicza – Januszem, Andrzejem, Ryszardem, drugim Andrzejem, Wandą i Bogdanem – tworzyliśmy zgraną paczkę. Łączyło nas wszystko: dziecięca lojalność, zapał i miłość do sportu. Graliśmy we wszystko, co było zgodne z aktualnym kalendarzem zawodów krajowych i zagranicznych: lekkoatletyka, piłka nożna, kolarstwo, koszykówka, siatkówka, tenis stołowy i ziemny, a zimą – narciarstwo. Nasze „boiska” powstawały spontanicznie: przyrządy do skoku wzwyż i o tyczce budowaliśmy sami, oszczepy strugaliśmy z patyków, a kulę do rzutu i dysk wypożyczaliśmy ze

szkoły. Jednak największą naszą dumą była piłka nożna uszyta własnoręcznie ze skóry zdjętej ze starych krzeseł, które sąsiad wyrzucił na śmietnik. Rower był tylko jeden – ale to nam nie przeszkadzało. Urządzaliśmy wyścigi na czas wokół kwartału ulic, robiąc pomiary zegarkiem i zapisując wyniki w zeszytach. Każdy dzień niósł coś nowego, a każda pora roku przynosiła nową dyscyplinę sportu do opanowania. To były piękne czasy – proste, radosne, pełne kreatywności. Uczyły nas zaradności, współpracy i tego, że najważniejszy nie jest sprzęt, tylko serce i zapał.

Rok 1962 zapamiętam na zawsze. Uczestniczyłem w pokazach lotniczych w Dobryszycach, k/Radomska. Tłumy ludzi, emocje, a potem tragedia. Startuje samolot z szybowcem uwiązany na linie, tłum wbiega na tor lotu. Pilot, by zapobiec masakrze, rozbija się celowo, śmigłem w ziemię. Zginęło kilkanaście osób. Zginął też mój kolega z klasy. To był szok, którego nie da się zapomnieć. Pamiętam milczenie pośród tłumu, łzy kobiet, i to uczucie, że życie może się skończyć w jednej chwili.



Dobryszyc 1962 r. Samolot próbował wystartować z szybowcem¹

Po ukończeniu podstawówki zdawałem do Technikum Łączności w Radomsku, ale nie dostałem się – miejsc było mało, kandydatów wielu. Zdecydowałem się na Zasadniczą Szkołę Łączności, specjalność radio-telewizyjna. To właśnie dzięki zdobytej tam wiedzy zarobiłem swoje pierwsze pieniądze, naprawiając odbiorniki znajomym. Trzy lata później przeszedłem do nowo utworzonego Technikum Elektrycznego, gdzie w 1972 roku zdałem maturę. Chciałem kontynuować naukę na Politechnice Łódzkiej, na Wydziale Elektrycznym. Znów nie udało się – tłumy chętnych, a miejsc za mało. Ale los miał dla mnie inny plan. Podczas rekrutacji pojawili się przedstawiciele

¹ Wszystkie fotografie pochodzą z prywatnego archiwum autora – nie były publikowane w innych piśmach.

uczelni wojskowych. Zaproponowali kandydatom wstęp, jeśli tylko przejdą testy z wychowania fizycznego. Długo myślałem. Wojsko? Dyscyplina, mundur, porządek. Ale też technika, odpowiedzialność, służba. Zdecydowałem się. W sierpniu wyruszyłem do Zegrza, do Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Łączności. Dwa dni egzaminów fizycznych nie sprawiły mi trudności – byłem zahartowany, sprawny. Największym szokiem było zamknięcie. Gdy chciałem wyjść na spacer – podoficer dyżurny biura przepustek odmówił mi wyjścia poza teren szkoły. Dziecko ulicy, wolne, a tu nagle – regulamin. Ale i z tym sobie poradziłem – znalazłem dziurę w płocie za stadionem, wymknąłem się nad Zalew Zegrzyński i wróciłem niezauważony. Później dowiedziałem się, że to było samowolne oddalenie. Cóż, stary nawyk – wolność – nie odpuszcza tak łatwo.



Autor. Spacer nad Zalewem Zegrzyńskim

Zdałem. Zostałem przyjęty. Nie wiedziałem jeszcze wtedy, jak wielką rolę odegra ta decyzja w moim życiu. Ale jedno było pewne – właśnie postawiłem pierwszy krok na drodze do tego, by zostać oficerem łączności. W sierpniu 1972 roku, z plecakiem w ręku i mieszanką ekscytacji oraz niepewności w sercu, przekroczyłem bramę Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Łączności w Zegrzu. Choć byłem zdecydowany, choć wiedziałem, że chcę służyć, przeżyłem lekki szok już pierwszego dnia. Na początek – ewidencja, dokumenty, numery, papiery – biurokracja wojskowa w pełnej krasie. Potem kolejna niespodzianka – fryzjer. Każdy z nas wychodził z "krzesła maszynki"

jednakowy, krótko przycięty, bez śladu młodzieńczej fryzury. Po zmianie ubrania na mundur rekruta, zaczęliśmy wyglądać identycznie – jak trybiki w mechanizmie, który miał dopiero zacząć pracować. Przydzielono nas do 1 kompani dowodzonej przez kpt. Ludwika Zarembę, podzielono na plutony i skierowano na miejsce zakwaterowania. Byłem w drugim plutonie, przez jakiś czas dowódcą plutonu był por. Zbigniew Sadowski, potem por. Edmund Smakulski. Weszliśmy na ogromną salę. Około 150 łóżek – piętrowych – ustawionych równo jak według linijki. Powietrze pachniało świeżą farbą i drewnem, ale też czymś nowym, trudnym do opisanie. Może to był zapach początku dorosłości? Wybór miejsca do spania nie był przypadkowy – wybrałem górne łóżko przy oknie. Nie z wygody, chciałem mieć choć kawałek światła dla siebie. Widok na drzewa, niebo. Wiedziałem, że przyroda za oknem będzie dla mnie przez najbliższe miesiące jedynym elementem wolności, który przetrwa w tej nowej, wojskowej rzeczywistości. Po pierwszym zaskoczeniu i oswojeniu się z nowym otoczeniem, życie w szkole oficerskiej zaczęło toczyć się swoim rytmem – a raczej w rytmie rozkazów, sygnałów, regulaminów nad wszystkim panował porządek dnia. Zaczęły się zajęcia w bloku wyszkolenia. Rano zaprawa, apel, potem sale wykładowe i ćwiczenia na placu musztry, a w późniejszych tygodniach – intensywny trening na placu taktycznym Skubianka. Każdy dzień miał swój ściśle określony porządek. Posiłki, nauka, ćwiczenia wojskowe, sprzątanie, służby, warty wszystko miało swój czas i swoje miejsce. Każdy metr kwadratowy sali sypialnej, każda fałda na kocu wojskowym i kostka ubrań na taborecie, każdy krok w szyku był oceniany i kontrolowany. Ale czas płynął zaskakująco szybko – chyba właśnie dlatego, że wypełniony był po brzegi.

Ani się obejrzałem, a już nadszedł dzień Przysięgi Wojskowej. To był dzień wyjątkowy – nie tylko pod względem wojskowym, ale i osobistym. Na uroczystość przyjechali moi Rodzice. Ojciec z dumą wypytywał o szczegóły służby, próbował porównywać, jak to było, gdy on sam odbywał służbę wojskową przed II wojną światową w artylerii konnej. Pamiętał to doskonale – zapach końskiej sierści, ciężar armaty, apel poranny na mokrej ziemi. Dla niego to była nie tylko rozmowa, to był powrót do własnej młodości. Mama zaś stała z boku, milcząca. Patrzyła na mnie z łezką w oku i delikatnym uśmiechem. Widziała we mnie już nie chłopca, którego uczyła szyc rękawice, ale młodego mężczyznę w mundurze – jej syna, który właśnie wkroczył na drogę dorosłości. Pewnie zastanawiała się, jak potoczy się dalej moje życie, czy poradzę sobie, czy wojskowa droga nie odbierze mi ciepła i wrażliwości

z jakimi mnie wychowywała. Przysięga to nie tylko ceremonia – to akt oddania Ojczyźnie. Jednak dla nas, podchorążych pierwszego rocznika, miała jeszcze jeden wymiar: **przepustki**. Po tygodniach zamknięcia, regulaminu i rygoru, nareszcie pojawiła się możliwość, by na chwilę wyjść za bramę, odetchnąć świeżym powietrzem poza jednostką, poczuć się choć na moment jak zwykły młody człowiek. Dla mnie przepustki były nie tylko fizycznym odpoczynkiem – były regeneracją psychiczną. Każdy wyjazd, każda rozmowa z bliskimi, każdy spacer dawał mi siłę, by wrócić i dalej z zaangażowaniem uczyć się i służyć. Zawsze starałem się z tego przywileju korzystać jak najczęściej – mądrze i z wdzięcznością. Pobyt w szkole oficerskiej to nie tylko nauka, ćwiczenia i kształtowanie umiejętności praktycznych potrzebnych przyszłemu dowódcy. To również czas intensywnego rozwoju osobistego i o dziwo, całkiem bogatego życia towarzyskiego oraz kulturalnego – na miarę wojskowych realiów, oczywiście. Od samego początku starałem się aktywnie wykorzystywać każdą wolną chwilę. Wiele czasu poświęcałem działalności sportowej – zresztą sport towarzyszył mi od dzieciństwa, więc naturalnie wciągnąłem się i tutaj. Trenowałem piłkę ręczną i z dumą reprezentowałem szkołę w jej drużynie. Wyjeżdżaliśmy na zawody sportowe szkół oficerskich i akademii wojskowych w całej Polsce. Choć nie stawaliśmy na podium, to też nie przynosiliśmy wstydu. Dla nas, zawodników, najważniejsze było coś więcej niż wyniki – sama rywalizacja, poczucie wspólnoty, duma z barw szkoły, a przy okazji możliwość wyjazdu poza mury Zegrza. Te zawody były nie tylko sportem – były też przygodą. Każde nowe miasto to nowi ludzie, nowe wrażenia, czasem spontaniczne zwiedzanie czy wieczorne rozmowy przy herbacie, których nie regulował już wojskowy rozkaz. Takie chwile budowały więzi i pozwalały choć na chwilę oderwać się od codziennego rygoru. Bliskość Zalewu Zegrzyńskiego dawała nowe możliwości. Ppłk Wacław Palacz, nasz wykładowca przedmiotów wojskowych i pasjonat żeglarstwa, zaraził mnie pływaniem na żaglówce typu Omega po zalewie. Pływanie żaglówką, praca przy konserwacji sprzętu żeglarskiego to nowe doświadczenie i wielka przyjemność. Nie tylko sport mnie interesował. Często korzystałem z bogatych zbiorów biblioteki szkolnej – bywałem tam regularnie. Literatura historyczna, wojskowa, ale też klasyka – chłonałem wszystko, co poszerzało horyzonty. Odprężenie znajdowałem także w kinie "Fala" – wyświetlane filmy cieszyły się dużym zainteresowaniem. Zwłaszcza jeśli wyświetlano filmy wojenne lub sensacyjne – wtedy sala pękała w szwach. Działiałem również w turystyce i krajoznawstwie. Wycieczki w okoliczne rejony,

poznawanie historii Mazowsza, długie marsze w mundurze z plecakiem, czasem z mapą w ręku – to wszystko nie tylko uczyło orientacji i organizacji, ale dawało też radość z odkrywania Polski, o której wciąż uczyliśmy się więcej. Właśnie te elementy życia – niewojskowe, a jednocześnie głęboko związane z formacją młodego oficera – dawały mi równowagę. Dzięki nim nie zatraciłem w sobie młodzieńczej pasji i ciekawości świata, które – jestem o tym przekonany – powinny towarzyszyć każdemu, kto chce być dobrym dowódcą i człowiekiem.

I tak mijały kolejne miesiące i lata. Szkolenie przebiegało swoim ustalonym rytmem – coraz bardziej zaawansowane przedmioty wojskowe, zajęcia specjalistyczne, manewry, ale też obowiązki związane ze starszeństwem. Z czasem poczuliśmy, że już nie jesteśmy tymi świeżo ogolonymi nowicjuszami z rozdziawionymi oczami, tylko dojrzałymi podchorążymi, którzy wiedzą, czego chcą i dokąd zmierzają. Po dwóch latach nadszedł moment długo wyczekiwany – przeniesienie naszej 1 kompanii do nowo wybudowanego akademika.



W akademiku: pchor. Mirosław Boruc z autorem po prawej

To była rewolucja w codziennym życiu. Z ogromnej, gwarnej sali sypialnej z piętrowymi łózkami trafiliśmy do pokoi dwuosobowych z umywalkami! Jakby ktoś dziś opowiadał o tym licealistom, pewnie wzruszyliby ramionami, ale dla nas to był luksus na miarę czasów i warunków – prawdziwa zmiana jakości życia. Poczuliśmy się jak akademicy – z tą różnicą, że wciąż w mundurach i pod wojskowym rygorem. Ale mimo wszystko – większa intymność, spokój, lepsze warunki do nauki i wypoczynku. Mieliśmy swoją

przestrzeń, mogliśmy wreszcie porozmawiać wieczorem bez gwaru ponad stu głosów, przygotować się do zajęć w ciszy, poczuć choć odrobinę „normalności”. Ten nowy etap miał duże znaczenie nie tylko praktyczne, ale i psychologiczne. Wprowadzał nas w atmosferę odpowiedzialności – już nie za grupę, ale za siebie i bliskiego kolegę z pokoju, w moim przypadku pchor. Mirosława Boruca. Zacieśniały się przyjaźnie, dojrzewały rozmowy – nie tylko o wojsku, ale też o przyszłości, marzeniach, dziewczynach czekających w domu. Pokoje stawały się naszym małym światem – nieco bardziej prywatnym, mniej koszarowym. To był sygnał, że jesteśmy coraz bliżej końca tej drogi i zarazem początku zupełnie nowego etapu – zawodowego życia oficera Wojska Polskiego. W tamtych czasach nie było jeszcze telefonów komórkowych, Internet był czymś z pogranicza science-fiction, a nawet rozmowy telefoniczne przez sieć stacjonarną były luksusem, na który nie każdy mógł sobie pozwolić. W świecie wojskowego rygoru i codziennych obowiązków najważniejszym łącznikiem ze światem zewnętrznym były listy. Czekano na nie z utęsknieniem. Na moment, kiedy podoficer dyżurny wchodził na salę z pękiem kopert w dłoni, a każdy podchorąży niecierpliwie nasłuchiwał, czy padnie jego nazwisko. Te kilka stron papieru było jak promień słońca – dawały radość, otuchę, czasem wzruszenie. Dostawałem listy od Rodziców, od znajomych, od dziewczyny. Najbardziej ceniłem te od mojego Ojca i mojego Chrzestnego Wiesława Olczyka z Warszawy. Listy Ojca były pełne prostoty i siły. Pisał krótko, ale z charakterem. Zawsze czułem w nich ton odpowiedzialności i dumy – taki sam jak w jego spojrzeniu, gdy rozmawiał ze mną po przysiędze wojskowej. Widać było, że przeżywa to, że jego syn idzie śladem służby – choć już w innej epoce, w innym mundurze. Listy mojego Chrzestnego były zupełnie inne – długie, refleksyjne, pełne mądrości życiowej. Dzielił się własnymi doświadczeniami, przemyśleniami, często odnosił się do historii, do losów naszej rodziny, do wartości, które uważał za fundament życia mężczyzny i Polaka. Pisał pięknym, literackim językiem, który potrafił wciągnąć równie mocno jak dobra książka. W jego słowach było coś z przewodnika duchowego, coś, co trafiało wprost do serca młodego człowieka szukającego swojego miejsca i tożsamości. Każdy list, czy to krótka notka od Mamy, kartka pocztowa od kolegi z wakacyjnych wędrówek, ten kilkustronicowy list od Chrzestnego – kształtował moją postawę życiową, umacniał charakter, dodawał wiary w siebie. Papier i długopis miały wówczas moc, jakiej nie odda żaden ekran dotykowy. I choć dzisiaj wiadomość można przesłać w sekundę, to czasem tęsknię za tamtym dreszczykiem emocji, gdy

rozwijało się kopertę, wciągało zapach papieru i czytało słowa, które ktoś wypisał specjalnie dla mnie – odręcznie, z namysłem i z serca.

Trzeci i czwarty rok w WSOWŁ w Zegrzu to zupełnie inny świat niż pierwsze miesiące zmagania się z nową rzeczywistością. To czas, w którym rolę młodego adepta sztuki wojskowej zaczyna zastępować funkcja lidera, mentora i przyszłego dowódcy. Pojawia się większy luz – ale nie z lenistwa, tylko z doświadczenia. Człowiek już wie, jak funkcjonuje system, zna rytm służby, potrafi przewidywać zachowania przełożonych i reagować odpowiednio do sytuacji. Zaczyna się nauka odpowiedzialności za innych – już nie tylko za siebie. To wtedy prowadzi się praktyki dowódcze – najpierw na młodszych rocznikach w szkole, później w jednostkach wojskowych, a wreszcie na poligonach. To już nie były ćwiczenia na sucho. Trzeba było podejmować decyzje, wydawać rozkazy, ponosić ich konsekwencje. Czasem zapanować nad sytuacją kryzysową, innym razem – po prostu zachować zimną krew, gdy młodszy koledzy gubili się w stresie i zmęczeniu. Wtedy po raz pierwszy czułem prawdziwe znaczenie słowa „dowódca” – **ktoś, kto nie stoi z tyłu, lecz wychodzi przed front swoich ludzi**. I choć zdarzały się trudne momenty, błędy, chwile zawahania – to właśnie one uczyły najwięcej. Każda sytuacja była lekcją – jak mówić, żeby być słuchanym, jak reagować, żeby nie stracić autorytetu, jak dowodzić, nie będąc tyranem. Zdobyte w tym okresie doświadczenia **okazały się bezcenne**, gdy po promocji oficerskiej trafiłem do 15. Brygady Radioliniowo-Kablowej w Sieradzu. Tam wszystko czego uczyłem się w Zegrzu przestało być teorią a stało się codziennością. Praca z ludźmi, zarządzanie sprzętem, planowanie działań – ale przede wszystkim odpowiedzialność za podwładnych – to fundamenty, które zaczęły się właśnie na trzecim i czwartym roku szkoły oficerskiej. Ten etap był jak ostatni sprawdzian – czy naprawdę nadaję się do tej służby. I choć wiele jeszcze miałem do nauczenia się, czułem, że jestem gotowy stanąć na wysokości zadania.

28 sierpnia 1976 r. ukończyłem WSOWŁ w Zegrzu uzyskując tytuł inżyniera-dowódcy w specjalności łączność przewodowa. Oficjalne ukończenie szkoły to PROMOCJA na pierwszy stopień oficerski. Uderzenie szablą generalską, uściskanie najbliższych, łyzy, kwiaty i bal promocyjny. **I tak zostałem oficerem łączności Wojska Polskiego**. W październiku rozpocząłem służbę w 15. BRLK w Sieradzu. Zostałem dowódcą stacji R-404 w 15 kompanii radioliniowej, dowodzonej przez kpt. Czesław Stręgiel. Mój bezpośredni przełożony, dowódca plutonu por. Bogdan Gąsiorowski, wspierał mnie w pierwszych miesiącach służby. W jednostce tej przesłużyłem do

stycznia 2003 r. obejmując kolejne stanowiska dowódcze, aż do Zastępcy Szefa Sztabu Brygady.

Lata służby wojskowej przeplatały się z życiem rodzinnym oraz podnoszeniem kwalifikacji zawodowych i osobistych. W 1979 roku stanąłem na ślubnym kobiercu z moją ukochaną Elżunią. Był to jeden z najpiękniejszych i najważniejszych dni mojego życia. Wkrótce potem przyszły na świat nasze dwie kochane córeczki – Agnieszka i Oleńka. To moje dwie isierki – pełne radości, ciekawości świata i niespożytej energii. Chciałem przekazać im wszystko, co sam potrafię, a nawet więcej. Czy mi się to udało? Czas pokaże. Te trzy najbliższe mi istoty – żona i córki – były moją ostoją, źródłem codziennego wsparcia, a przede wszystkim: miłości i radości. Czas spędzany z nimi poza służbą był dla mnie **jak ładowanie akumulatorów** – dawał siłę, spokój i sens dalszego działania. To właśnie dzięki nim potrafiłem zachować równowagę między wymagającą służbą wojskową a życiem prywatnym.

Na zakończenie chcę z całego serca podziękować wszystkim żołnierzom i pracownikom cywilnym, z którymi dane mi było służyć i współpracować. Byliście dla mnie profesorami życia. Nie żałuję niczego. Każde spotkanie, każda trudna decyzja, każda porażka – to była moja prywatna akademія życia, z której czerpałem całymi garściami. Dziś, z czystym sumieniem i spokojem, mogę zająć się moim ogrodem, patrzeć, jak rosną rośliny i myśleć o tym, co zasiałem – zarówno w ziemi, jak i w życiu, a także działając w ŚZPŻŁ Oddział Sieradz dbać o prestiż polskiego żołnierza łącznościowca.

Jan ĆWIKŁA

WSPOMIENIA Z MISJI ONZ



Rejon odpowiedzialności POLLBAT (Wikipedia- Polski kontyngent w Chorwacji)

UNPROFOR (United Nations Protection Force) to misja pokojowa na terenie byłej Jugosławii powołana na mocy rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ 21 lutego 1992 r. Celem misji było powstrzymanie eskalacji konfliktu po rozpadzie byłej Jugosławii. Polski batalion został wysłany na początku marca 1992 r. Zadania i rejon odpowiedzialności zmieniały się wraz ze zmianami mandatu. Do zadań polskiego batalionu należała m.in. ochrona instalacji, patrolowanie, eskortowanie konwojów humanitarnych, kontrolowanie składów uzbrojenia, zabezpieczenie spotkań przedstawicieli stron konfliktu, kontrolowanie dostępu do chronionych obszarów przez tworzenie punktów kontrolnych. Wstępne zapoznanie z zadaniami w trakcie misji, szkolenie, współdziałanie pododdziałów były realizowane przez Wojskowe Centrum Szkolenia na Potrzeby Sił Pokojowych ONZ w Kielcach.

W 1993 r., po zmianach organizacyjnych w Wojsku Polskim, obejmującymi również pododdziały działań specjalnych, zaproponowano mi udział na stanowisku szefa łączności polskiego batalionu operacyjnego POLBATT w misji UNPROFOR. Oczywiście zgodziłem się, tym bardziej że zapowiadało się zlikwidowanie etatu na którym dotychczas byłem specjalistą.

Wyjazd do Kielc, zapoznanie się z kandydatami do wyjazdu oraz szkolenie zapoznawcze przebiegało bez problemów. Małym problemem było zrozumienie miejsca stacjonowania naszej jednostki. Dowiedziałem się, że będą tam Chorwaci, Serbowie i Bośniacy.

Wyjazd w składzie 3 zmiany nastąpił 27 kwietnia 1994 roku samolotem PLL LOT z lotniska Balice.

Na lotnisku w Zagrzebiu otrzymaliśmy od por. Piotra Patalonga, którego znałem z 56kspec, identyfikator ONZ uprawniający do wjazdu na teren strefy misji.

Dopiero na miejscu zrozumiałem, że nie chodzi o Serbów ze stolicą w Belgradzie, ale Serbów z Republiki Serbskiej Krainy ze stolicą w Kninie..

Polski Kontyngent stacjonował w północnej części sektora NORTH (którego dowódcą był gen. Józef CHMIEL) na południe od Zagrzebia i miejscowości Karlovac.

W rejon stacjonowania naszego kontyngentu można było wjechać przez punkt kontrolny na przedmieściu Karlovaca (TURANJ), często samowolnie blokowany przez Chorwatów lub dalszy punkt kontrolny w miejscowości SISAC.

Dowództwo Polskiego kontyngentu rozlokowane było w m. SLUNJ. Tam była również 1 kompania piechoty, kompania remontowa z kompanią zaopatrzenia oraz pluton inżynieryjny, pluton łączności i pluton medyczny. W tym czasie 1 kompanią piechoty dowodził kpt. Roman Polko.

W ciągu tygodnia czasu byłem zobowiązany do zapoznania się z nową dla mnie sytuacją i złożenie dowódcy kontyngentu stosownego meldunku. Meldunek o przyjęciu obowiązków przyjmował obejmujący zmianę płk dypl. Jan KEMPARA, w obecności poprzednika płka Wiesława KURZYCY, z którym kończyłem w 1971 r. WSOWŁ Zegrze.

ORGANIZACJA ŁĄCZNOŚCI

Łączność zewnętrzną w ramach UNPROFOR organizowali Amerykanie głównie w oparciu o łącza troposferyczne. Jedną z anten satelitarnych, zainstalowaną na terenie plutonu łączności, z której telefon znajdował się w budynku sztabu, amerykańskie przeznaczyli głównie dla obserwatorów i policjantów. Łącze to niestety było płatne.

Łączność zewnętrzna

POLBATT łączność zewnętrzną z krajem realizował głównie jako operacyjną – radiową - wykorzystując radiostację R-140.

Radiostacja ta była również wykorzystywana raz w tygodniu do prywatnych rozmów żołnierzy z rodzinami w kraju. W kraju przełączanie realizowały telefonistki na Okręgowych Węzłach Łączności w Bydgoszczy i Wrocławiu.

W trakcie realizacji połączenia rozmówca w kraju musiał niestety słowem ODBIÓR dać sygnał dla obsługi Węzła Łączności o konieczności przełączenia radiostacji z odbioru na nadawanie.

Do dyspozycji były również dwa radiowe łącza telefoniczne z chorwackiej centrali międzymiastowej w Zagrzebiu. Jeden telefon znajdował się w centrum operacyjnym a drugi w centrum łączności (COMCEN) z którego odpłatnie mogli korzystać wszyscy.

Łączność wewnętrzna POLBATT

Łączność wewnętrzną realizował głównie pluton łączności, w którego składzie znajdowały się:

- dwa wozy dowodzenia RD-115Z na podwoziu UAZ-469B wyposażone w radiostację KF R-130, radiostacje UKF R-123 oraz R-107 z antenami mobilnymi 2,7m i 4m. Posiadał też dipol symetryczny montowany na maszcie teleskopowym 10m. Obsługę wozu stanowił dowódca radiostacji (dysponent), operator łączności i kierowca.
- stację zasilania na samochodzie STAR,
- stanowisko węzła łączności – wyposażone w radiostacje R-130, R-123, R-107 oraz TUBEROZĘ. Zadaniem głównym obsługi węzła było utrzymywanie łączności z kompanijnymi węzłami łączności głównie na KF.
- Ponieważ sprzęt radiowy zarówno Chorwatów jak i Serbów był podobny do naszego, radiowe meldunki sytuacyjne przekazywane były z wykorzystaniem prostych tabel rozmówczych opracowanych dla potrzeb kontyngentu. Meldunki o niebezpieczeństwie przekazywano tekstem otwartym.

Zabezpieczenie techniczne zapewniała załoga warsztatu łączności Ł-8 stacjonująca w kompanii remontowej.

Do łączności w ramach kompanii dowodzenia oraz z posterunkami przeznaczone były radiostacje TUBEROZA2/01 pracujące na częstotliwościach przydzielonych przez UNPROFOR dla poszczególnych kontyngentów. Zasilanie z akumulatorów Ni-Cd 12V, waga 20kg, słuchawki nagłowne, w praktyce powodowały spore utrudnienia:

- radiostacja nie mogła być zasilana bezpośrednio z sieci pokładowej samochodów ciężarowych i osobowo-terenowych. Beczkowozy na samochodach ciężarowych, wykonujące samodzielnie zadania dostarczania wody na posterunki pozostawały bez łączności;
- obserwator na posterunku mając słuchawki na uszach musiał przebywać blisko radiostacji co ograniczało wykonywanie zadania;
- w czasie zapoznawania się z rozmieszczeniem posterunków, ich wyposażeniem oraz realizacją zadań, zaskoczyło mnie wykorzystywanie, szczególnie w samochodach ciężarowych i osobowo-terenowych radiotelefonów CB. To żołnierze, z własnej inicjatywy organizowali łączność w ruchu.

W ramach modyfikacji mandatu i rejonów odpowiedzialności, dowódca POLBATTu zorganizował na terenie sąsiedniego CZECHBATT spotkanie, w którym udział wzięli szefowie służb i oficerowie odpowiedzialni za problemy związane ze zmianami. Dowództwo zlokalizowane było na terenie kempingu w drewnianych domkach.

Po części oficjalnej zostałem zaproszony przez szefa łączności CZECHBATT do jego miejsca pracy. Urzędował w domku kempingowym kadry kompanii łączności. Przy wejściu, na stoliku zauważyłem małe urządzenie radiowe z wyświetloną częstotliwością 3775kHz. Wyjaśniono mi, że jeden z chorążych, wieczorami z tego urządzenie prowadzi rozmowy z kolegami z kraju. Właściciel tego urządzenia, którym okazał się krótkofalowiec, zapoznał mnie z aktualną sytuacją na pasmach amatorskich. Międzynarodowy Unia Radiokomunikacyjna /International Telecommunication Union ITU/ przyznała nowe prefiksy (międzynarodowe znaki wywoławcze) dla nowo powstałych republik.

Jeden z posterunków kontrolnych, dotychczas wystawianych przez CZECHBATT, znajdował się w strefie przejmowanej przez POLBATT. Posterunek znajdował się na terytorium administracyjnie należącym do Bośni i Hercegowiny koło miejscowości BIHAĆ.

Zaskoczony byłem również informacją, że do łączności wewnętrznej między posterunkami wykorzystywano w CZECHBATT sprzęt krótkofalarski pracujący na częstotliwościach UKF (pasmo 144MHz) firmy YAESU.

MODERNIZACJE

System łączności

Po obserwacjach w trakcie przejmowania obowiązków, wykorzystywania radiotelefonów CB do łączności w ruchu, wykorzystywaniu przez CZECHBATT sprzętu krótkofalarskiego dla zapewnienia łączności między posterunkami oraz wykorzystując własne doświadczenie krótkofalarskie, zdecydowałem się na próbę modernizacji systemu łączności w POLBATT.

Rozesłałem do firm zagranicznych, posiadających w Polsce przedstawicieli, zapytanie o sprzęt pracujący modulacją FM w zakresie częstotliwości 30 - 52MHz przenośny, mobilny i stacjonarny. Otrzymałem odpowiedzi od ALINCO, ICOM, KENWOOD, MOTOROLA, YAESU.

- ALINCO - nie spełniało wymogów, ponieważ zaproponowany sprzęt mobilny wymagał napięcia zasilania 27V.
- KENWOOD – wyświetlacze przy niskich temperaturach nie były czytelne.

Po konsultacjach z przedstawicielami łączności MON, zaproponowałem przeprowadzenie prób na terenie POLSKI w terenie o ukształtowaniu podobnym do zajmowanego w UNPROFOR. Do wyboru był rejon Kotliny Kłodzkiej oraz Bieszczady. Wybrany został rejon Bieszczad, gdzie w Wojskowym Domu Wypoczynkowym SOLINA zainstalowano stanowisko bazowe. Do pracy w terenie na małej i dużej pętli bieszczadzkiej wykorzystano samochody osobowo-terenowe, które wydzieliła 6 DPD. Dla oceny przydatności prezentowanych radiotelefonów, dysponentami pojazdów byli nie łącznościowcy, między innymi wykorzystany został również przedstawiciel finansów MON.

W praktycznym przetargu uczestniczyła MOTOROLA, która zaproponowała na węzły łączności sprzęt 8 kanałowy o mocy 50 watów zasilany zasilaczami stabilizowanymi 13,8V.

Do samochodów ciężarowych i osobowo-terenowych sprzęt 6 kanałowy o mocy 20 watów. Natomiast sprzęt przenośny stanowiły radiotelefony 4 kanałowe o mocy 5 watów.

Na anteny stacjonarne wybrałem anteny pionowe typu J wykorzystywane w kraju przez Polskie Lasy Państwowe.

Po otrzymaniu sprzętu w rejon misji, w serwisie UNPROFOR w Zagrzebiu przedstawiciel MOTOROLI zapoznał kadrę plutonu łączności POLBATT z metodami strojenia i programowania poszczególnych egzemplarzy sprzętu.

Strojenie pojedynczego radiotelefonu wymagało trochę czasu natomiast programowanie następnych egzemplarzy odbywało się metodą klonowania.

Plitvice

Celem zweryfikowania propozycji wprowadzenia nowego sprzętu do systemu łączności przyjechał do POLBATT przedstawiciel oddziału łączności MON. Oczywiście zapoznanie oficera MON z rozmieszczeniem posterunków realizowałem wykorzystując samochód osobowo-terenowym TARPAN. Ochronę ważnej osoby pomagał realizować kapelan ksiądz major Zbigniew Sawicki. Przejeżdżając przez punkt kontrolny w rejonie Jezior Plitvickich spotkała nas niespodzianka. W ramach przejęcia zadań posterunku kontrolowanie dostępu do chronionych obszarów, Polacy przejęli od CZECHBATT rejestr osób przekraczających ten posterunek. Tradycją było wykąpanie w zbiorniku wodnym spiętrzonej jazu na przepływającym potoku. Wyrażenie zgody skutkowało wrzuceniem umundurowanego delikwenta do wody oraz wpisaniem do rejestru. Oficer z MON otrzymał dodatkowo pamiątkowe nagranie. Dowódca POLBATT znalazł się w rejestrze pod numerem 500 a logistyk 505. W przejętym od Czechów wykazie osób przekraczających posterunek kontrolny były wpisy obejmujące również miesiące zimowe

Wóz dowodzenia

W POLBATT jako samochody osobowo-terenowe wykorzystywano samochody TARPAN oraz dwa samochody UAZ-469B jako RD-115Z.

W trakcie zabezpieczania łączności stacjonarnej oraz realizacji zadań jako pojedynczy wysunięty węzeł łączności nie stanowił problemów. Awaria jednego z nich powodowała kłopot z oczekiwaniem na część zapasową z kraju lub zaprzyjaźnionego CZECHBATT-u. W trakcie zabezpieczania konwojów z samochodów ciężarowych STAR i TARPANÓW, UAZ nie nadążał na autostradzie. Jako poprawę sytuacji widziałem wóz dowodzenia o więk-

szych możliwościach eksploatacyjnych. Takim rozwiązaniem był wóz dowodzenia na TARPANIE zwiększającym możliwości jezdne samochodu oraz umożliwiające zwiększenie ilości osób obsługujących sprzęt łączności. Po akceptacji pomysłu i wydzieleniu z kompanii remontowej samochodu TARPAN, siłami załogi warsztatu Ł-8 i kadry z plutonu łączności, pomysł stał się faktem. Zmodernizowany TARPAN zdał praktyczny egzamin jako kilkudniowy WSD zabezpieczając łączność Dowódcy POLBATT z rejonu kilkutygodniowego obozu bośniackich uchodźców.

Zgłoszona modernizacja wozu dowodzenia RD-115, jako wniosek racjonalizatorski, nie została w kraju zaakceptowana, ponieważ wymagała jeszcze przeprowadzenia przez specjalistów prób eksploatacyjnych.

CZAS WOLNY

W czasie trwania misji, przysługiwał kilkudniowy urlop wypoczynkowy, który można było wykorzystać w rejonie misji lub w kraju. Wyjazdy do kraju były organizowane autobusami polskich firm. Najczęściej cztery lub pięć autobusów jechało do Wrocławia a jeden do Bydgoszczy, a dalej już pociągami w różne zakątki Polski.

Pierwszy urlop spędzony w kraju wykorzystałem głównie na załatwianie spraw związanych z moim hobby.

Kolega krótkofalowiec z CZECHBATT uzupełnił moje wiadomości o możliwości pracy amatorskiej w czasie trwania misji. Z Urzędu Komunikacji Elektronicznej (dawniej PAR) otrzymałem potwierdzenie międzynarodowego posiadania licencji CEPT na okresową pracę radiostacji amatorskiej poza granicami kraju. Wracając z pierwszego urlopu zabrałem w rejon misji swoją radiostację YAESU FT-757GXII o mocy 100W umożliwiającą pracę fonią SSB oraz telegrafią CW. Kupiłem wielopasmową antenę pionową GP-7.

Do Międzynarodowej Unii Radioamatorskiej ARRL (*The American Radio Relay League*)) wysłałem informację o uzyskaniu pozwolenia na pracę z rejonu misji UNPROFOR używając znaków 9A/SP2EXN oraz T9/SP2EXN. W czasie mojej aktywności trwającej od połowy 1993r. do grudnia 1994 roku, nawiązałem ponad 14000 łączności z krótkofalowcami na wszystkich kontynentach. Przeprowadzone łączności potwierdziłem po powrocie do kraju okolicznościowymi kartami QSL.



Karty QSL potwierdzające łączność radioamatorską

Drugi urlop spędziłem wraz z rodziną w Chorwacji, w miejscowości Pula na półwyspie ISTRIA. Miejsce to było również bazą wypadową do zwiedzenia Wenecji (Włochy) oraz podziwiania prywatnego ZOO pana TITO na wyspie Brioni.

Ciekawostką jest fakt, że mimo iż śmierć Tito doprowadziła do wzrostu napięć między republikami Jugosławii, co ostatecznie doprowadziło do rozpadu kraju w 1991 roku, nie zlikwidowano nazw ulic czy innych obiektów. Również wiele jego hoteli utrzymywanych było w stałej gotowości na przyjęcie gościa.

LUZIE LISTY PISZĄ i oczekują odpowiedzi.

Jako Szef Łączności Polskiego Kontyngentu otrzymałem od nasłuchowca z Holandii list, w którym chwalił się o przeprowadzonych nasłuchach radiostacji Polskich pracujących z Namibii 1989/90 (UNTAG) i Kambodży 1992/93 (UNTAC). Prosił w liście o potwierdzenie tych nasłuchów oraz o potwierdzenie pracy Naszej radiostacji z rejonu Chorwacji. Oczywiście dla sprawdzenia podał przykładowe daty, godziny i częstotliwości pracy radiostacji.

Kolekcjonerzy filateliści chcieli otrzymać koperty z okolicznościowymi stemplami Naszego Kontyngentu.



Okolicznościowe pieczętki POLBATT na wysyłane listy



SPRZĘT ŁĄCZNOŚCI I INFORMATYKI

Karol DADAS

ŁĄCZNOŚĆ GIŻYCKIEJ POZYCJI POLOWEJ

Po zwycięstwie pod Tannebergiem nad wojskami rosyjskimi (27-30 sierpnia 1914 r.) Niemcy, chcąc zabezpieczyć swoją wschodnią granicę przed powrotem przeciwnika, postanowili rozbudować swoje mazurskie fortyfikacje. Początkowo polowe umocnienia, po zimowej bitwie nad jeziorami mazurskimi zostały przekształcone w betonowe budowle nazwane Feldstellung Lötzen. Po Wielkiej Wojnie, na potrzeby Ligi Narodów, fortyfikacje te zostały zinwentaryzowane i były kilkakrotnie wizytowane przez oficerów alianckich. Tak powstał Dossier de Recensement Lötzen, którego wysokiej jakości skan dostępny jest od kilku lat udostępniony przez archiwum w Genewie.

Giżycka Pozycja Polowa (GPP) budowana w latach 1915-17 to 50 punktów oporu, składających się łącznie z 96 schronów piechoty, 47 schronów pogotowia, 42 wartowni, 11 schronów obserwacyjnych i 60 schronów łączności. Schrony łączności rozmieszczone zostały w strefie zaplecza obronnego, około 2 km za linią głównych umocnień.



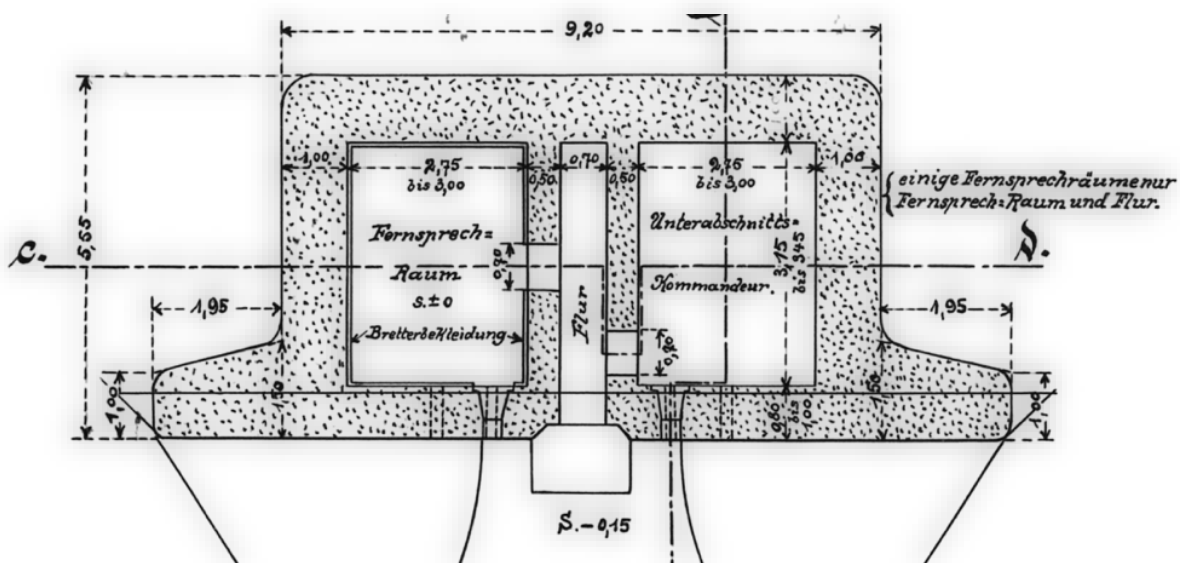
Pocztówka polowa. Żołnierze w okopie. Z kolekcji autora

Zaplanowana forteczna sieć telefoniczna nie osiągnęła etapu końcowego. Nasycenie na poszczególnych odcinkach było zróżnicowane. Na odcinku północno-wschodnim wzniesiono 44 schrony łączności przynajmniej trzech typów, a na południowo-wschodnim tylko 14. Najmniej, bo jedynie 2 na odcinku zachodnim o najmniejszej wadze. Próba weryfikacji elementów fortecznej sieci telefonicznej w terenie w oparciu o materiały źródłowe wykazała pewne rozbieżności. Również w niektórych przypadkach wykazano różnicę pomiędzy projektami schronów łączności a stanem faktycznym. Wstrzymanie budowy miało zapewne związek z przesunięciem działań wojennych w kierunku wschodnim co z kolei spowodowało utratę uzasadnienia ekonomicznego dalszej rozbudowy systemu łączności.

W 1916 roku rozbudowa tej pozycji nie miała już uzasadnienia strategicznego, carska Rosja chyliła się ku upadkowi, a wojska armii niemieckiej wyparły nieprzyjacielskie siły z Prus Wschodnich stabilizując front ponad 100km od granic sprzed wybuchu wojny. Nie bez znaczenia był też deficyt metali kolorowych, przez co prace nad systemem łączności fortecznej wykonywane w dużym stopniu miedź, mogły zostać wstrzymane.

Typy schronów

Dossier wyróżnia cztery typy schronów. Podczas przeprowadzonych wizji lokalnych zidentyfikowano jednak pięć typów, a dodatkowo istnieją przesłanki sugerujące istnienie jeszcze jednego, nieujętego w dokumentacji. W jednym przypadku stwierdzono również odstępstwo od standardowego



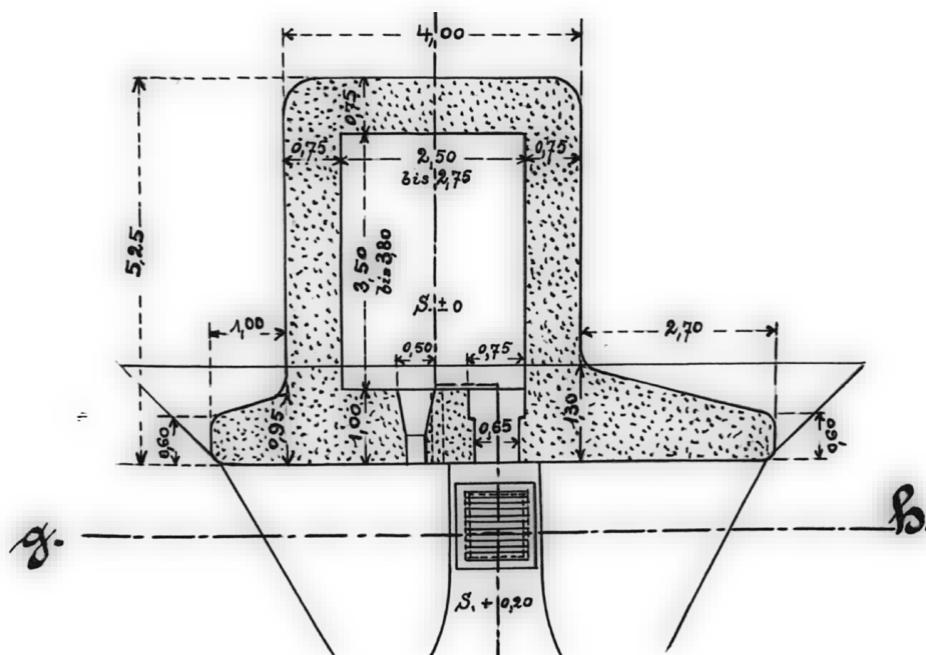
Rysunek 1: Schron łączności typu 1, Dossier de Recensement Lötzen

układu – obrót komory o 90°. Ogólny stan zachowania fortyfikacji w rejonie Giżycka, w połączeniu ze zniszczeniem archiwów pod koniec II wojny światowej, uniemożliwia dziś pełne poznanie struktury systemu łączności. Największym ze zidentyfikowanych schronów łączności jest dwukomorowy obiekt o szerokości ściany frontowej wynoszącej około 13 metrów. Za wejściem znajdował się korytarz o szerokości 0,70 metra, łączący oba pomieszczenia. Jedno z nich przeznaczone było na centralę telefoniczną, drugie pełniło funkcję izby dowódcy. Każde z pomieszczeń miało wymiary 2,75 metra szerokości i 3,15 metra długości. Ściany boczne oraz tylna miały grubość 1 metra, natomiast ściana frontowa – 0,80 metra.



Schron łączności typu 1. Wierciejki. Fot. Karol Dadas

Nie znane są szczegóły wyposażenia, jednakże z raportu ze schronu nr. 9 przy kanale Kula wiemy, iż było tam 140 przewodów z bezpiecznikami.



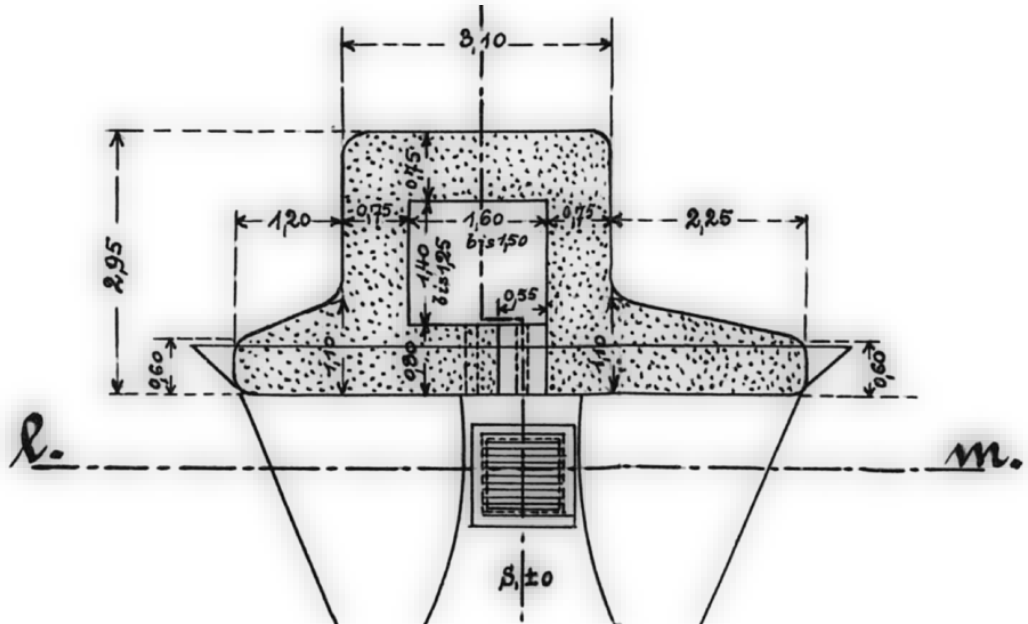
Schron łączności typu 2, Dossier de Recensement Lötzen

Jednoizbowy schron posiadał ścianę frontową o szerokości blisko 8 metrów oraz bezpośrednie wejście do wnętrza. Wewnątrz znajdowało się pojedyncze pomieszczenie o wymiarach 2,5 metra szerokości i 3,5 metra długości. Ściany boczne miały grubość 0,75 metra. W dotychczasowo jedynym znalezionym i niezniszczonym schronie tego typu, pozostałości sugerują istnienie dużej ilości urządzeń przytwierdzonych do ściany naprzeciw drzwi wejściowych.



Schron łączności typu 2. Stręgielek. Fot. Karol Dadas

Schron trzeciego typu to niewielkie pomieszczenie o wymiarach 1,6 metra szerokości i 1,4 metra długości, chronione ścianami o grubości 0,75 metra. Szerokość ściany frontowej obiektu wynosiła 7,75 metra.

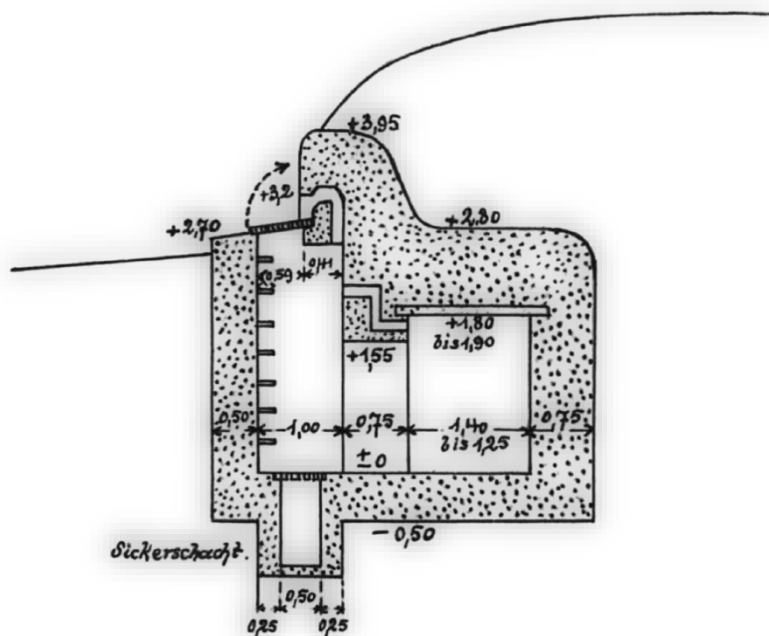


Schron łączności typu 3, Dossier de Recensement Lötzen



Schron łączności typu 3. Wężewo. Fot. Karol Dadas

Schron typu czwartego konstrukcyjnie przypomina typ trzeci, jednak jego główna komora została zagłębiona w gruncie. Prowadził do niej betonowy szyb o długości około 3 metrów.



Schron łączności typu 4, Dossier de Recensement Lötzen

Wejście do szybu najprawdopodobniej zabezpieczone było solidną, drewnianą klapą, wzmocnioną żelaznym rygłem. Dostępu do właściwego pomieszczenia broniły masywne, metalowe drzwi. Ten typ schronu wydaje się być najczęściej występującym spośród dotychczas zidentyfikowanych. Wszystkie schrony posiadają stopy o grubości co najmniej 1 metra i przykryte są warstwą ziemi o grubości około 2 metrów.



Schron łączności typu 4. Nowy Harsz. Fot. Karol Dadas

Komory Kabli Telefonicznych

Najmniejszy element systemu fortecznej łączności występujący w rejonie Giżycka to Komora Kabli Telefonicznych (KKT) realizująca potrzeby polowych przyłączy telefonicznych. Cechą charakterystyczną występującą w obiektach okresu zbliżonego do Wielkiej Wojny jest żelazny daszek redukujący wpływ warunków atmosferycznych na zawartość komory technicznej. Pozostałe elementy takie jak numer porządkowy lub forma zamknięcia komory mogą się od siebie różnić nawet w tej samej linii kablowej. KKT nie są wymieniane w Dossier, ale odnajdywane są między innymi w miejscach przebiegu kabla telefonicznego zaznaczonego na mapie łączności. Zostały również znalezione w miejscach, w których na mapie nie występuje przebieg kabla telefonicznego.



KKT 14, Zastrużne - fot. - Karol Dadas

Na zdjęciu z KKT 14 o szerokości 150 cm widać drzwi jednoskrzydłowe, podczas gdy np. te z okolicy Giżycka posiadały je w wersji dwuskrzydłowej. Są również różnice w wymiarach związanych z szalunkiem czy samym betonem.

Obiekt z okolicy portu Sailor w Pięknęj Górze o numerze 4 i wysokości w szczytowym miejscu ok. 110 cm zbudowany jest na bazie dwóch komór. W tym przypadku łączna szerokość obiektu wynosi blisko 280 cm.

Pozostały tu jeszcze tabliczki opisujące linię i na jednej z nich możemy odczytać: Ltg von K. S. 3 co możemy odczytać jako linia kablowa nr. 3, jednakże najprawdopodobniej są to tabliczki z późniejszego okresu.



KKT 4, Piękna Góra - fot. Karol Dadas

Inny typ KKT znaleziony jedynie na froncie zachodnim w okolicy Kronowa ma łączną szerokość 125 cm. W tym przypadku nie zachowały się ślady numeru na przedniej ścianie.



KKT nieznanego numeru, Kronowo - fot. Karol Dadas

Ostatni ze znalezionych typów komór kabli ma łączną szerokość 95cm. Co prawda znane są obiekty z szerokością 91 cm (Wyłudzy) i 98 cm (Ruda), ale na potrzeby ich skatalogowania przyjąłem, iż ten typ ma 95 cm szerokości.



KKT 8, Ruda – fot. Karol Dadas

Pomimo sporych braków w dokumentacji archiwalnej na temat stosowanych materiałów w budownictwie telefonicznej łączności fortecznej spory zasób informacji o kablach pozyskano w trakcie badań terenowych i inwentaryzacji.

W raportach przesyłanych do dowództwa XX Korpusu, dotyczących budowy Giżyckiej Pozycji Polowej, odnotowano zastosowanie dwóch typów kabli łączności. Jednym z nich był dalekosiężny kabel magistralny, wykonany w technologii Krarupa – znanej z podwyższonej odporności na zakłócenia i trwałości w warunkach frontowych.

Każda z ośmiu żył tego kabla składała się z miedzianej linki, utworzonej z siedmiu przewodów o średnicy 0,6 mm, co dawało łącznie około 2 mm grubości pojedynczej żyły. Dla zwiększenia właściwości elektromagnetycznych, każdą linkę owinięto cienkim drutem ferromagnetycznym, a następnie zaizolowano gutaperką – naturalnym materiałem izolacyjnym odpornym na wilgoć.

Izolowane żyły otoczono warstwą włókny nasączonej substancją naftopochodną, pełniącą funkcję impregnującą i dodatkowo chroniącą przewody przed wilgocią. Całość zabezpieczono pancerzem ochronnym, wykonanym z drutów stalowych o średnicy 3 mm. Dla zabezpieczenia przed korozją pancerz pokryto czarną farbą.



Żołnierze w schronie polowym. Z kolekcji autora

Celem zapewnienia maksymalnego bezpieczeństwa i poufności łączności, kable magistralne układano również na dnach jezior. Taki sposób prowadzenia instalacji praktycznie uniemożliwiał dostęp do przewodów osobom trzecim oraz skutecznie chronił je przed przypadkowym uszkodzeniem lub sabotażem. Naturalna osłona wodna stanowiła idealną barierę zarówno przed ingerencją z zewnątrz, jak i przed oddziaływaniem warunków atmosferycznych, czyniąc ten sposób prowadzenia kabli wyjątkowo efektywnym pod względem ochrony strategicznej infrastruktury łącznościowej.



Przekrój magistralnego kabla fortecznego o izolacji gutaperkowej chronionego zewnętrznym pancerzem z drutów stalowych. Fot. Mariusz Kisiel.

Drugim typem stosowanych kabli były przewody przeznaczone do połączeń miejscowych. Występowały one w różnych konfiguracjach – liczba par żył była dostosowywana do lokalnych potrzeb w zakresie liczby dostępnych obwodów rozmownych.

Konstrukcja tych kabli również uwzględniała konieczność pracy w trudnych warunkach polowych. Żyły zostały zaizolowane i osłonięte ołowianym pancerzem, który zapewniał podstawową ochronę przed wpływem warunków atmosferycznych. Dodatkowo, dla wzmocnienia konstrukcji i zabezpieczenia przed uszkodzeniami mechanicznymi, kabel otaczano koncentrycznym opłotem z ocynkowanego drutu stalowego o średnicy 2 mm.

Warstwa ochronna była uzupełniana poprzez owinięcie całości grubą włókniną nasączoną substancją smolistą, znaną potocznie jako juta asfaltowa. Ten materiał skutecznie chronił przed wilgocią i dodatkowo zwiększał odporność kabla na działanie czynników zewnętrznych oraz procesy korozyjne.

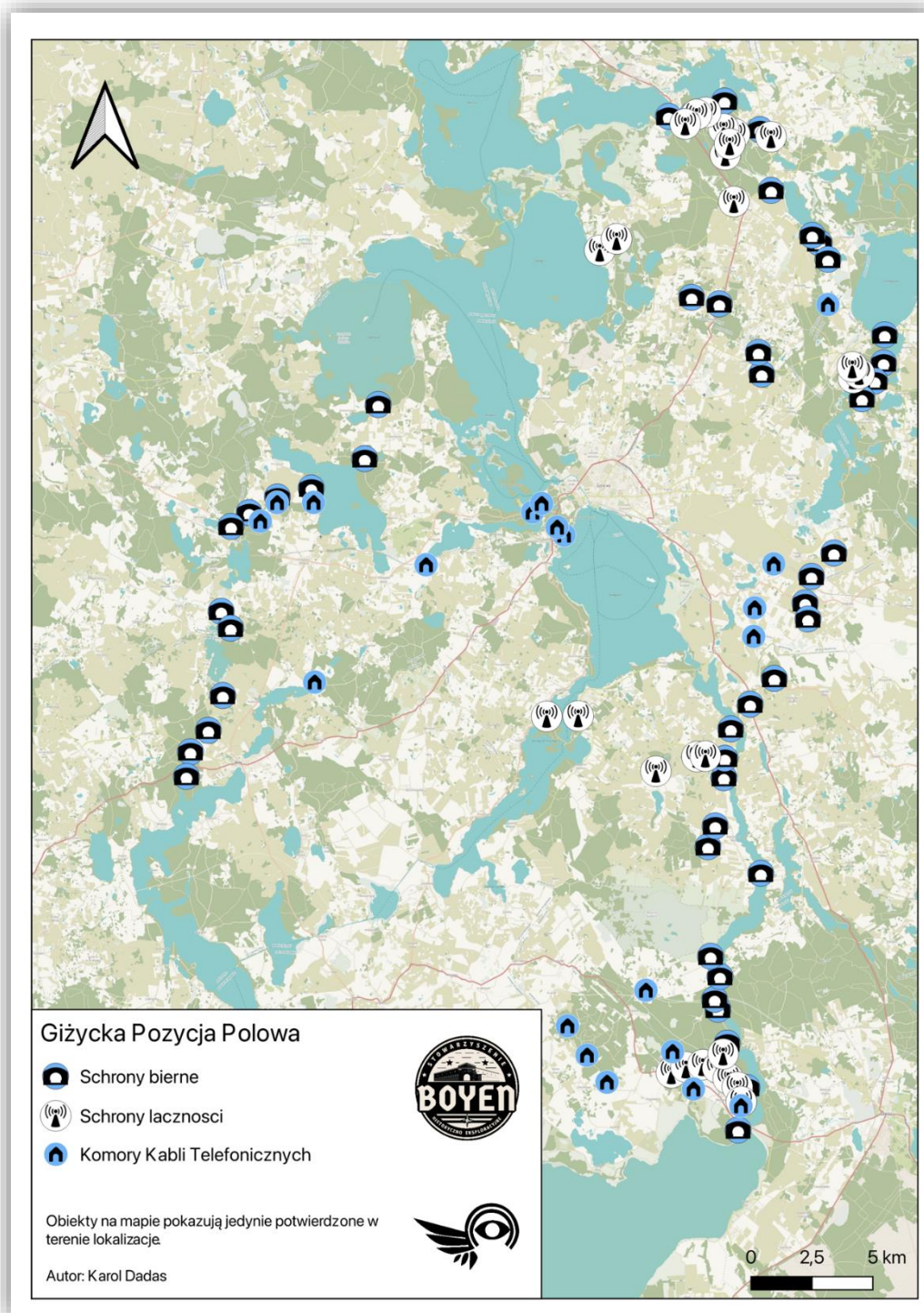
Zgodnie z wytycznymi zawartymi w instrukcjach technicznych, kable przyfrontowe należało zakopywać na głębokości 3,5 metra. Takie ułożenie miało na celu zapewnienie maksymalnej ochrony przewodów przed skutkami ostrzału artyleryjskiego oraz innymi uszkodzeniami związanymi z działaniami bojowymi w bezpośredniej strefie frontu.

W rejonach oddalonych od bezpośrednich działań wojennych, gdzie ryzyko zniszczenia było mniejsze, dopuszczano zakopywanie kabli na płytszej głębokości – zazwyczaj około 2 metrów. Pozwalało to na optymalizację prac ziemnych przy jednoczesnym zachowaniu niezbędnego poziomu bezpieczeństwa i niezawodności łączności.

Badania nad systemem łączności Giżyckiej Pozycji Polowej wymagają kontynuacji, zwłaszcza w formie prac terenowych, które umożliwią dokładniejsze rozpoznanie tego złożonego zagadnienia. Weryfikacja w terenie zachowanych reliktyw fortecznej sieci telefonicznej pozwala nie tylko na uzupełnienie dotychczasowej wiedzy, ale także na jej konfrontację z materiałem źródłowym.

Cennym wsparciem są również odniesienia do analogicznych systemów telefonii fortecznej stosowanych w tym samym okresie na innych pozycjach umocnionych. Pozwalają one lepiej zrozumieć logikę rozwiązań technicznych i organizacyjnych przyjętych w rejonie Giżycka. Należy podkreślić, że nieustannie pojawiają się nowe źródła archiwalne oraz identyfikowane są

kolejne lokalizacje komór kablowych – niektóre z nich wymagają rewizji wcześniejszych ustaleń, inne zaś znacząco poszerzają stan wiedzy.

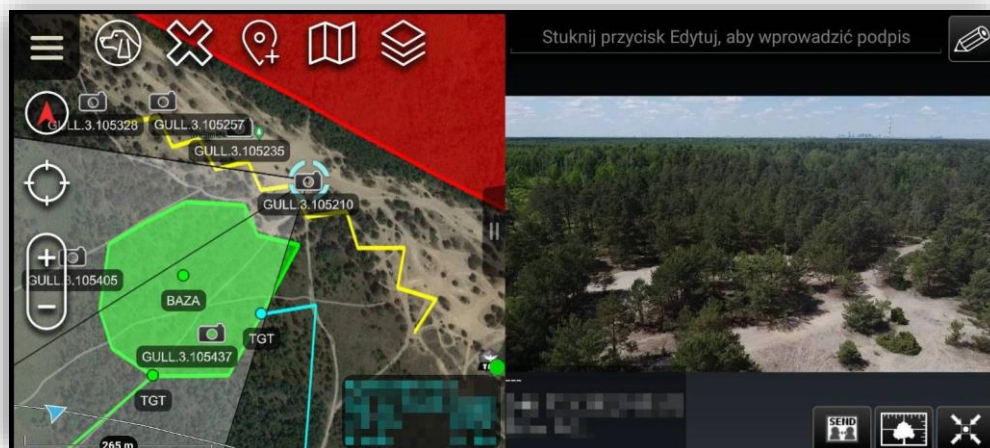


Rafał MAGOŃ

BUDOWA I ZASTOSOWANIE SYSTEMU (TAK) TACTICAL ASSAULT KIT



TAK -Team Awareness/TacticalAssault Kit -implementacja CoT²



TAK jest to system aplikacji mapowych z funkcjami współdzielenia informacji.

Aktualnie system rozwijany przez TAK Product Center -TPC³, sterowany przez komitet CSB – Configuraton Steering Board.

Posiada 27 głównych funkcjonalności, dostępne w samej aplikacji, otwarta architektura dla rozszerzeń/integracji – wtyczki. Dostępna na wielu platformach m. in.: Android (ATAK), iOS (iTAK), Windows (WinTAK, TAKX), Web (WebTAK), Linux (TAKX) oraz wirtualna rzeczywistość (VTAK).

² Implementacja oprogramowania CoT to proces wprowadzenia i uruchomienia nowego systemu lub aplikacji w środowisku produkcyjnym. Obejmuje ona instalację, konfigurację, testowanie oraz wdrożenie oprogramowania, a także szkolenie użytkowników i zapewnienie wsparcia technicznego.

³ Strona producenta <https://tak.gov> .

Otwarte oprogramowanie do własnych rozszerzeń funkcjonalnych.

Oprogramowanie otwarte – 20% otwartego kodu w systemach US DoD.

Sierpień 2020 – udostępnienie kodu źródłowego dla wersji dla Android – ATAK na GITHUB, wraz z SDK do samodzielnego budowania rozszerzeń.

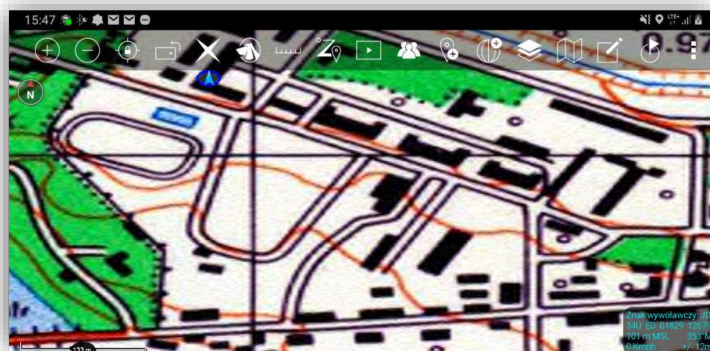
Czerwiec 2022 – udostępnienie serwera TAK wraz z kodem źródłowym.

Dostęp do Software Development Kit przez tak.gov w celu tworzenia rozszerzeń dla: Android TAK (ATAK), Windows TAK (WinTAK), VTAK, TAKX oraz TAK Server.

Obsługa map

Wybrane formaty map off-line:

- GeoTIFF⁴;
- KMZ⁵;
- MrSID⁶;
- GeoPDF⁷.



⁴ GeoTIFF – otwarty format metadanych, pierwotnie opracowany przez dr. Nilesa Rittera[1], umożliwiający dodawanie informacji georeferencyjnych i geokodujących do plików w formacie TIFF. Dodawane dane mogą zawierać współrzędne geograficzne, parametry układu odniesienia, informacje o odwzorowaniu oraz inne, będące przydatne w analizie pliku. Format jest w pełni kompatybilny z formatem TIFF 6.0 i w żaden sposób nie ogranicza możliwości jego obsługi - programy niepotrafiące rozpoznać tagów GeoTiff po prostu ignorują informacje o georeferencji i geokodowaniu.

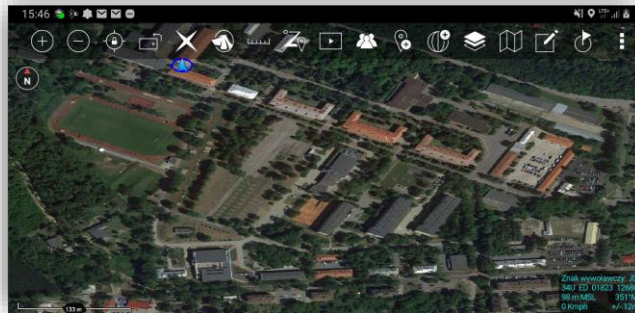
⁵ Keyhole Markup Language (KML) – język znaczników oparty na XML-u, otwarty standard zatwierdzony przez Open Geospatial Consortium pozwalający na wizualizację trójwymiarowych danych przestrzennych. Wykorzystywany jest m.in. w aplikacjach Google Earth, Google Maps, Bing Maps, Flickr, NASA World Wind oraz Wikimapii. Można się również spotkać z plikami o rozszerzeniu KMZ. Są to pliki KML poddane kompresji ZIP. Oprócz samego dokumentu KML w tak spakowanym pliku KMZ mogą znajdować się obrazy satelitarne, ikony, modele 3D.

⁶ MrSID to zastrzeżony format danych dla obrazów rastrowych, który umożliwia znaczną kompresję plików obrazów z niewielką lub żadną utratą jakości obrazu. Format MrSID, opracowany i wprowadzony na rynek przez LizardTech, Inc. oznacza „Multi Resolution Seamless Image Database”.

⁷ GeoPDF to linia produktów mapowych i obrazowych stworzonych przez aplikacje oprogramowania TerraGo. Produkty GeoPDF wykorzystują geoprzestrzenny PDF jako kontener dla map, obrazów i innych danych używanych do dostarczania ulepszonych wrażeń użytkownika w aplikacjach TerraGo.

Mapy wysokości (offline):

- DTED0-3⁸.



Mapy on-line WMS/WMT np:

- Google/Bing;
- Open Street Maps/Open TopoMaps;
- Geoportal.



Rozszerzenia funkcjonalne przez wtyczki:

- GvLV Streamer – pobieranie DTED0-3 z serwera TAK;
- GEEP –Google Earth Enterprise Platform – 2D/3D.

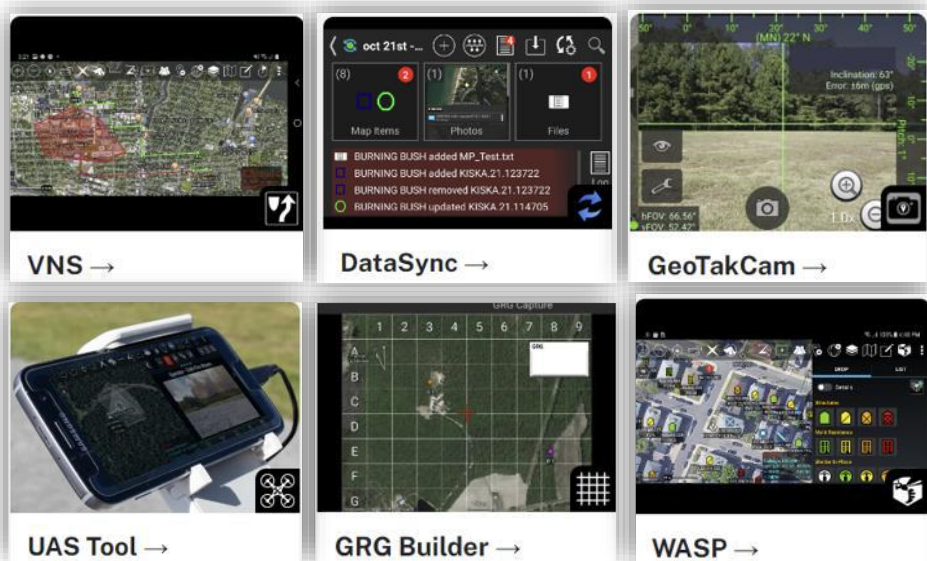


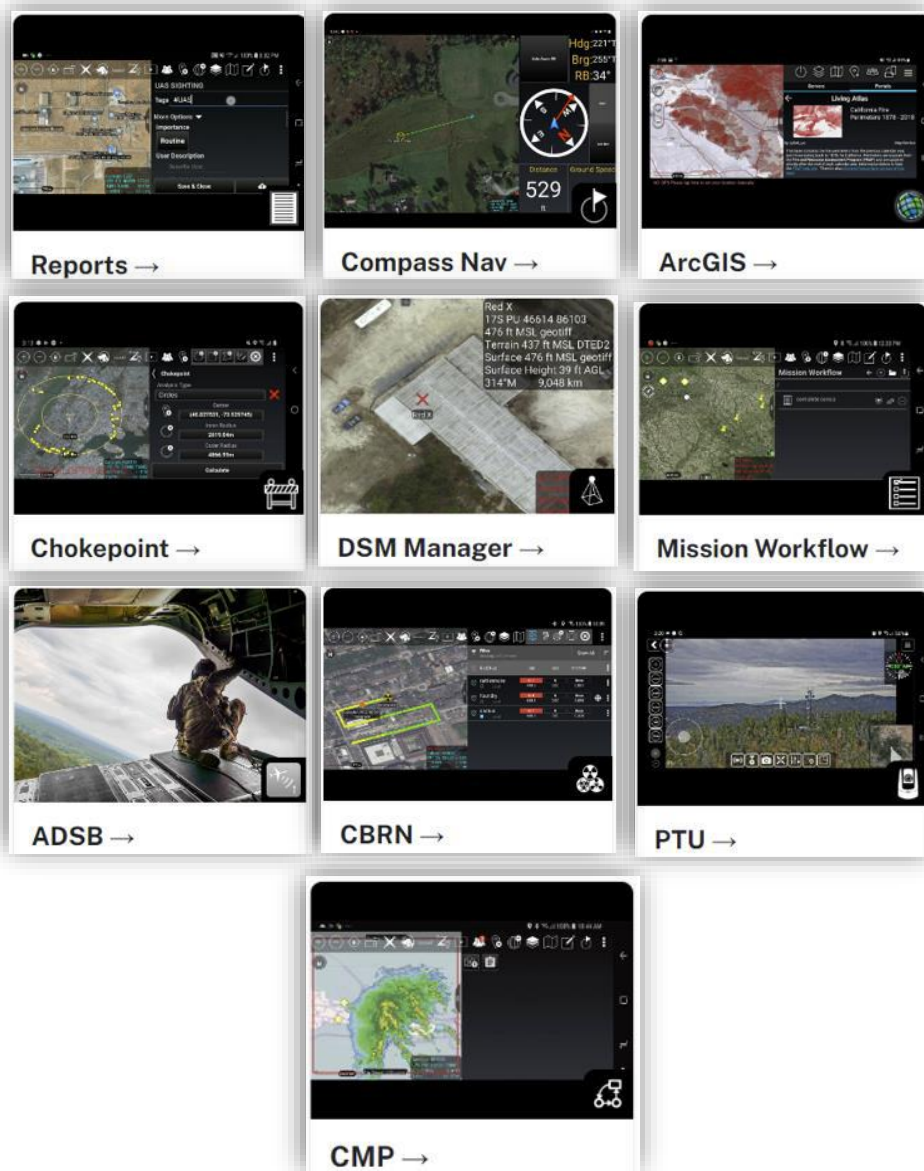
⁸ DTED0 jest macierzą wartości wysokości terenu, w której odległość między słupkami wynosi 30 sekund kątowych (ok. 1000 m). DTED jest standardem cyfrowych danych o wysokości terenu, który jest używany przez wojskowe systemy.

Podstawowe funkcjonalności ATAK dostępne w wersji cywilnej (publicznej).

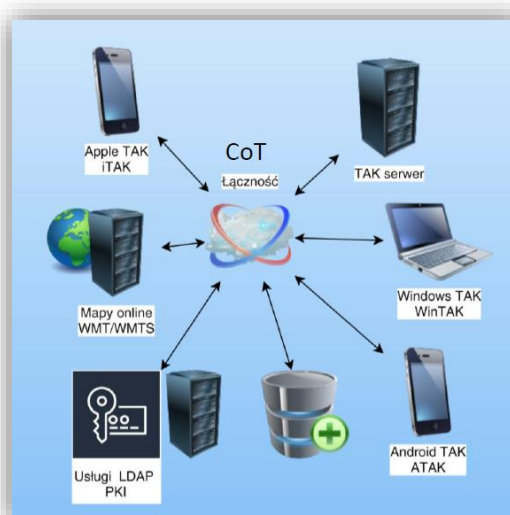
 CASEVAC	 First Person	 Fotka	 Galeria	 Granice
 Idź do	 Import	 Jasność	 Kontakty	 Mapy & Ulubione
 Nakładki	 Nakładki	 Narzędzie X	 Nawigacja	 Odległość i kierunek
 Orientacja	 Paczki Danych	 Pogór	 Punkty	 Radio Controls
 Resekcja	 Rysowanie	 Trasy	 Wideo	 Wskaźniki SPI
 Wtyczki	 Wybór Lasso	 Wyczyść zawartość	 Wypadek	 Wysokość
 Śledzenie	 British National Grid	 Compass Nav	 Data Sync	 Fire Area Survey
 GRG Builder	 Poszukiwania Rozległe ATAK	 Reports	 TAK GeoCam	 UAS Tool
 VNS	 goTenna	 Ustawienia	 Wyjście	

Wybrane rozszerzenia funkcjonalności ATAK (WTYCZKI)





Architektura TAK



Ikona	Rola
	Dowódca operacji
	Dowódca zespołu
	RTO
	Obserwator
	Medyk
	Snajper
	K9
	Członek zespołu

Bezpieczeństwo

Poufność - szyfrowanie transmisji CoT w TLS / dodatkowe warstwy.

szyfrowania VPN, dodatkowe warstwy przykrycia komunikacji.

Uwierzytelnianie - login/hasło, certyfikat, SSO (2FA).

Autoryzacja - Integracja z usługami katalogowymi, uprawnienia oparte na grupach, dane dostępne tylko dla członków grupy.

Federalizacja - możliwa kontrola przepływu CoT na podstawie powiązanych grup Autoryzacji.

CoT - Kontrola przepływu CoT w oparciu o wartości atrybutów komunikatu XML.

Wnioski:

- sprawdzony w walce oraz w działaniach kryzysowych system.
- wyjątkowy dostęp do kodu źródłowego, otwarta możliwość tworzenia własnych rozszerzeń funkcjonalnych.
- natychmiastowa integracja między systemowa w ramach wersji mil.
- otwartość rozwiązania.
- nieograniczona licencja ilościowa użycia w ramach sił zbrojnych PL.
- dostępność systemu w domenie pozamilitarnej – TAKciv – bez opłat licencyjnych – zdolność do tworzenia systemów informacyjnych angażujących obywateli PL w ramach Obrony Totalnej.

- integracja z F16 JECL i HydeDM302 a w przyszłości statki powietrzne F35.
- integracja z BMS SystematicSiteWarena M1A2 Abrams – CoTGateway.
- częściowo zintegrowany z MGPO i innymi systemami C2 poprzez CoT/VMF, trwają prace nad JDSS.
- w oparciu o CoT można stworzyć system wymiany informacji między domeną militarną i pozamilitarną do działań w czasie kryzysu i wojny integrując istniejące Systemy Wsparcia Dowodzenia np. Policji, Straży Granicznej, Straży Pożarnej, Ochrony Zdrowia.
- ułatwione wdrożenie i szkolenie – praktyczne doświadczenia WZZ Podlasie, WOT, Wojska Specjalne, Siły Powietrzne.

LINKI:

<https://tak.gov/products;>

[https://afresearchlab.com/technology/information-technology/tactical-assault-kit-tak/;](https://afresearchlab.com/technology/information-technology/tactical-assault-kit-tak/)

<https://infosecurity24.pl/za-granica/system-tak-tak-popularny-jak-latarka;>

[https://www.civtak.org/.](https://www.civtak.org/)

Rafał MAGOŃ, Dominika CYBULSKA

ROZWÓJ SZTUCZNEJ INTELIGENCJI A AUTOMATYZACJA DOWODZENIA

Sztuczna Inteligencja (SI, zamiennie AI⁹) oraz automatyzacja (zautomatyzowane systemy dowodzenia - ZSyD) stanowią jedne z najdynamiczniej rozwijających się dziedzin technologii teleinformatycznych w XXI wieku. Ich zastosowanie na Węzłach Łączności (WŁ), takich jak sieci komunikacyjne, infrastruktura telekomunikacyjna oraz Internet Rzeczy (IoT), stwarza zarówno nowe możliwości, jak i wyzwania. Węzły Łączności są kluczowym elementem Stanowiska Dowodzenia (SD), a ich unowocześnianie ma ogromne znaczenie dla pododdziałów, organów dowodzenia i pracy elementów infrastruktury Sił Zbrojnych i Instytucji MON.

Optymalizacja przepustowości

Zastosowanie sztucznej inteligencji na Węzłach Łączności umożliwi optymalizowanie zarządzania przepustowością sieci. Algorytmy SI mogą analizować i przewidywać wzorce ruchu sieciowego, przydzielając zasoby tam, gdzie są najbardziej potrzebne. Dzięki temu użytkownicy korzystają z bardziej stabilnego łącza, a cała infrastruktura działa efektywniej.

Systemy oparte na AI mogą monitorować stan sieci w czasie rzeczywistym, wykrywać i reagować na awarie oraz przeprowadzać konserwację predykcyjną¹⁰. To z kolei redukuje czas od zgłoszenia awarii lub niesprawności do WOG'u¹¹ do jej naprawy.

Implementacja zaawansowanych technologii sztucznej inteligencji (AI) oraz automatyzacji dowodzenia i kierowania walką na Węzłach Łączności jest procesem złożonym. Wymaga to adaptacji istniejącej infrastruktury i zapewnienia zgodności systemów, badaniem i testowaniem protokołów, co wiąże się często z wysokimi nakładami finansowymi oraz koniecznością posiadania specjalistycznej wiedzy przez administratorów, techników komputerowych (kursy, szkolenia).

⁹ Artificial Intelligence – (AI) próbuje się definiować jako dziedzinę wiedzy obejmującą m.in. sieci neuronowe, robotykę i tworzenie modeli zachowań inteligentnych oraz programów komputerowych symulujących te zachowania, włączając w to również uczenie maszynowe (ang. machine learning), głębokie uczenie (ang. deep learning);

¹⁰ Konserwacja predykcyjna to strategia obejmująca techniki takie jak uczenie maszynowe i monitorowanie zasobów w celu identyfikowania anomalii oraz wad urządzeń i maszyn, zanim wystąpi awaria.

¹¹ WOG – Wojskowe Oddziały Gospodarcze

Ryzyko związane z bezpieczeństwem

Chociaż AI i ZSyD zwiększają poziom bezpieczeństwa, to jednocześnie wprowadzają nowe ryzyka. Systemy oparte na sztucznej inteligencji mogą stać się celem zaawansowanych ataków cybernetycznych na wojskowe zasoby (bazy danych), w których hakerzy wykorzystują techniki AI do przełamania zabezpieczeń. Niezwykle istotne jest więc opracowanie i wdrażanie odpowiednich środków ochronnych i właściwym oszacowaniu ryzyka. Przy dynamice i realizowaniu zadań pododdziały muszą mieć opracowane szczególnie procedury dołączania nowego urządzenia lub usługi funkcjonalnej, Procedury Bezpiecznej Eksploatacji (PBE) oraz Szczególne Wymagania Bezpieczeństwa (SWB).

Rozwój AI niesie ze sobą również dylematy etyczne. Automatyczne podejmowanie decyzji przez systemy AI rodzi pytania o odpowiedzialność i przejrzystość tych procesów. Ważne jest, aby technologie te były rozwijane z poszanowaniem zasad etyki i z myślą o dobro żołnierza i możliwie w optymalny sposób wspomagały wykonanie zadania, często bez jego bezpośredniej wiedzy i decyzji.

Jak już mówiłem Węzły Łączności są kluczowym elementem Stanowiska Dowodzenia (SD), od których zależy efektywność operacyjna pododdziałów i ich dowódców oraz bezpieczeństwo prowadzenia operacji na różnych szczeblach Sił Zbrojnych. Wprowadzenie AI i automatyzacji do tych systemów ma ogromne znaczenie dla poprawy komunikacji, szybkości reakcji oraz koordynacji działań.

Cyberbezpieczeństwo

Sztuczna Inteligencja może analizować ogromne ilości danych ze wszystkich Aparatowni, radiostacji, stanowisk serwerowych na Węzle Łączności w celu identyfikacji ataków cybernetycznych, takich jak DDoS¹² czy próby włamań. Dzięki tej technologii możliwe jest szybsze i bardziej precyzyjne wykrywanie potencjalnych zagrożeń i natychmiastowe eliminowanie ich.

¹² Rozproszona odmowa dostępu do usługi (Distributed Denial of Service, DDoS) to broń uderzająca w cyberbezpieczeństwo. Jej celem jest zakłócenie działania usług lub wyłudzenie środków finansowych.

Należy zwrócić też uwagę na ochronę zasobów i naszych baz danych. Rozwój technologii takich jak blockchain¹³ może zostać zintegrowany z sieciami na Węzłach Łączności w celu zabezpieczenia przesyłanych danych przed manipulacją i wyciekiem. Blockchain, dzięki swojej strukturze rozproszonej i niezmienności zapisów, stanowi dodatkową warstwę ochrony w komunikacji i przechowywaniu danych.

Dla funkcjonowania Organów Dowodzenia Węzły Łączności są kluczowe, dlatego ich ochrona przed cyberatakami stanowi wyzwanie na poziomie nie tylko mikro, ale również globalnym (DKWOC)¹⁴. Konieczne jest wprowadzenie zaawansowanych systemów monitorowania i zarządzania, które zapewnią ciągłość działania i odporność na różnorodne ataki cybernetyczne (CSRiT)¹⁵.

Skalowalność i wydajność

Wraz z rosnącym zapotrzebowaniem na transfer danych, struktury Stanowisk Dowodzenia muszą być rozwijane z myślą o ultraszybkiej łączności, na przykład systemach edge computing¹⁶. Nowoczesne technologie muszą sprostać wyzwaniom związanym z ogromnymi ilościami przesyłanych danych, co wymaga ciągłego rozwoju infrastruktury sieci teleinformatycznych i wprowadzania innowacji w zakresie przepustowości.

ZSyD i optymalizacja energetyczna Węzłów Łączności są kluczowe w kontekście ograniczania śladu węglowego i wspierania zrównoważonego rozwoju. Dobrze wykonany Bilans Energetyczny¹⁷, stanowi klucz do utrzymania stabilności urządzeń na Węzle Łączności. Efektywne zarządzanie

¹³ Blockchain jest definiowany jako rejestr zdecentralizowanych danych, które są bezpiecznie współużytkowane. Technologia blockchain umożliwia grupie wybranych uczestników dzielenie się danymi. Dzięki usługom blockchain w chmurze dane transakcyjne z wielu źródeł można łatwo gromadzić, integrować i udostępniać.

¹⁴ DKWOC – Dowództwo Komponentu Wojsk Cyberprzestrzeni.

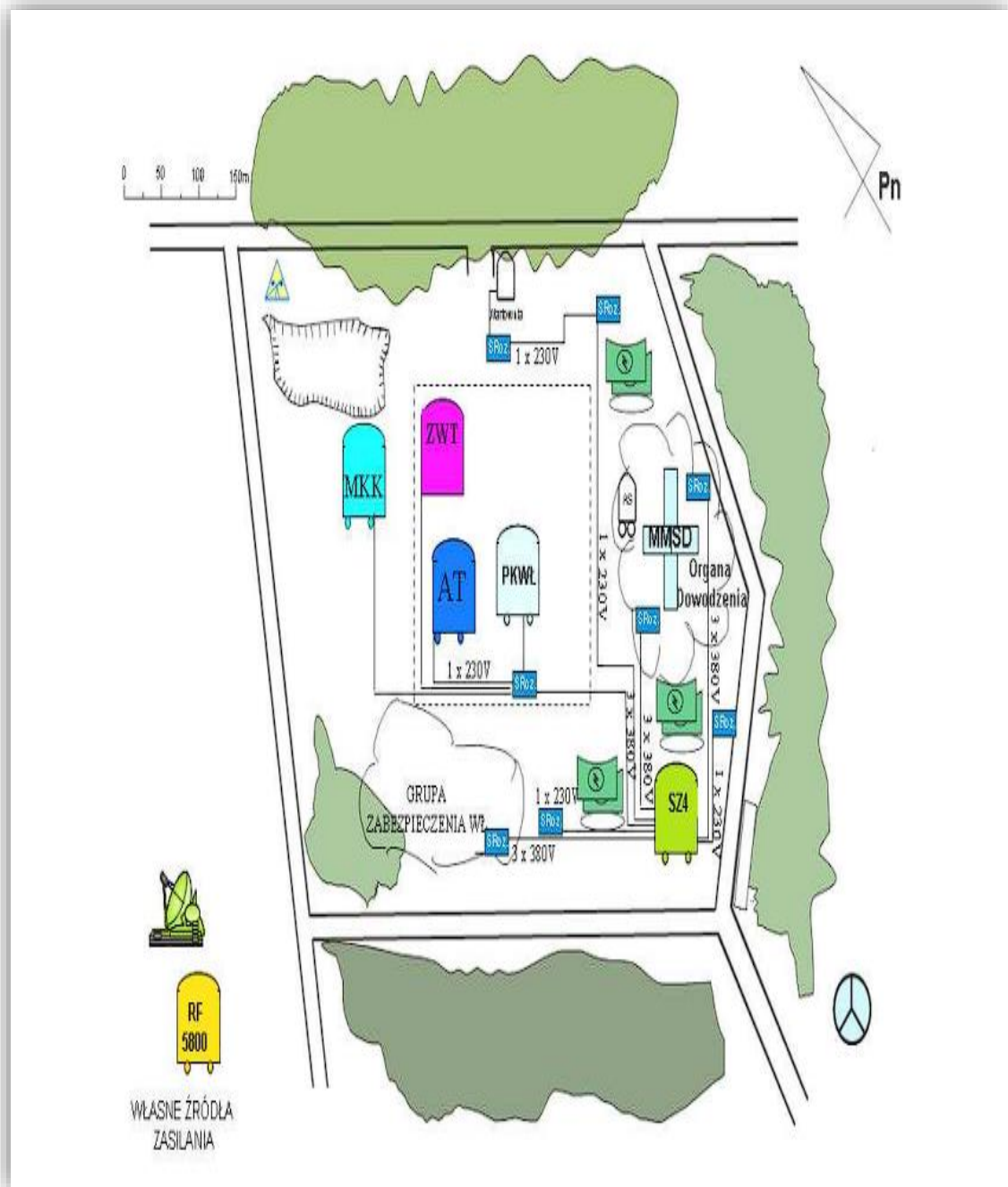
¹⁵ CSRiT - Computer Security Incident Response Team - Zespół Reagowania na Incydenty Bezpieczeństwa Komputerowego MON.

¹⁶ Edge computing oznacza umieszczenie mocy obliczeniowej i przechowywania danych blisko źródła, w którym te dane są generowane. Dzięki temu w chmurze odbywa się mniej procesów, co rozwiązuje problemy z przesyłaniem danych na duże odległości i opóźnieniami. Do najważniejszych zalet edge computing należą zwiększona dostępność i skrócony czas przesyłania danych.

Różni się on od tradycyjnego modelu przetwarzania i analizy danych w scentralizowanym centrum danych - w chmurze lub we własnej siedzibie firmy - ponieważ dane są przetwarzane na „brzegu” sieci.

¹⁷ Bilans Energetyczny - dokument ten jest powiązany ze schematem połączeń elektrycznych węzła łączności SD BZ, przedstawia się go w formie tabelarycznej; zawiera następujące informacje: – numer

energiją nie tylko obniża koszty, ale także stanowi ważny element przed wykryciem WŁ SD przez wrogi element, co zwiększa bezpieczeństwo operacyjne.



Rysunek nr 1 Połączenia energetyczne na Węźle Łączności SD¹⁸

stacji zasilania; – typ i moc stacji zasilania; – typ zasilanego sprzętu i jego maksymalny pobór mocy; – sumaryczne zestawienie mocy odbieranej przez urządzenia biorcze.

¹⁸ Źródło: Dokumentacja Służby Operacyjno – Technicznej Na Węźle Łączności Stanowiska Dowodzenia Brygady Zmechanizowanej/Pancernej – Marek Witkowski.

Lp	Nr st. zasilania	Typ st. zasilania	Moc (KW)	Lp	Nr st. aparat.	Typ	Moc (KW)
1	13456	SZ30KW	30	1	14	AT	4
				2	15	ZWT	2
					16	MKK	2
					17-18	MMSD	4
					19	PKWŁ	4
					20-21	ZWD - 3	4
					22-23	ZWD - 1	4
					24-25	ZWDSz	4
Moc dostarczana			30	Moc odbierana			28
2	13245	Zespół 30KW na przyczepie	30	1		warsztat naprawy poj.	2
						warsztat łącz.	2
						bat.punkt amun.	2
						bat. punkt. sanit.	2
						bat. punkt. tank.	2
						PSŁ	4
						bat. punkt. żyw.	4
Moc dostarczana			30	Moc odbierana			16

Rysunek nr 2 Przykładowa Tabela Bilansu Energetycznego¹⁹

Współpraca technologii SI z komunikacją kwantową

Sztuczna Inteligencja może wspierać rozwój budowy i struktury Węzłów Łączności na poziomie komunikacji kwantowej^{20,21}, ich zabezpieczenie kryptograficzne oraz integracje z Platformami Bojowymi, Wozami Dowodzenia, które zapewniają wysoki poziom bezpieczeństwa i szybkości komunikacji. Łączenie klasycznych i kwantowych technologii komunikacyjnych otwiera nowe możliwości w zakresie ochrony danych oraz efektywności świadomości operacyjnej. Wprowadzenie technologii kwantowej na potrzeby pracy stanowisk w Organach Dowodzenia i na WŁ wymaga projektowania nowych złożonych algorytmów i architektur baz danych np. SQL²².

¹⁹ Źródło: Węzeł Łączności Stanowiska Dowodzenia Brygady Zmechanizowanej/Pancernej – Marek Witkowski.

²⁰ Komunikacja kwantowa to technologia wykorzystująca zasady mechaniki kwantowej, takie jak splątanie i superpozycja, do przesyłania informacji w sposób, który jest teoretycznie odporny na podsłuch i włamanie.

²¹ Komunikacja kwantowa to dziedzina fizyki kwantowej stosowanej, ściśle związana z przetwarzaniem informacji kwantowej i teleportacją kwantową. Jej najciekawszym zastosowaniem jest ochrona kanałów informacyjnych przed podsłuchem za pomocą kryptografii kwantowej.

²² (Structured Query Language) SQL to język komputerowy bardzo podobny do angielskiego, ale rozpoznawany przez programy baz danych. Każde wykonywane zapytanie w rzeczywistości używa języka SQL.

Nowe technologie na Węzle Łączności

Węzły Łączności przyszłości zdolne są do samodzielnego podejmowania decyzji - AI, takich jak optymalizacja tras przesyłu danych czy reagowanie na zmieniające się warunki obciążenia sieci telekomunikacyjnej. Sieci autonomiczne wykorzystujące sztuczną inteligencję mogą zwiększyć efektywność i niezawodność komunikacji, jednocześnie obniżając koszty. Trzeba tutaj też zwrócić uwagę na separowanie sieci i podnoszenie klauzul bezpieczeństwa, nowe technologie i zabezpieczenia na poziomie kwantowym stanowią ważny element tych sieci komputerowych.

Na przykładzie Sieci V2X²³ (Vehicle-to-Everything)²⁴, rozwój komunikacji między pojazdami a infrastrukturą (np. sygnalizacją świetlną) stawia nowe wyzwania, przed Siłami Zbrojnymi, pododdziały łączności muszą działać w czasie rzeczywistym. Sieci V2X mogą poprawić bezpieczeństwo na drogach, optymalizować ruch uliczny i wspierać rozwój inteligentnych miast poprzez integrację systemów transportowych z infrastrukturą komunikacyjną. Ale również wprowadzać dla usług funkcjonalnych wykorzystywanych przez wojsko dodatkowe parametry, stanowiące źródło informacji.

Internet Rzeczy (IoT)

Internet Rzeczy²⁵ (IoT) odgrywa kluczową rolę w integracji i zarządzaniu różnicowanymi urządzeniami oraz sensorami, które współpracują w czasie rzeczywistym. IoT umożliwia gromadzenie, przetwarzanie oraz analizę dużych ilości danych pochodzących z różnych źródeł, co pozwala na podejmowanie bardziej precyzyjnych decyzji operacyjnych i strategicznych.

Integracja sensorów i baz danych z IoT na Węzłach Łączności przy Stanowiskach Dowodzenia może znacząco poprawić świadomość operacyjną, umożliwiając monitorowanie stanu wojsk, dostępność zasobów oraz lokalizację jednostek w czasie rzeczywistym. Na przykład czujniki umieszczone

²³ V2X to skrót od „Vehicle to Everything”, czyli systemu komunikacyjnego umożliwiającego pojazdom interakcję z różnymi elementami otoczenia, w tym innymi pojazdami, pieszymi, sygnalizacją świetlną, znakami drogowymi, placami budowy i wieloma innymi.

²⁴ Vehicle-to-everything zakłada, że samochód stanie się jednym z przedmiotów w internecie rzeczy. Będzie zatem komunikował się w czasie rzeczywistym z innymi pojazdami, infrastrukturą, pieszymi, internetem i urządzeniami elektronicznymi.

²⁵ Internet rzeczy (IoT – Internet of Things) oznacza sieć obiektów fizycznych — „rzeczy” — które są wyposażone

w czujniki, oprogramowanie i inne technologie w celu łączenia się i wymiany danych z innymi urządzeniami i systemami za pośrednictwem Internetu. Urządzenia te obejmują zarówno zwykłe przedmioty gospodarstwa domowego, jak i zaawansowane narzędzia przemysłowe.

w sprzęcie wojskowym mogą dostarczać dane o jego stanie technicznym, co umożliwia szybką reakcję w przypadku awarii lub potrzeby przeprowadzenia konserwacji, wysłanie uzupełnienia zapasów.

Ponadto, IoT wspiera zarządzanie logistyką i zaopatrzeniem, monitorując poziomy magazynowe, zużycie paliwa i innych krytycznych zasobów. W połączeniu z zaawansowanymi algorytmami sztucznej inteligencji, Logistycy – pododdziały zaopatrzenia mogą automatycznie optymalizować trasy dostaw, minimalizując opóźnienia oraz koszty.

Internet Rzeczy przyczynia się również do zwiększenia poziomu bezpieczeństwa na Stanowiskach Dowodzenia poprzez wdrożenie systemów monitoringu i kontroli dostępu, które mogą wykrywać i reagować na zagrożenia w czasie rzeczywistym. Podczas operacji wojskowych, IoT może wspierać także koordynację działań na polu walki, umożliwiając szybką wymianę informacji pomiędzy jednostkami a dowództwem.

Rozwój technologii IoT i ich integracja z Węzłami Łączności przy Stanowiskach Dowodzenia stanowi kluczowy element modernizacji infrastruktury wojskowej, przyczyniając się do zwiększenia efektywności, poziomu bezpieczeństwa i szybkości reakcji w różnorodnych sytuacjach operacyjnych.

Rozwój sztucznej inteligencji i automatyzacja systemów dowodzenia stanowi zarówno wyzwanie, jak i szansę. Nowe technologie przyczyniają się do optymalizacji przepustowości, efektywnego działania ZSyD oraz poprawy bezpieczeństwa sieci. Jednak ich implementacja wiąże się z dużą złożonością, ryzykiem związanym z bezpieczeństwem oraz problemami etycznymi. Kluczowe jest, aby wprowadzać te technologie w sposób odpowiedzialny i z myślą o długofalowym rozwoju Sił Zbrojnych.

Dominika CYBULSKA

TOPFAS a NATOFAS – PORÓWNANIE SYSTEMÓW I ICH ZASTOSOWANIE W STRUKTURACH NATO

W ramach technologicznej infrastruktury NATO funkcjonuje wiele zaawansowanych systemów wspierających planowanie, dowodzenie i koordynację działań operacyjnych. Dwa z nich – **TOPFAS** (Tool for Operational Planning Functional Area Services) oraz **NATOFAS** (NATO Functional Area Services) – odgrywają szczególną rolę w zapewnianiu interoperacyjności i skutecznego zarządzania misjami wojskowymi. Choć ściśle ze sobą powiązane, różnią się zakresem funkcjonalnym i obszarem zastosowania. Niniejszy artykuł przedstawia porównanie obu systemów oraz ich znaczenie dla działań Sojuszu Północnoatlantyckiego.



TOPFAS to specjalistyczne rozwiązanie przeznaczone do planowania operacji wojskowych na poziomie strategicznym i taktycznym. System wspiera dowództwo NATO w opracowywaniu scenariuszy działań, modelowaniu operacji oraz analizie ryzyka.

Kluczowe funkcje TOPFAS:

- **Planowanie operacyjne:** tworzenie scenariuszy strategicznych i taktycznych z uwzględnieniem sił wielonarodowych;
- **Symulacja działań:** przewidywanie wyników operacji w różnych warunkach oraz ocena potencjalnych zagrożeń;
- **Zarządzanie zasobami:** integracja danych logistycznych i wsparcie w koordynacji jednostek NATO.

System wyróżnia się modułową budową i wysoką skalowalnością. Pozwala to na łatwe dostosowanie do zmieniających się potrzeb operacyjnych.

Interfejs użytkownika został zaprojektowany z myślą o intuicyjnej obsłudze, a kompleksowa dokumentacja i programy szkoleniowe wspierają jego wdrażanie.

Główne cechy TOPFAS:

- **Interoperacyjność:** kompatybilność z innymi systemami NATO, takimi jak LOGFAS, JOCWatch czy NITB;
- **Bezpieczeństwo:** zgodność z najwyższymi standardami NATO w zakresie ochrony danych, autoryzacji i szyfrowania;
- **Elastyczność:** możliwość konfiguracji systemu w zależności od charakteru misji;
- **Przyjazność użytkownika:** intuicyjne środowisko pracy, nawet dla mniej zaawansowanych użytkowników.

Dzięki TOPFAS NATO dysponuje zaawansowanym narzędziem do planowania i analizy, które umożliwia szybkie i trafne podejmowanie decyzji w dynamicznie zmieniającym się środowisku operacyjnym.

NATO Functional Area Services (NATOFAS) to kompleksowy zbiór aplikacji cyfrowych, które wspomagają różne aspekty działalności NATO – od logistyki i zarządzania personelem, po dowodzenie, kontrolę i analizę danych wywiadowczych. TOPFAS stanowi jeden z modułów tego szerszego systemu.

Wybrane komponenty NATOFAS:

- **LOGFAS** – system wspierający planowanie i realizację logistyki (transport, zaopatrzenie);
- **JOCWatch** – narzędzie do monitorowania bieżącej sytuacji operacyjnej w czasie rzeczywistym;
- **JOIS** – system do zarządzania informacjami wywiadowczymi;
- **NITB** – zestaw narzędzi do analizy i dystrybucji danych wywiadowczych;
- **TOPFAS** – moduł planowania operacyjnego, opisany wcześniej.

Cechy systemu NATOFAS:

- **Integracja funkcji:** łączenie danych z różnych obszarów (logistyka, planowanie, wywiad), umożliwiające harmonizację działań;
- **Modularność:** możliwość korzystania z poszczególnych aplikacji niezależnie lub jako elementu większego systemu;

- **Wsparcie operacyjne:** narzędzia do planowania, zarządzania i realizacji operacji w środowisku wielonarodowym.

Ze względu na bezpieczeństwo operacyjne, szczegółowe informacje o niektórych komponentach NATOFAS są dostępne wyłącznie dla uprawnionych użytkowników.

TOPFAS jako element NATOFAS – współdziałanie systemów

Choć TOPFAS i NATOFAS mogą być omawiane oddzielnie, w rzeczywistości stanowią integralne elementy infrastruktury zarządzania operacjami NATO. **TOPFAS** zapewnia szczegółowe wsparcie planistyczne, natomiast **NATOFAS** umożliwia szerszą integrację funkcjonalną i operacyjną.

Wspólne działanie tych systemów pozwala na:

- efektywne planowanie i realizację misji,
- lepszą koordynację między państwami członkowskimi,
- szybkie reagowanie na zagrożenia,
- optymalne wykorzystanie zasobów w operacjach wojskowych i humanitarnych.

PODSUMOWANIE

Zarówno **TOPFAS**, jak i **NATOFAS** odgrywają kluczową rolę w zapewnieniu skuteczności operacyjnej NATO. TOPFAS, jako wyspecjalizowane narzędzie do planowania działań, integruje się z szerszym ekosystemem NATOFAS, tworząc wspólnie cyfrowe zaplecze umożliwiające sprawne zarządzanie operacjami wojskowymi. Modularność, interoperacyjność i zgodność z wymogami bezpieczeństwa sprawiają, że oba systemy są nieodzownym elementem nowoczesnego zarządzania misjami w ramach Sojuszu.

Kryterium	TOPFAS	NATOFAS
Zakres funkcjonalności	Skupia się na planowaniu operacyjnym, symulacji i analizie działań wojskowych	Obejmuje wszystkie obszary funkcjonalne NATO, w tym logistykę, wywiad i operacje.
Użytkownicy	Dowódcy, sztaby wojskowe, planowanie operacyjne na poziomie strategicznym i taktycznym.	Szerokie grono użytkowników, od logistyki po wywiad i operacje.
Integracja z innymi systemami	Współpracuje z innymi aplikacjami NATO (np. LOGFAS) jako narzędzie do planowania.	Stanowi szerszą platformę integrującą różne aplikacje NATO.
Skalowalność	Dedykowany konkretnemu obszarowi – planowanie operacyjne.	Elastyczny system, obejmujący wiele dziedzin działalności NATO.
Przykłady zastosowań	Tworzenie scenariuszy działań bojowych, analiza ryzyka, planowanie misji.	Zarządzanie zasobami, transportem, wywiadem, monitorowaniem sytuacyjnym.

FIRMY TELEKOMUNIKACYJNE

Grupa WB

PERAD I COMP@N – UKŁAD NERWOWY NOWOCZESNEGO POLA WALKI

RADMOR, centrum kompetencyjne GRUPY WB w zakresie systemów łączności wojskowej, dostarcza polskim siłom zbrojnym zaawansowane radiostacje SDR PERAD i COMP@N-Z. W erze wojny informacyjnej i technologicznej to właśnie łączność radiowa oraz sieci teleinformatyczne pełnią rolę układu nerwowego, który zbiera, dostarcza i przetwarza kluczowe informacje

decydujące o skuteczności użycia efektorów na polu walki.

COMP@N-Z to wielozakresowa radiostacja SDR, która wyznacza nowy standard bezpieczeństwa informacji. Pracuje w paśmie 30–520 MHz, oferuje trzy poziomy mocy nadawcze, a jej czułość wynosi 118 dBm. Została wyposażona w kolorowy wyświetlacz graficzny,



Radiostacja COMP@N-Z fot. GRUPA WB

podświetlaną klawiaturę oraz wbudowany odbiornik GNSS. Obsługuje waveformy AM/FM, BMS IP i W2FH. Uzyskany certyfikat ochrony kryptograficznej umożliwia jej przetwarzanie informacji niejawnych o klauzuli „zaszczone”. Warto podkreślić, że aktualnie tylko dwie radiostacje w Polsce – PERAD od 24 maja 2024 r. oraz COMP@N-Z od 12 czerwca 2025 r. –

posiadają ten certyfikat. Bezpieczeństwo informacji zapewniają jednak nie tylko mechanizmy kryptograficzne, ale przede wszystkim fakt, że systemy są projektowane i produkowane z krajowych komponentów przez specjalistów GRUPY WB. To gwarantuje pełną przejrzystość oraz eliminuje ryzyko nieznanymi zagrożeń czy zewnętrznych ingerencji. Wojsko Polskie i Służba Kontrwywiadu Wojskowego mogą mieć pełne zaufanie do technologii, która



*Radiostacja COMP@N-Z
fot. GRUPA WB*

od hardware'u po waveformy i oprogramowanie powstaje w kraju. Radiostacja COMP@N-Z oferuje wojsku stabilny przepływ informacji w ekstremalnych warunkach bojowych. Jej zdolność do przesyłania danych telemetrycznych, głosu oraz obrazu bez zakłóceń stanowi istotną przewagę operacyjną.

Z kolei PERAD został opracowany z myślą o bezpośrednim, intensywnym użytkowaniu na pierwszej linii frontu. Jest to radiostacja szerokopasmowa SDR z możliwością automatycznego formowania sieci radiowej i komunikacją full-duplex (dla 10 użytkowników). Oferuje maksymalną przepustowość transmisji danych i wideo do 1 Mb/s, umożliwiając jednoczesną transmisję danych i fonii. PERAD pracuje w paśmie L na odległościach rzędu 1 km (z możliwością rozszerzenia zakresu na UHF). Radiostacja obsługuje autorski waveform HDR COFDM – unikalną implementację modulacji COFDM w tej klasie urządzeń – oraz zapewnia możliwość zastosowania innych waveformów poprzez aktualizację oprogramowania. Charakteryzuje się również ergonomiczną budową, trwałością i łatwością obsługi nawet w stresujących warunkach bojowych. Podobnie jak COMP@N-Z, PERAD wyróżnia się wysokim poziomem bezpieczeństwa, zapewnionym dzięki krajowym komponentom oraz autorskim rozwiązaniom technologicznym.



Radiostacja PERAD fot. GRUPA WB

GRUPA WB posiada szerokie kompetencje, które umożliwiają jej pełną samowystarczalność w produkcji systemów teleinformatycznych – od projektowania własnych waveformów po kompleksową integrację rozwiązań łącznościowych. Dzięki temu oba urządzenia są już wykorzystywane operacyjnie

przez Wojsko Polskie, stanowiąc integralną część systemu komunikacyjnego armii. Rozwiązania te spełniają najwyższe standardy NATO, co umożliwia ich zastosowanie również w ramach współpracy międzynarodowej. To nie tylko dowód jakości produktów, ale również istotny element budujący pozycję GRUPY WB jako lidera nowoczesnych technologii wojskowych na arenie międzynarodowej.



SŁUŻBA KONTRWYWIADU WOJSKOWEGO

CERTYFIKAT OCHRONY KRYPTOGRAFICZNEJ
CERTYFIKAT TYPU NR 22/2025

Na podstawie art. 50 ust. 2 i 4 ustawy z dnia 5 sierpnia 2010 r. o ochronie informacji niejawnych (Dz.U. z 2024 r. poz. 632) Służba Kontrwywiadu Wojskowego na wniosek

Radmor S.A.
ul. Hutnicza 3
81-212 Gdynia

dopuszcza, zgodnie z warunkami ważności certyfikatu umieszczonymi na odwrocie oraz Zakresem Certyfikatu Nr 22/2025 stanowiącym integralną część niniejszego certyfikatu

radiostację H09-Z/1 wraz z Systemem Zarządzania i Generacji Dokumentów Kryptograficznych

produkcji

Radmor S.A.
ul. Hutnicza 3
81-212 Gdynia

do ochrony informacji niejawnych o klauzuli:

ZASTRZEŻONE, NATO RESTRICTED, RESTREINT UE/EU RESTRICTED

na okres do 30 czerwca 2030 r.

UZASADNIENIE

Na podstawie:

- Raportu z oceny nr 11/2025/JC SKW

i w oparciu o:

- Dyrektywę NATO nr AC/322-D/0047-REV2 INFOSEC Technical and Implementation Directive on Cryptographic Security and Cryptographic Mechanisms,
- Decyzję Rady z dnia 23 września 2013 r. w sprawie przepisów bezpieczeństwa dotyczących ochrony informacji niejawnych UE (2013/488/UE) – art. 10 ust. 6;

potwierdzono, że powyższe urządzenie kryptograficzne umożliwia bezpieczne przesyłanie poza strefami ochronnymi informacji niejawnych o wskazanych wyżej klauzulach, przy uwzględnieniu zapisów zawartych na odwrocie i w Zakresie Certyfikatu Nr 22/2025.



Warszawa, 12 czerwca 2025 r.
ZARZĄD VI SKW
 ul. Wojciecha Oczki 1, 02-007 Warszawa
 tel. 261 841 205; faks 261 841 172

Z upoważnienia
SZEFA
 Służby Kontrwywiadu Wojskowego
ZASTĘPCA DYREKTORA
 Zarządu VI
 Służby Kontrwywiadu Wojskowego

plk Łukasz PAŁKA

Wersja VII 1.1

Certyfikat Ochrony Kryptograficznej radiostacji PERAD fot. GRUPA WB

SLUŻBA KONTRWYWIADU WOJSKOWEGO ZARZĄD VI 02-007 Warszawa, ul. Ociski 1, tel. 261 841 205, faks 261 846 172		
ZAKRES CERTYFIKATU NR 36/2024		
Urządzenia Zaawansowanego Indywidualnego Systemu Walki TYTAN: Radiostacja Osobista i Integrator		
Wydanie nr 2 z dnia 27 lutego 2025 r.		
Nazwa i dane teleadresowe wnioskodawcy	Agencja Uzbrojenia ul. Królewska 1/7 00-065 Warszawa	
Nazwa i dane teleadresowe producenta	Radiostacja Osobista ZISW TYTAN RADMOR S.A. ul. Hutnicza 3 81-212 Gdynia	Integrator ZISW TYTAN WB Electronics S.A. ul. Poznańska 129/133 05-850 Ożarów Mazowiecki
Ukompletowanie urządzeń	Radiostacja Osobista ZISW TYTAN z kontrolerem bezpieczeństwa w wer. 2.0.0 Integrator ZISW TYTAN z kontrolerem bezpieczeństwa w wer. 2.0.0	
Zawartość Zakresu Certyfikatu	I. Wymagania i zalecenia dla producenta II. Wymagania i zalecenia do eksploatacji III. Dokumentacja IV. Oprogramowanie wewnętrzne V. Historia zmian	
Powołanie całości lub fragmentów niniejszego dokumentu, wymaga pisemnej zgody Dyrektora Zarządu VI Służby Kontrwywiadu Wojskowego		

Wydanie nr 2, 27 lutego 2025 r., str. 1/7

Certyfikat Ochrony Kryptograficznej radiostacji COMP@N fot. GRUPA WB

Radiostacje PERAD i COMP@N-Z od RADMORU są nie tylko przykładem zaawansowanych rozwiązań komunikacyjnych, ale przede wszystkim świadectwem strategicznej niezależności oraz wysokiego poziomu bezpieczeństwa informacji w polskich siłach zbrojnych. To układ nerwowy współczesnego pola walki, który decyduje o bezpieczeństwie i skuteczności operacji wojskowych.



PRZYSZŁOŚĆ WOJSKOWEJ KOMUNIKACJI

POLSKIE
RADIOSTACJE
PROGRAMOWALNE

JEDYNE RADIOSTACJE
W SIŁACH ZBROJNYCH
RP Z CERTYFIKATEM
OCHRONY
KRYPTOGRAFICZNEJ
SKW

OSOBISTE,
DORĘCZNE
I POJAZDOWE



COMP@N-Z wielozakresowa
Szerokopasmowa **PERAD**

OSOBISTA IP

www.wbgroup.com

GRUPA WB 



SILTEC – TECHNOLOGIA, KTÓRA STRZEŻE BEZPIECZEŃSTWA

Od 25 lat na straży informacji niejawnych – polski lider TEMPEST i systemów nadzoru

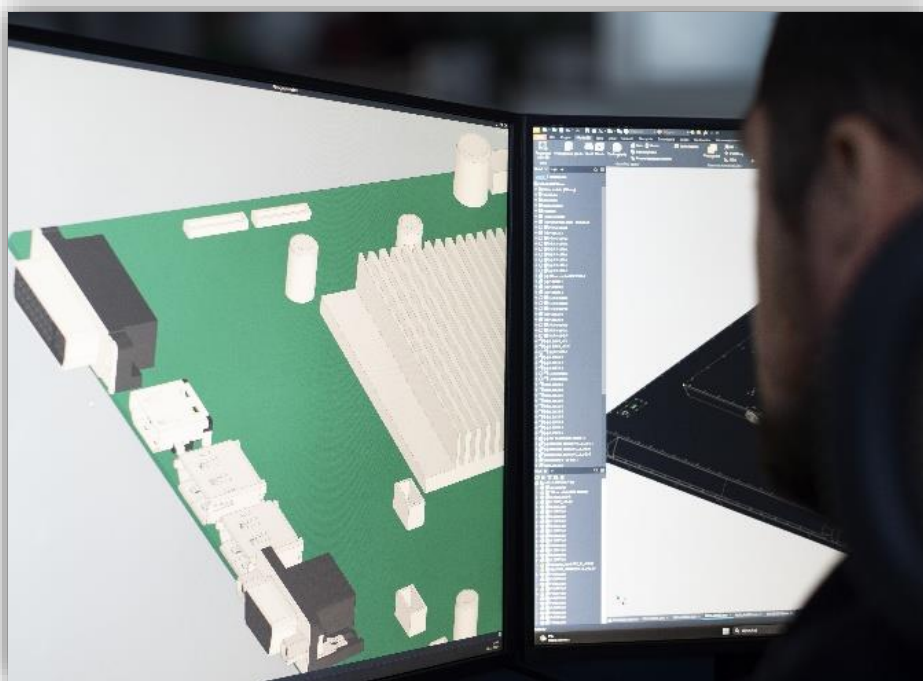
W świecie, gdzie bezpieczeństwo informacji staje się równie ważne jak ich przetwarzanie, SILTEC działa tam, gdzie wymagana jest absolutna niezawodność i zgodność z najwyższymi standardami. Ta polska firma z siedzibą w Pruszkowie od ponad ćwierć wieku tworzy rozwiązania, które chronią to, co najcenniejsze – dane o znaczeniu strategicznym. SILTEC to uznany w Europie producent i dostawca certyfikowanych urządzeń TEMPEST, nowoczesnych systemów mobilnych, kontenerowych data center oraz zintegrowanych technologii dla służb i instytucji.

TEMPEST – technologia dla tych, którzy nie mogą sobie pozwolić na przeciek

TEMPEST to nie tylko standard – to gwarancja. Gwarancja, że niepożądane promieniowanie elektromagnetyczne nie stanie się furtką do przejęcia tajnych danych. SILTEC posiada akredytację Rady Unii Europejskiej i status certyfikowanego producenta NATO („GREEN STATUS”) – to dowód na spełnianie najbardziej rygorystycznych norm (SDIP-27/ SDIP-28).

W ofercie znajdują się m.in.:

- Komputery, stacje robocze, laptopy i monitory,
- Serwery i sprzęt sieciowy,
- Drukarki, urządzenia wielofunkcyjne i projektory,
- Telefony,
- Terminale VTC stacjonarne i mobilne,
- Szafy, skrzynie i obudowy ekranujące.



Każdy z tych produktów jest efektem posiadanego zaplecza badawczo-produkcyjnego, które pozwala firmie SILTEC projektować i testować urządzenia we własnych laboratoriach.

Mobilność, modularność, niezależność – nowa generacja bezpieczeństwa

W odpowiedzi na potrzeby współczesnego pola walki, ale też działań ratowniczych i ochronnych, SILTEC zaprojektował szereg mobilnych i kontenerowych rozwiązań IT oraz systemów obserwacyjnych i systemów łączności, które łączą wytrzymałość z funkcjonalnością:

1. Opancerzony Kontener Obserwacyjny – OKO

Zbudowany na bazie kontenera 20', stanowi autonomiczne centrum dozoru. Kamery, maszt pneumatyczny, zasilanie z generatora i UPS, dwa stanowiska operatorskie, zaplecze socjalne – wszystko gotowe do pracy w kilka minut.

2. Mobilny Moduł Dozoru – MMD

Zwinny, kompaktowy i gotowy do działania – na lekkiej przyczepie umieszczono system kamer, maszt, zasilanie oraz sterowanie z poziomu notebooka klasy RUGGED.

3. Kontenerowe Data Center "All in One"

W pełni skalowalne mobilne centrum danych – do 10 szaf IT, moc do 140 kW, redundantne chłodzenie, generator 250 kVA. Przenośne, odporne i gotowe do działania w każdych warunkach.

4. Średni Terminal Satelitarny – STS

Lekki zestaw przenośno-przewoźny obsługiwany przez dwóch operatorów, pracujący w pasmach satelitarnych C, X, Ku, składający się z anteny o średnicy 2,4 m, systemu radiowego, jednostki ODU (Out Door Unit) oraz IDU (In Door Unit).

Sztuczna inteligencja? Na razie człowiek i zaufanie

W czasach, gdy automatyzacja i AI zyskują na znaczeniu, SILTEC wciąż stawia na pełną kontrolę operatora, oferując zaawansowane, lecz transparentne narzędzia do zarządzania danymi, ochroną terenu i detekcją zagrożeń. To dlatego ich systemy bezpieczeństwa oparte na czujnikach i zintegrowanych głowicach optoelektronicznych cieszą się zaufaniem służb i wojska:

- mobilne systemy nadzoru dla Straży Granicznej,
- systemy ochrony obwodowej lotnisk wojskowych,
- własne oprogramowanie i układy komunikacyjne,
- systemy radarowe i czujniki naziemne – wszystko gotowe do integracji.

Certyfikacje, które budują zaufanie

SILTEC działa w oparciu o najwyższe standardy jakości i bezpieczeństwa. Spółka posiada:

- Świadectwo bezpieczeństwa przemysłowego I stopnia do TAJNE, NATO SECRET, SECRET UE,
- Koncesję MSWiA na obrót i produkcję broni, amunicji i technologii o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym,
- Certyfikaty: ISO 9001:2015, ISO 14001:2015, WSK, NATO AQAP 2110:2016,
- Kancelarie Tajną i Kryptograficzną (PL, NATO, UE),
- Akredytację ABW i SKW dla laboratoriów testujących zgodność z normami SDIP i ZOBT.

To nie są tylko znaki jakości – to konkretna odpowiedzialność wobec państw i organizacji, które powierzają SILTEC swoje bezpieczeństwo.

Zaufanie tych, którzy mają najwięcej do stracenia

Z rozwiązań SILTEC korzystają:

- Ministerstwo Obrony Narodowej, MSWiA, MSZ, Straż Graniczna,
- NATO, Rada UE, Europejska Agencja Obrony,
- Grupa PGZ, SHAPE, NCIA, DALO,

- lotniska, operatorzy transportu i telekomunikacji,
- jednostki specjalne, marynarka wojenna, siły powietrzne.

To klienci, którzy nie wybierają przypadkiem. SILTEC dostarcza im to, czego potrzebują – niezawodność, elastyczność, zgodność z normami i szybkie wsparcie techniczne.

SILTEC – kiedy bezpieczeństwo to konieczność, a nie opcja

W dzisiejszym świecie nie ma miejsca na kompromisy w dziedzinie bezpieczeństwa informacji. SILTEC to firma, która rozumie to jak mało kto – od ponad dwóch dekad udowadnia, że polska technologia może wyznaczać europejskie i światowe standardy.

SILTEC Sp. z o.o.

ul. Parzniewska 12, 05-800 Pruszków

+48 22 572 18 00 | biuro@siltec.pl

www.siltec.pl



Siltec

SYSTEMY OBSERWACJI
NADZORU I ROZPOZNANIA

KOMPONENTY SYSTEMÓW
ŁĄCZNOŚCI SATELITARNEJ
ORAZ TROPOSFERYCZNEJ

MOBILNE SYSTEMY
WIDEOKONFERENCYJNE

ROZWIĄZANIA TEMPEST

MOBILNE KONTENERY

MOBILNE DATA CENTER

DEDYKOWANE
ROZWIĄZANIA WOSJKOWE

ROZWIĄZANIA SPECJALNE

Siltec Sp. z o.o.
ul. Parzniewska 12, 05-800 Pruszków
tel.: +48 22 572 18 00, fax: +48 22 823 66 46



WZŁ nr 1 SA

70-LECIE WOJSKOWYCH ZAKŁADÓW ŁĄCZNOŚCI NR 1 S.A.

Rok 2025 to wyjątkowy moment w historii Wojskowych Zakładów Łączności Nr 1 S.A., które świętują 70-lecie swojej działalności. To dobry czas, by zatrzymać się na chwilę, spojrzeć wstecz i przypomnieć jak wyglądały początki Firmy, uznawanej dziś za jednego z liderów w dziedzinie łączności. Przez siedem dekad Zakłady przeszły ogromną przemianę – od niewielkiego ośrodka technicznego, po nowoczesne przedsiębiorstwo z ugruntowaną pozycją na rynku. Jubileusz to także okazja, by spojrzeć w przyszłość – z otwartością na nowe wyzwania i ambicjami, które wyznaczają kierunek dalszego rozwoju.



Początki – odpowiedź na potrzeby armii

14 stycznia 1955 roku Szef Sztabu Generalnego wydał zarządzenie o utworzeniu „63. Centralnych Warsztatów Doświadczalno-Badawczych i Remontu Sprzętu Łączności”. Jednostka, wyodrębniona z Poligonu Naukowo-Badawczego Łączności, rozpoczęła działalność 1 marca 1955 roku. Od samego początku istnienia Zakład odpowiadał na pilne potrzeby wojska w zakresie nowoczesnej łączności. Powstawały pierwsze projekty i produkcja sprzętu komunikacyjnego: aparatów, wozów dowodzenia oraz urządzeń pomocniczych. Każdy kolejny rok przynosił dalszy rozwój, zarówno technologiczny, jak i organizacyjny.



Przekształcenia i rozwój kompetencji

Na mocy rozporządzenia Ministra Obrony Narodowej z 1 stycznia 1959 roku, jednostka została przekształcona w zakład budżetowy o nazwie „Wojskowe Zakłady Naprawcze – Zegrze”. Rok później uzyskała status gospodarstwa pomocniczego. Rozpoczęto wówczas produkcję i remonty takich urządzeń jak: generatory służby ruchu radio, urządzenia ŻBIK, przeróbki łącznicy ŁP-40, dalekopisy ST-35, radiostacje RSBF-3, agregaty PDES-15 oraz odbiorniki LAMBDA. Z czasem Zakład zaczął realizować remonty coraz nowocześniejszych urządzeń: central telegraficznych i telefonicznych, a także radiostacji R-118.



Kolejne istotne przekształcenie nastąpiło 8 października 1965 roku – „Wojskowe Zakłady Naprawcze – Zegrze” przekształcono w państwowe przedsiębiorstwo „Wojskowe Zakłady Łączności Zegrze”. Nadzór zwierzchni pełnił Minister Obrony Narodowej, a bezpośredni – Szef Wojsk Łączności MON. Rozpoczął się czas intensywnego rozwoju: infrastrukturalnego, produkcyjnego i kadrowego – zatrudnienie wzrosło z ponad 100 do blisko 500 osób. Lata 60. i 70. przyniosły szereg ważnych projektów, realizowanych we

współpracy z ośrodkami naukowo-badawczymi oraz zakładami przemysłowymi. Efektem były m.in. wóz dowodzenia artylerii i wojsk rakietowych oraz zespół aparatuwni JASKIER-537. Ważnym ogniwem w tym rozwoju była współpraca z 3. Centralną Składnicą Sprzętu Łączności – głównym dostawcą sprzętu i części zamiennych.



WZŁ w latach 80. – rozbudowa potencjału

Końcówka lat 70. i początek 80. XX wieku to okres dalszego umacniania pozycji Zakładu. Produkcja stanowiła ponad 70% działalności, a do kluczowych produktów należały: warsztaty polowe na samochodach, aparatuwnie utajniające, aparatuwnie zwielokrotniające telefoniczne, aparatuwnie łączności z lotnikiem i dalekopisowe. Intensywnie rozwijano również produkcję kluczy telegraficznych, prostowników do akumulatorów srebrno-cynkowych oraz generatorów do szkolenia specjalistów służby ruchu radio.

W 1982 roku – zgodnie z ustawą o przedsiębiorstwach państwowych – Zakład został ponownie przekształcony. Powstały nowe rozwiązania, jak aparatuwnia transmisji danych A1/14 oraz WDWRE. Rozpoczęto remonty urządzeń transmisji danych i wdrażanie nowoczesnych metod zarządzania, opartych na technice elektronicznej i obliczeniowej. Był to czas przygotowań do epoki mikrokomputerów.



Lata 90. – restrukturyzacja i odbudowa

Transformacja ustrojowa przyniosła poważne wyzwania. Pogarszająca się sytuacja ekonomiczna wymusiła restrukturyzację, ograniczenie etatów wojskowych i intensywne poszukiwanie nowych zamówień. Brak pracy w okresach przestojowych, zwłaszcza latem, stanowił poważne zagrożenie dla ciągłości działalności. Kulminacja kryzysu nastąpiła w 1993 roku – zatrudnienie spadło do zaledwie 198 osób. Realne stało się ryzyko upadłości.

Poprawa sytuacji rozpoczęła się w 1995 roku. Biuro konstrukcyjne WZŁ-1 opracowało Mobilne Cyfrowe Linie Radiowe (MCLR), które zwyciężyły w przetargu Telekomunikacji Polskiej S.A. na dostawę 30 kompletów. Lata 1997–1998 przyniosły kolejne przełomowe osiągnięcie – powstały pierwsze aparaty łączności cyfrowej. Po zwycięstwie w przetargu na ich produkcję, Zakład wkroczył na ścieżkę dynamicznego rozwoju.



WZŁ-1 S.A. dziś – nowoczesność i niezawodność

1 stycznia 2008 roku Wojskowe Zakłady Łączności Nr 1 przekształcono w Spółkę Akcyjną, która dziś działa w strukturach Polskiej Grupy Zbrojeniowej. Firma zatrudnia ponad 300 pracowników, a 90% przychodów pochodzi z produkcji mobilnych systemów łączności naziemnej i satelitarnej. Spółka oferuje również usługi telekomunikacyjne w oparciu o technologie satelitarne – zarówno dla sektora rządowego, jak i komercyjnego.



Oferta WZŁ-1 S.A. obejmuje szeroki zakres nowoczesnych rozwiązań: terminale satelitarne w różnych wersjach, Mobilne Moduły Stanowiska Dowodzenia, Punkty Wymiany Poczty Polowej, Aparatownie Zarządzania Systemem Łączności, Polowe Kancelarie Kryptograficzne, Ruchome Kancelarie Tajne, Mobilne Cyfrowe Linie Radiowe. Kluczowym rozwiązaniem jest Ruchomy Węzeł Łączności Cyfrowej RWŁC-10/T w wersji 2010 – dotąd wyprodukowano ponad 450 zestawów.



Odpowiadając na potrzeby Sił Zbrojnych RP, opracowano jego następę – Aparatownię Łączności Cyfrowej – Transmisyjną ALC-T. To rozwiązanie wyznacza nowe standardy w zakresie łączności radioliniowej, odpowiadając na najwyższe wymagania teleinformatyczne i jakościowe.



WZŁ-1 S.A. aktywnie uczestniczy także w strategicznych programach modernizacyjnych „Wisła” i „Narew”, co otwiera nowe kierunki rozwoju i wzmacnia pozycję Spółki jako kluczowego partnera w systemie bezpieczeństwa państwa.





Fundamenty solidnej marki

Wojskowe Zakłady Łączności Nr 1 S.A. od siedmiu dekad nieprzerwanie służy polskiej armii, dostarczając sprawdzone i nowoczesne rozwiązania w zakresie łączności. Jubileusz 70-lecia to nie tylko moment refleksji nad dorobkiem, ale także zobowiązanie do dalszego rozwoju i odpowiedzi na wyzwania nowoczesnego pola walki. Historia pokazuje, że Spółka potrafi reagować na zmieniające się potrzeby wojska, a przyszłość – z projektami jak AŁC-T, RWŁC czy udział w programach Wisła i Narew – daje jasny sygnał, że jest gotowa na wyzwania kolejnych dekad. Dzięki doświadczeniu, kadrze oraz konsekwentnym inwestycjom, WZŁ-1 S.A. patrzy w przyszłość z pełnym przekonaniem, że ich kompetencje będą nadal fundamentem niezawodnej komunikacji Sił Zbrojnych RP.

Taktyczne systemy łączności



Transbit buduje polskie, narodowe zdolności w dziedzinie łączności wojskowej.



Technologia SDR (Software Defined Radio)

Radiolinia definiowana programowo.
Możliwość dostosowania do wymagań użytkownika.



Przeznaczenie (High Capacity Line of Sight - HCLOS)

Przeznaczona do budowy linii radiowych o dużej przepustowości (HCLOS) na dalekich dystansach powyżej 40 km.



Łączność Punkt-Punkt, Punkt-Wielopunkt

Transfer danych do 600 Mb/s w obu kierunkach.

Integracja z antenami kierunkowymi MIMO i dookólnymi Switched Beam.



Kompatybilność

Z systemami łączności będącymi na wyposażeniu Sił Zbrojnych RP np. RWLC/T.



Bezpieczna, niezawodna łączność

Wbudowany mechanizm Frequency Hopping (FH).
Szyfrowany transfer informacji (AES-256).



Zastosowanie

Aparatownie Łączności Cyfrowo-Transmisyjnej (ALC-T).

Węzły Łączności (MCC)
Program OPL WISŁA,
NAREW.

Inne.

R-460AM

Radiolinia
Cyfrowa

www.transbit.com.pl

SPIS TREŚCI

OD REDAKCJI.....	3
Z DZIAŁALNOŚCI ZWIĄZKU.....	5
INFORMACJA ZARZĄDU GŁÓWNEGO - <i>Mieczysław Hucał</i>	5
Z DZIAŁALNOŚCI ODDZIAŁU ŚREM – <i>Andrzej Korneluk</i>	22
Z DZIAŁALNOŚĆ ODDZIAŁU WARSZAWA - <i>Jan Kosobucki</i> , <i>Ryszard Floryński, Witold Fornalski</i>	48
Z DZIAŁALNOŚCI ODDZIAŁU ZEGRZE - <i>Mieczysław Hucał</i>	63
PARK IM. POLSKICH ŻOŁNIERZY ŁĄCZNOŚCI – <i>Mieczysław Hucał</i>	83
Z ŻAŁOBNEJ KARTY	93
JEDNOSTKI WOJSK ŁĄCZNOŚCI	95
5 PUŁK DOWODZENIA IM.GEN.BRONI STANISŁAWA HALLERA - <i>Grzegorz Klose</i>	95
15 SIERADZKA BRYGADA ŁĄCZNOŚCI- 15 SBŁ	103
1 BRYGADA WSPARCIA DOWODZENIA WIELONARODOWEGO KORPUSU PÓŁNOCNY-WSCHÓD- FUNDAMENT SIŁY I WSPÓŁPRACY MIĘDZYNARODOWEJ – <i>Katarzyna Bośka</i>	111
I ŚWIĘTO REGIONALNEGO CENTRUM INFORMATYKI OLSZTYN – <i>Katarzyna Puczel</i>	125
WSPOMNIENIA ŁĄCZNOŚCIOWCÓW	130
Z ŻYCIA ŻOŁNIERZA – OD SZEREGOWCA DO OFICERA STARSZEGO, CZ.III – <i>Rafał Magoń</i>	130
JAK ZOSTAŁEM OFICEREM WOJSK ŁĄCZNOŚCI – <i>Jerzy Sokołowski</i>	137
WSPOMNIENIA Z MISJI ONZ – <i>Jan Ćwikła</i>	146
SPRZĘT ŁĄCZNOŚCI I INFORMATYKI.....	155
ŁĄCZNOŚĆ GIŻYCKIEJ POZYCJI POLOWEJ - <i>Karol Dadas</i>	155

BUDOWA I ZASTOSOWANIE SYSTEMU (TAK) TACTICAL ASSAULTKIT – <i>Rafał Magoń</i>	167
ROZWOJ SZTUCZNEJ INTELGENCJI A AUTOMATYZACJA DOWODZENIA – <i>Rafał Magoń, Dominika Cybulska</i>	176
TOPFAS a NATOFAS – PORÓWNANIE SYSTEMÓW I ICH ZASTOSOWANIE W STRUKTURACH NATO - <i>Dominika Cybulska</i> ..	183
FIRMY TELEKOMUNIKACYJNE	187
PERAD I COMP@N – UKŁAD NERWOWY NOWOCZESNEGO POLA WALKI – GRUPA WB.	187
GRUPA WB - REKLAMA	191
TECHNOLOGIA, KTÓRA STRZEŻE BEZPIECZEŃSTWA -SILTEC...	192
SILTEC – REKLAMA.....	196
70- LECIE WOJSKOWYCH ZAKŁADÓW ŁĄCZNOŚCI NR. 1 S.A.....	197
TRANSBIT - REKLAMA	204